



GAZETA

wyborcza

wyborcza.pl

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Czwartek, 27 sierpnia 2026 | Redaktor prowadzący Piotr Rozpara | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 199.11298, 1

Nakład 32 tys. + 298,5 tys. prenumerat cyfrowych

Ukrywała, że jest poetką
Dlaczego czytamy o wypaleniu?

KSIĄŻKI
MAGAZYN DO CZYTANIA

Inga Iwasiów
ZNAŁAZŁA KLUCZ, KTÓRY OTWIERA ŚWIAT

Czy mieliśmy polską Patti Smith?
Ishiguro: Jestem kinomanem

Klub Książki:
Agata Sikora

LIŚCIE GOŁOBI
DOMOSŁAWSKI WALSH
SURMIAK DOMAŃSKA TOSIEK

NOWY NUMER



INGA IWASIÓW.
KRÓLIK
TO POWAŻNA
SPRAWA

Czytaj ► 14-15

WZIĘLI
GOGOLĄ SIŁĄ.
JAK MYKOŁA HOHOL
KPIŁ Z ROSJAN

CZYTAJĄC
CHMIELEWSKĄ
W XXI WIEKU

ANATOMIA
ZMĘCZENIA.
CZY KSIĄŻKI
POMOGĄ

POLSKIE TRAUMY
ANTONINA TOSIEK
ROZMAWIA
Z KATARZYNĄ
SURMIAK-
DOMAŃSKĄ

O CZYM MILCZAŁA
HARPER LEE?

Już w sprzedaży!



FOT. AUDUN RIKARSEN/WILDLIFE PHOTOGRAPHER OF THE YEAR

Fotografia

CUDNA
PRZYRODA

Zdjęcie przedstawiające dociekliwego niedźwiedzia polarnego wyczekującego na ofiarę w arktycznym lodzie morskim jest jednym z finalistów Wildlife Photographer of the Year, wiodącego na świecie konkursu fotografii przyrodniczej. Jego autor, Norweg Audun Rikarsen, wywiercił sąsiedni otwór na swoją kamerę podwodną i podłączył ją do czujnika ruchu na lodzie. Po ośmiu godzinach niedźwiedź podszedł i spojrzał w dół.

• Galeria finalistów ► Wyborcza.pl

PiS o Zondacrypto:

To afera Tuska

Polityk PiS, szef Zondacrypto i Ibiza – media ujawniają kolejną odsłonę powiązań środowiska prawicy ze zbankrutowaną giełdą kryptowalut. Ale PiS afery nie widzi i ma odpowiedź: To sprawa Tuska.

**Agata Kondzińska
Iwona Szpala**

Tym razem w roli głównej Michał Moskał, były bliski współpracownik Jarosława Kaczyńskiego, dziś poseł PiS. Jak ujawniły media, rok temu polecał na Ibizę, by spotkać się z Przemysławem Krale, szefem Zondacrypto. Za bilety lotnicze zapłacił Artur Chodziński, były agent CBA z czasów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, który odszedł ze służby i przez miesiące pracował dla Krala.

**Moskał: Państwo
Tuska zawiodło**

W tym czasie toczyły się prace nad rządową ustawą regulującą rynek kryptowalut. Moskał, choć nie zajmował się sprawą, po powrocie z Ibizy mocno się uaktywnił. Wspólnie z ówczesnym posłem PiS Januszem Kowalskim złożyli pakiet poprawek. Tłumaczył, że chcą ucywilizować rynek, bo to, co zgłasza rząd, zagraża blisko dwóm tysiącom firm i trzem milionom obywateli.

Z medialnych zarzutów Moskał tłumaczył się wczoraj w TV Republika. Twierdzi, że podczas kolacji na Ibizie, zorganizowanej w pięciogwiazdkowym hotelu przez Krala, chodziło o fundację, w której działa, a ta zajmuje się nowymi technologiami. Szukała wsparcia przy organizacji konferencji. Podkreślał, że rok temu nie było oficjalnych ostrzeżeń państwa, że Zondakrypto może mieć kłopoty. W fundacji przeanalizowali jednak ówczesne sygnały medialne i stwierdzili: zrywamy rozmowy.

– To, co zrobiliśmy, a czego nie zrobiło wówczas państwo polskie, to przeanalizowaliśmy to, czym jest Zondacrypto, kim jest pan Przemysław Kral, i stwierdziliśmy, że nie chcemy z tym człowiekiem współpracować. To było rok temu, wtedy okradali Polaków, a służby Tuska spały, bo była szykowana jakaś prowokacja przez mecenasów Romana Giertycha i Jacka Dubois [reprezentują dziś Przemysława Krala]. I dziś widzimy tego efekty. Polacy zostali okradzeni. Państwo pod rządami Donalda Tuska po prostu zawiodło – mówił Moskał.

Podkreślał, że za bilety lotnicze natychmiast rozliczył się z byłym agentem CBA. A poseł KO Roman Giertych jest pełnomocnikiem Krala tylko po to, by wykorzystywać jego zeznania przeciwko opozycji. Sam włączył się w prace nad poprawkami, bo bardzo mu zależało, by przepisy chroniły Polaków. – To, co jest wyjątkowo bezczelne, to że powstała ustawa, która miała służyć do tego, by była zawetowana przez prezydenta, żeby stworzyć taką polityczną połać – ocenił.

PiS: To nie nasza afera

Wypowiedzi Moskała to w zasadzie partyjny przekaz PiS. Jak mówią nam nieoficjalnie politycy partii Jarosława Kaczyńskiego, narracja w tej sprawie jest już gotowa: to jest afera nie PiS, ale Tuska, podległych mu służb, które na czas nie ostrzegły Polaków przed nieuczciwą firmą.

W PiS czekają na następne nazwiska. Spodziewają się, że kolejne dzien-

nikarskie teksty mogą uderzyć w Zbigniewa Ziobrę, którego fundacja dostała od kancelarii prawnej Przemysława Krala 450 tys. zł. Były lider Suwerennej Polski korzystał z tych pieniędzy, pożyczyl blisko 60 tys. zł. Ale w PiS najbardziej ciekawi są wątki dotyczące ucieczki byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego. Prokurator generalny Waldemar Żurek w komunikacie informował, że śledczy badają i taki trop.

– No zachował się słabo – mówią o Moskału w PiS. Podkreślają, że na całe szczęście historia nie ma wątku kryminalnego, ale i tak uderza w partię wizerunkowo. By osłabić przekaz KO, która przy Zondacrypto jest w politycznej ofensywie, zamierzają pytać o rolę Giertycha, który budzi wyjątkowo negatywne emocje w PiS-owskim elektoracie.

Tymczasem Koalicja Obywatelska zapowiedziała, że składa do prokuratury zawiadomienie na Moskała. Chce, by wytłumaczył się z aktywności przy zmianie przepisów dotyczących rynku kryptowalut.

„Teraz już wiemy, dlaczego z uporem maniaka Karol Nawrocki i PiS blokowali ustawę o kryptowalutach. Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawicowych polityków. A przecież serial „Zonda” dopiero się rozkręca... – skomentował na X premier Donald Tusk. ●

**Michał Moskał, choć nie
zajmował się sprawą
kryptowalut,
po powrocie z Ibizy
mocno się uaktywnił**

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



35>

9 770860 908143

1 RP

Co będzie, gdy AfD dojdzie do władzy?

Kordon sanitarny nic nie dał

Notowania skrajnej prawicy w Niemczech wzrosły do 27 proc. Istnieje ryzyko, że jeśli nie zostanie włączona w procesy decyzyjne, poparcie dla niej poszybuje jeszcze wyżej.

Kokot



Głośna na zewnątrz, pusta w środku – AfD wydaje się merytoryczną wydmuszką, a wrażenie to wzmocnił ostatni wywiad jej szefowej Alice Weidel w stacji ZDF. Weidel zapowiedziała, że gdy jej partia dojdzie do władzy, Niemcy porzucą euro, wyjdą ze strefy Schengen i odesłają wszystkich bezrobotnych migrantów do domu.

Gdyby rzeczywiście partia spełniła obietnice, szybko połamałaby sobie zęby. Weidel obiecuje powrót do lat 80. i 90., ale Niemcy retro ze szlabanami granicznymi, kontrolami i marką niemiecką nie wrócą, bo zmieniło się ich otoczenie.

Polska wyrosła w ciągu ostatnich lat na piątego partnera gospodarczego Niemiec i jest o krok od tego, aby przeskoczyć pod tym względem Francję. Niemieccy przedsiębiorcy uważają kontrole graniczne za barierę generującą dla nich dodatkowe koszty i zakłócającą płynność dostaw. Z tego samego powodu nierealne wydaje się wyjście ze strefy euro, które było jednym z głównych powodów, dla-

czego gospodarka Niemiec się kręciła. Silna marka niemiecka uderzyłaby w eksport będący jej kołem zamachowym.

Symptomatyczne było to, o czym Weidel mówić nie chciała: jak spowodować, by Chiny zaczęły kupować znowu niemieckie samochody, skoro branża przepala erę aut elektrycznych, a Chińczycy nie chcą już spalinowych? Zamiast tego wołała kilkakrotnie mówić o CDU i o tym, że „partia ta nigdy już nie wygra wyborów i nie dojdzie do władzy”.

To prawda, że chadecy i inne tradycyjne partie znajdują się w głębokim kryzysie. Niemcy coraz mniej ufają temu, że tradycyjne ugrupowania polityczne są w stanie zmienić kraj, przywrócić ścieżkę wzrostu, zapewnić bezpieczeństwo społeczne. Spadek ich notowań powoduje, że stare partie są zmuszone zawierać coraz bardziej egzotyczne koalicje, czasami od lewa do prawa, byle tylko nie dopuścić do władzy AfD.

W efekcie politycznych kłótni, powolnych i niewystarczających zmian w kraju tracą coraz bardziej. Co się stanie, gdy do władzy dojdzie AfD?

To prawda, że w jej szeregach znajdują się politycy, którzy nie ukrywają swoich rewizjonistycznych ciągotek, niektórzy mają brunatną przeszłość. Ale jednocześnie współczesne Niemcy to nie Republika Weimarska, lecz silne demokratyczne państwo z mocnymi zabezpieczeniami przed autorytarnymi rząda-

mi. Zatem bardzo możliwe, że AfD, gdy dojdzie do władzy, potknie się o instytucje prawne i szybko odkryje „imposybilizm prawny”, jak dawniej zabezpieczenia prawne służące zachowaniu demokracji i trójpodziału władzy nazywali bracia Kaczyńscy.

Przejęcie wymiaru sprawiedliwości, nominacja sędziów i prokuratorów nie byłyby dla radykałów tak łatwe jak w Polsce. Niemcy są federacją 16 krajów związkowych. Nominację sędziego podpisuje wprawdzie na koniec związkowy minister sprawiedliwości, ale sam sędzia jest wybierany przez niezależne od ministra gremium.

Najwięcej władzy i możliwość zmian ustrojowych dałby wpływ na Trybunał Konstytucyjny, którego wyroki są w Niemczech niepodważalne. Co ciekawe, polski przykład przejmowania w ostatnich latach instytucji za rządów PiS był powodem tego, że w Niemczech rządzący postanowili wzmocnić rolę Trybunału. W końcówce rządów Olafa Scholza (SPD) w konstytucji zapisana zo-

■ AfD nie jest w stanie przywrócić Niemcom dawnego kraju, a na wyzwania nowej rzeczywistości nie ma pomysłu

stała zasada dotycząca kadencji, wieku oraz trybu pracy TK po to, by radykalne partie, które znajdą się u władzy, nie mogły wymieniać sędziów.

Zgodnie z nowymi zapisami w konstytucji potrzeba do tego większości dwóch trzecich w Bundestagu. A jeśli tam się nie znajdzie – w Bundesradzie, drugiej izbie niemieckiego parlamentu, składającej się z przedstawicieli 16 krajów związkowych. Wątpliwe, by AfD kiedykolwiek zdobyła większość dwóch trzecich w Bundesradzie, bo nie wystarczyłoby do tego przejęcie władzy we wszystkich sześciu wschodnich landach będących wcześniej częścią NRD, gdzie jej poparcie jest najwyższe. Wciąż brakowałoby głosów.

W Niemczech władza musi współpracować z innymi instytucjami. Widać to tam, gdzie AfD przejęła władzę w samorządach. W miasteczkach, gdzie ma burmistrzów, nie doszło do rewolucji, bo muszą oni współpracować ze starostwami. Hasła o migrantach ustąpiły miejsce codziennej pracy na rzecz gminy z innymi partiami.

AFD nie jest w stanie przywrócić Niemcom dawnego kraju, a na wyzwania nowej rzeczywistości nie ma pomysłu. Niemcy stoją przed dylematem: czy powierzyć jej współodpowiedzialność, gdy notowania oscylują wokół 27 proc., czy też czekać, aż urosną do 45 proc., gdy będzie mogła rządzić samodzielnie. ●

Michał Kokot

Zmarła Dolly Parton

Bóg miał powody, by ją stworzyć

Autorka piosenek, wokalistka, aktorka, bizneswoman, filantropka, wzór do naśladowania – Dolly Parton na wiele sposobów sprawiała, że świat był odrobinę lepszym miejscem. Odeszła w spokoju we wtorek w swoim domu w Nashville, miała 80 lat. Prezydent USA Donald Trump nakazał na tydzień opuścić flagi do połowy masztów w całym kraju.

Życiowe perypetie i artystyczne przewagi urodzonej 19 stycznia 1946 roku Dolly Parton to materiał na bardzo długą opowieść.

Oprócz dziesiątek albumów solowych wypadałoby uwzględnić współpracę z innymi artystami i ścieżki dźwiękowe, a może i kompilacje. W sumie sprzedała ponad 100 milionów płyt, a odtworzenia w serwisach streamingowych idą w miliardy. Ma 11 nagród Grammy, trzy Emmy, nominacje do Oscarów i Złotych Globów i stopy innych nagród oraz medali.

Dolly Parton to pionierka, dzięki której country przestało być męską grą. Bez jej wkładu trudno byłoby sobie wyobrazić późniejsze kariery takich gwiazd, jak Reba McEntire, Carrie Underwood czy Taylor Swift. Owszem, nie była pierwsza – tu wspomnieć trzeba o przecierających szlaki Cindy Walker i Kitty Wells. Nie była jedyna, bo jasno lśniły też gwiaz-

dy nieco starszych koleżanek, czyli Loretty Lynn i Tammy Wynette (wszystkie trzy głosy można usłyszeć na ich wspólnej płycie „Honky Tonk Angels” z 1993 roku). Żadnej z wymienionych nie udało się jednak utrzymać na szczycie tak długo, żadna nie dotarła ze swoją muzyką poza uniwersum country.

Znalazła dla country nową publiczność. Po pierwsze, właśnie kobiecą, po drugie, wielkomięjską, po trzecie, dotarła ze swoimi piosenkami daleko poza granice USA, zjednując sobie oddanych fanów na całym globie. Dolly Parton sprawiła też, że w świecie country znalazło się miejsce na osoby ze społeczności LGBTQ+.

Tych nielicznych, których nie kupiła muzyką, przekonała na ekranie. W Polsce bardziej znane są „Stalowe magnolie”, jednak ważniejszy był film „Od dziewiętej do piątej”. Rola sekretarki, którą szef próbuje zaciągnąć do łóżka, przyniosła Parton dwie nominacje do Złotego Globu, ale nie tylko dla niej był to film przełomowy. Niby lekka komedia pomogła poważnej debacie o seksizmie w pracy i luce płacowej i choć powstała w 1980 r., nie jest tak nieaktualna, jak mogłoby się wydawać.

„What would Dolly do?”, czyli „Co zrobiłaby Dolly?” – to tytuł dwóch



książek. Jedna jest usianą jej złotymi myślami biografią, druga powieścią o dziewczynie śpiewającej piosenki Parton. Obie mają podnosić na duchu i motywować. Podobnie jak piosenki o tym samym tytule – istnieją co najmniej cztery różne, wszystkie śpiewane przez dziewczyny, dla których Dolly jest drogowskazem. Gadgetów z takim napisem – plakatów, koszulek, kubków, notatników – nie sposób zliczyć. Jeśli nie wiesz, jak się zachować, bądź jak Dolly Parton.

Powyższa myśl mogłaby również być mottem jakiejś szkoły biz-

nesu. Parton wyszła z biedy, czego wzruszającym artystycznym memento jest utwór „Coat of Many Colors” o wyśmiewanym przez rówieśników płaszczku, który matka uszyła jej ze skrawków różnych materiałów. Dziś majątek artystki wycenia się na ponad 500 milionów dolarów, z czego większość zarobiła na muzyce, niemało na produkcjach telewizyjnych, ale świetnie radziła sobie również w innych branżach. Jej inwestycje i licencje to m.in.: park rozrywki Dollywood, hotel, park wodny, lokale gastro-

miczne, wina, kosmetyki, biżuterię, ubrania, książki dla dużych i małych czytelników, a nawet akcesoria dla zwierząt.

Na co Dolly wydawała dolary? Znana była z działalności charytatywnej, edukacyjnej i społecznej. Wspierała Czerwony Krzyż, organizacje opiekujące się chorymi na AIDS i klinikę onkologiczną, angażowała się w akcje ekologiczne, a pod szyldem Imagination Library (Biblioteka Wyobraźni) walczyła z analfabetyzmem. Mogły na nią liczyć ofiary i huraganu, i pożarów, a nawet bielik amerykański, kiedy był zagrożony wyginięciem. W 2020 r., kiedy wszyscy byliśmy w potrzebie, przeznaczyła milion dolarów na badania nad szczepionką chroniącą przed wirusem COVID-19.

Dolly Parton pozostanie wielką artystką, charyzmatyczną wykonawczynią, ale przede wszystkim autorką piosenek. Stworzyła ich ponad 3 tysiące! Ale to jeszcze nic. Choć trudno to sobie wyobrazić, pewnego dnia, wiosną 1973 r., Dolly napisała zarówno „I Will Always Love You”, jak i „Jolene”. Za choćby jedną taką piosenkę w życiu większość artystów sprzedałaby duszę. Robiąc doskonały interes.

I jak tu się Dolly nie inspirować? **Jarek Szubrycht**

Co szef CIA zawiózł do Moskwy?

Wizyta Johna Ratcliffe'a w stolicy Rosji była niezapowiedziana i niezwykle ostentacyjna zarazem.

I to właśnie powinno nas niepokoić.

Bartosz T. Wieliński

Przylotu C-17 Globemaster nie dało się we wtorek w Moskwie nie zauważyć. Największy używany obecnie amerykański samolot transportowy w niczym nie przypomina tych używanych przez Rosję, a jego cztery odrzutowe silniki robią wielki hałas. Ten, kto organizował podróż dyrektora CIA Johna Ratcliffe'a do Moskwy zapewne zakładał, że sieć zalegą nagrania schodzącego do lądowania na lotnisku Wnukowo transportowca. Założono też, że pojawią się nagrania jadącej z Wnukowa na Kreml eskortowanej przez policję kolumny podstawionej przez amerykańską ambasadę. Czyli, że o wizycie szefa najważniejszej amerykańskiej agencji wywiadowczej w Moskwie natychmiast dowie się cały świat.

To istotna okoliczność, bo o wizycie Williama Burnsa, szefa Centralnej Agencji Wywiadowczej w Moskwie, do której doszło 2 i 3 listopada 2021 r., dowiedzieliśmy się dawno po fakcie. Burns w całkowitej tajemnicy zawiózł na Kreml ostrzeżenie, że USA wiedzą o przygotowaniach do ataku na Ukrainę, plan inwazji znają w szczegółach i jeśli Putin zdecyduje się napaść na sąsiedni kraj, spadną na niego surowe konsekwencje. Po rozmowach ze swoim rosyjskim odpowiednikiem Sergiejem Naryszkinem, sekretarzem Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej Nikołajem Patruszewem i samym Władimirem Putinem, przywiózł przynębiające informacje: Rosja idzie na zwanie z Zachodem, wybuch wojny z Ukrainą jest nieunikniony.

Pytań wiele, odpowiedzi brak

Nic dziwnego, że jednodniową moskiewską misję Ratcliffe'a analizuje się przez pryzmat dramatycznej wyprawy jego poprzednika. Można pocieszać się, że ostentacyjne lądowanie w Moskwie to przejaw trumpowskiej tromtadracji. Tyle, że Amerykanie w sprawie wizyty nabrali wody w usta. Można pocieszać się, że Ratcliffe przyleciał negocjować wymianę więźniów, ale przecież od takich rozmów szef CIA ma negocjatorów. Gdyby zaś chodziło o rozmowy o pokoju w Ukrainie, w Moskwie byłby bliiski prezydentowi Donaldowi Trumpowi duet Steve Witkoff i Jared Kushner. Dlatego pytanie, czy Ratcliffe – tak jak pięć lat temu jego poprzednik – nie poleciał prze-



• **Potężny C-17 Globemaster we wtorek na lotnisku w Rydze**

FOT. @ALFREDSPODIN-S/X/REUTERS

strzec Rosjan przed popełnieniem kolejnego tragicznego błędu, jest uzasadnione. Oficjalnych i nieoficjalnych odpowiedzi w tej kwestii jak na razie brak.

Trasa, jaką pokonał samolot Ratcliffe'a też nie wydaje się być przypadkowa. C-17 wystartował bowiem z Rygi. Łotwa zaś od miesięcy jest na celowniku rosyjskich służb specjalnych. W podobny sposób Rosja obrabia Litwę i Estonię (liczba ataków hybrydowych na kraje bałtyckiej w ciągu dwóch miesięcy przekracza liczbę ataków z całego zeszłego roku), ale to na Łotwie prowokacje z użyciem dronów doprowadziły wiosną do upadku rządu. Na rosyjskim celowniku jest też Łatgalia,

zamieszkiwany przez rosyjską mniejszość region na rosyjsko-łotewskim pograniczu. Putin podpisał niedawno ustawę, która pozwala mu używać sił zbrojnych w obrobie Rosjan żyjących poza granicami kraju. O prześladowaniach rodaków żyjących w krajach bałtyckich jego propaganda mówi nieustannie. Prowokacji przybywa, tak jak sygnałów od natowskich służb wywiadowczych, a czasami od europejskich polityków, że Rosjanie szykują się w swoim bałtyckim sąsiedztwie na operację, której nie będzie można już określić mianem hybrydowej. Dodajmy do tego, że jesienią w Rosji ma odbyć się mobilizacja.

Moskwa czyta sygnały

Czy taki był kontekst wizyty Ratcliffe'a? A jeśli tak, czym pogroził Putinowi? Gdy na Kremlu rozmowy prowadził dyrektor Burns, Ameryka mierzyła się z upokorzeniem, jakim było wycofanie się jej wojsk z Afganistanu. Prozachodnie władze natychmiast się zawaliły, kraj natychmiast przejęli talibowie. Dziś USA mierzy się z kompromitującym impasem w wojnie z Iranem, którego Amerykanie nie są w stanie pokonać, mimo, że posiadają największą armię świata. Bez wątpienia, to nie tylko wizerunkowe osłabienie USA rzutowało na rozmowy szefa CIA.

Tak jak to, że w sprawie wojny w Ukrainie nie zajmuje już tak jednoznacznego stanowiska, jak kiedyś. Nie doszło wprawdzie do najgorszego. Administracji Trumpa nie udało się – mimo prób – wymusić

na Ukraińcach, by podpisali podyktowany przez Rosję traktat pokojowy, który sankcjonowałby okupację części terytorium, redukcję sił zbrojnych, zakaz wejścia do NATO i UE. Ale wsparcie wojskowe USA dla Ukrainy znacząco się zmniejszyło. A z racji zaangażowania Ameryki w wojnę z Iranem dostawy rakiet do zwalczania rosyjskich pocisków balistycznych zostało całkowicie ograniczone.

Czy Trump byłby gotów bronić suwerenności Łotwy, skoro niedawno wysłał sygnał, że jego priorytetem przestało być bezpieczeństwo wieloletniego sojusznika, Korei Południowej? Prezydent USA polecił znacząco zmniejszyć coroczne wspólne ćwiczenia wojskowe. Jednocześnie zaczął obсыпать komplementami przywódcę Korei Północnej Kim Dzong Una. W ubiegłym tygodniu w pobliżu granic rosyjskiego obwodu królewieckiego intensywnie i ostentacyjnie ćwiczyło lotnictwo NATO. Ale administracja Trumpa od dawna zapowiada znaczną redukcję sił wojskowych w Europie. W Moskwie czytają te sygnały.

Trzeba zakładać najgorszy scenariusz

W Polsce powinniśmy założyć najgorsze i do tego przygotowywać całe państwo. Nie wolno popełnić błędu z 2021 roku. Wówczas, po moskiewskim spotkaniu Burnsa i Putina, jego przełożona, szefowa wywiadu narodowego Avril Haines, ruszyła w podróż po sojusznicznych stolicach przekazując porażające informacje. 19 listopada w Warszawie przyjął ją premier Mateusz Morawiecki. Ciąg dalszy znamy. Rząd PiS, zamiast szykować się na wojnę – a wówczas zakładano, że Kijów padnie 72 godziny po rozpoczęciu inwazji, a Ukraińcy po rozbięciu ich armii będą walczyć z Rosjanami jako partyzanci – zaczął zbliżenie z prorosyjskimi siłami w Europie Zachodniej. Kilka tygodni później wspierani przez Rosję politycy zjechali do Warszawy debatować o naprawie Unii Europejskiej. Marine Le Pen, przywódczyni francuskiego Zjednoczenia Narodowego, udzieliła wtedy polskiej prasie wywiadu, w którym uznała Ukrainę, za część strefy wpływów Rosji. Do kolejnego spotkania przywódców PiS z europejskimi sojusznikami Putina doszło jeszcze raz, pod koniec stycznia 2022 r., gdy przygotowania do rosyjskiej inwazji wkraczały w ostatnią fazę.

Do wojny mogliśmy się wtedy o wiele lepiej przygotować. Uratowała nas gigantyczna solidarność polskiego społeczeństwa, dzięki której udało się rozładować kryzys wywołany napływem ukraińskich uchodźców. Uratowali nas Ukraińcy, którzy zatrzymali Rosjan na przedmieściach Kijowa, a następnie zmusili ich do odwrotu. Ale następnym razem możemy mieć mniej szczęścia. ●

Nie wolno popełnić błędu z 2021 roku. Wówczas, po moskiewskim spotkaniu Burnsa i Putina, jego przełożona, szefowa wywiadu narodowego Avril Haines, ruszyła w podróż po sojusznicznych stolicach przekazując porażające informacje

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

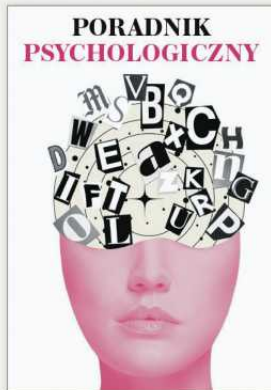
Kraj/34413993

JUTRO W WYBORCZEJ

PORADNIK PSYCHOLOGICZNY

Ekspertki odpowiadają Czytelnikom

- Czy wspólne wakacje mogą stać się formą przemocy ekonomicznej?
- Czy w związku naprawdę ktoś musi „nosić spodnie”, żeby wszystko działało?



„Wyborcza” ujawnia

Kuchnia twórców oszustw na fałszywe inwestycje

Artur nie wie, kim jest Rafał Brzoska. Możliwe, że nigdy nie słyszał tego nazwiska. A jednak Brzoska i inni polscy celebryci (nieświadomie) zarabiają dla jego firmy tysiące dolarów miesięcznie.

Joanna Sosnowska

Wszyscy wiedzą, że reklamy oszustw na Facebooku i w innych miejscach sieci to plaga. Mało kto rozumie jednak, jak to dokładnie działa i co naprawdę dzieje się za zasłoną. Liczne rozmowy z oszustami pozwoliły mi tę zasłonę zerwać.

Artur pracuje w firmie z dziedziny marketingu internetowego, ale próżno szukać jej ogłoszeń lub strony. Ma tylko jeden typ klientów – call center, które oszukują ludzi. Model działania jest prosty: tworzą i publikują reklamy oszustw, zdobywają namiary na osoby chętne „zainwestować” i sprzedają je dalej, do call center, które potem będą się z „klientami” kontaktować. Rozmawiałam z Arturem kilka dobrych godzin.

Opowiedział mi o wszystkich tajnikach swojej profesji. Ale nigdy nie włączył kamery. Nie nalegałam – w zamian za dostęp do jego wiedzy obiecałam mu pełną anonimowość, jego imię jest zmienione, a o siedzibie firmy mogę powiedzieć tyle, że działa spoza terenu Unii Europejskiej.

Firm takich jak Artura są setki, jeśli nie tysiące. Jednak wymiar sprawiedliwości koncentruje się przede wszystkim na zamknięciu call center, dlatego Artur może spać spokojnie.

Reklama

– Najłatwiejszym i najtańszym sposobem dotarcia jest Facebook – wyjaśnia Artur. Owszem, są inne metody, też stosowane. Jednak reklama na Facebooku i mechanizm targetowania, czyli docierania do odbiorców, został tam doprowadzony do takiego poziomu, że najłatwiej w ten sposób pozyskiwać nowe ofiary oszustw.

Każdy z nas taką widział:

- „OSTATNIA NIESPODZIANKA TADEUSZA GOŁĘBIEWSKIEGO. TESTAMENT, KTÓRY WSTRZĄSNAŁ CAŁĄ POLSKĄ”.
- „To ostatni dzień, aby otrzymać 2000 zł od rządu” (obok zdjęcie prezydenta Nawrockiego z plikiem pieniędzy).
- „Skandal! Znany miliarder Rafał Brzoska został zatrzymany podczas transmisji na żywo po burzliwej sprzeczce z premierem Polski”.

Wszystkie zachęcają do „inwestycji” o ogromnym zwrocie, rzędu nawet 30 proc. Tygodniowo.

Na Facebooku wyglądają jak zwykłe zdjęcie lub film. Bardzo często z wizerunkiem celebryty, polityka, aktora. Kogoś rozpoznawalnego. Materiał albo przenosi na stronę internetową, która wygląda jak duże, renomowane medium (oszuści bardzo często wykorzystują na przykład portal Gazeta.pl, który należy do Agory, wydawcy „Gazety Wyborczej”), albo jest filmikiem przypominającym fragment serwisu informacyjnego.

– W Polsce nie oplaca się już tworzyć stron projektów inwestycyjnych. Wasza cyberpolicja jest bardzo skuteczna, szybko je blokuje – chwali Artur. Osoby z jego zespołu, odpowiedzialne za oszukiwanie Polaków, przestały już zakładać kolejne strony, teraz operują na samym Facebooku.

Tak Polacy tracą najwięcej pieniędzy. Jak wynika z danych NBP, w 2025 roku Polacy z powodu oszustw opartych na manipulacji stracili 531,1 mln zł. Choć jest duże prawdopodobieństwo, że ta liczba jest niedoszacowana.

Z kolei CSIRT KNF (czyli Zespół Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego przy Komisji Nadzoru Finansowego) w 2025 roku zgłosił do bloka-



dy 41 751 niebezpiecznych domen. Ponad 96 proc. dotyczyło fałszywych inwestycji. Dodatkowo KNF zgłosił do zablokowania 9751 reklam oszustw fałszywych inwestycji i 4358 profili publikujących fałszywe reklamy. Jest to wzrost o 41,95 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim.

W 2025 roku w Europie takie reklamy zostały wyświetlone ponad 993 miliardy razy. W Polsce – ponad 37 miliardów razy. Juniper Research szacuje, że jeśli nic się nie zmieni, do 2030 takich reklam będzie w Europie ponad 1,3 biliona. Przeciętny Europejczyk widzi 190 scammerskich reklam miesięcznie.

W ubiegłym roku Meta usunęła 159 milionów reklam oszustw i skasowała 10,9 miliona kont na Facebooku i Instagramie powiązanych z centrami scamu na świecie. Jednocześnie, jak wynika z wewnętrznych dokumentów Mety ujawnionych przez agencję Reuters, Meta wyświetla swoim użytkownikom 15 miliardów reklam oszustw. Każdego dnia.

Jak powstaje taka reklama? To proste. – Wystarczy zielone tło, kamera i jeden z naszych ludzi – opowiada Artur. – Możemy sprawić, że będzie wyglądać jak dołna osoba na świecie.

Rafał Brzoska, Karol Nawrocki, Magda Gessler, Dorota Wellman – każdy zna-

ny i lubiany, kogo wizerunek jest w sieci, może zostać wykorzystany do takiej reklamy. Biuro Artura za oprogramowanie do deepfejków płaci ok. 5 tys. dol. miesięcznie.

30 dolarów za Polaka

To niezbyt wysoki koszt, bo w tym czasie biuro Artura zarobi setki tysięcy dolarów. Dobre biuro współpracuje z dziesiątkami lub nawet setkami call center. Wszystkim sprzedaje leady, czyli namiary na klientów.

Lead to przede wszystkim numer telefonu i imię. W tej kolejności. Osoba, która widzi reklamę na Facebooku i jest zainteresowana ofertą, klika i sama zostawia swoje dane na stronie internetowej albo w formularzu. W ten sposób staje się leadem.

Artur wydaje 30 dolarów na pozyskanie jednego leadu z Polski. To troszkę ponad 110 zł.

Oznacza to, że tyle wydaje na reklamę, która przędzie czy później znajdzie odpowiedniego odbiorcę.

To call center decyduje, jakie chce mieć leady, czyli w jaką grupę celuje i z jakiego ma być kraju. Dla call center dobry lead to być albo nie być. Średnio z jednej osoby, którą uda się namówić na pierwszą, niewielką wpłatę (250 euro, czyli ok. 1000 zł), uda im się wydoić 100 tys. zł.

Dlatego call center jest w stanie zapłacić duże pieniądze za dobre leady.

– Jeśli są dobrzy w tym, co robią, to namówią każdą z tych osób jeszcze średnio na 2,75 wpłaty. Dla Polski ta liczba będzie większa. To bogaty kraj – wyjaśnia mój rozmówca.

Artur pozyskuje leady do różnych oszustw. Najdroższe są te, które wezmą udział w fałszywych inwestycjach. To wła-

Jak wynika z danych NBP, w ubiegłym roku Polacy z powodu oszustw opartych na manipulacji stracili 531,1 mln zł. Choć jest duże prawdopodobieństwo, że ta liczba jest niedoszacowana

„Wyborcza” ujawnia



• **Rafał Brzowska podczas posiedzenia sejmowej komisji gospodarki i rozwoju, 21 marca 2025 r.**

FOT. SŁAWOMIR
KAMIŃSKI / AGENCJA
WYBORCZA.PL

śnie z nich jest największy „zwrot z inwestycji”. Cena zależy od kraju pochodzenia „klienta”.

Artur wylicza: Szwajcar warty jest więcej niż Francuz. Niemiec więcej niż Polak. Polak więcej niż Rosjanin. Za jeden lead ze Szwajcarii call center może zapłacić nawet 1500 dolarów. Niemiec kosztuje 400-500 dolarów.

Polak – 170 dolarów. Czyli ok. 630 zł.

Tyle że call center rzadko kupują poszczególne leady. Wolą się rozliczać w abonamencie, płacąc firmom takim jak ta Artura. Profesjonalnie mówi się więc o nich „korporacje leadowe”. Call center mają swoje cele: skonwertowanie określonego procentu leadów. Czyli po polsku: oszukanie konkretnej liczby osób.

Wszystko to sprawia, że przemysł oszustw działa jak wielka, dobrze noliwiona maszyna, przez którą przepływają miliony skradzionych pieniędzy. – W ubiegłym miesiącu wydaliśmy jakieś 150 tys. dol. na pozyskanie ruchu. Czyli na reklamy w różnych kanałach. Zarobiliśmy 800 tys. dol. – wyjaśnia Artur. To 400 proc. marży.

To właśnie dlatego jego biuro może sobie pozwolić na drogie oprogramowanie do deepfejków oraz na opłacanie specjalistów. Bo każdemu w firmie trzeba wypłacić sówite wynagrodzenie.

Korporacja

Firma Artura to żadna partyzantka. W branży scamu nie ma nastolatków, którzy z piwnicy albo długo niewietrzonego pokoju oszukują ludzi. Ten rodzaj zarobkowania został niemal w całości zawłaszczony przez przestępczość zorganizowaną. Nic dziwnego – zyski z tej działalności niekiedy dorównują lub przekracza-

ją zyski z handlu narkotykami. A odpada konieczność utrzymywania bezpiecznych tras przerzutowych, ogromnych sieci dilerów i łapówek. Oszustwa odbywają się w czystych, jasnych biurach, gdzie często są imprezy, owocowe czwartki i inne bonusy dla pracowników.

Jest też jasna hierarchia, podział obowiązków i widelki wynagrodzeń. Dobrze opisuje ją raport firmy Riffsec zajmującej się cyberbezpieczeństwem, pod tytułem „Fałszywe inwestycje w sieci. Schemat działania i zaplecze przestępcze” z marca 2026 roku.

W korporacjach leadowych najniżej jest dział kreatywny. To on wymyśla, jakim hasłem i obrazkiem będą kusić ofiary w serwisach społecznościowych. Czyli to właśnie dział kreatywny tworzy reklamy jak te z Brzoską i innymi celebrytami.

Wyżej są asystenci. To osoby, które dbają o to, żeby organizacja miała wystarczająco dużo kont reklamowych do dyspozycji, a także kart kredytowych, którymi można opłacać kampanię. Najczęściej obie te rzeczy kupuje na czarnym rynku.

Lead Business Development Manager nawiązuje relacje z call center i poznaje potrzeby oszustów telefonicznych.

Menedżer do spraw afiliacji optymalizuje kampanie reklamowe tak, by wycisnąć z nich jak najwięcej. Sprawdza, które grafiki najskuteczniej kuszą kliknięciem.

Jest też media buyer, sztycha w korporacji leadowej, zajmuje się ciągłym ulepszaniem strategii zakupowych na platformach takich jak Facebook, TikTok czy Google. Łączy dążenie do maksymalnych zysków z elastycznym omijaniem filtrów kontrolnych platform. Osoba na takim stanowisku może zarabiać nawet 8 tys. dol. miesięcznie.



Jak powstaje taka reklama? To proste.

– Wystarczy zielone tło, kamera i jeden

z naszych ludzi – opowiada Artur.

– Możemy sprawić, że będzie wyglądać jak dowolna osoba na świecie

Najwyżej jest team leader – na tym stanowisku pracuje Artur. De facto jest najważniejszą osobą w biurze poza właścicielami. Jak w każdej firmie jego obowiązkiem jest sprawienie, żeby zobowiązania wobec call center były spełnione, a firma osiągała założone cele finansowe.

„Przecież monitorujemy kampanie”

Meta w każdy możliwy sposób zapewnia, że walczy z oszustwami i reklamami scamu. Tyle że jak dowiodły wewnętrzne dokumenty firmy ujawnione przez Reutersa, doskonale zdaje sobie sprawę ze skali fałszywych reklam przepływających przez jej ekosystem.

Jak szacował sam koncern, w 2024 roku ok. 10 proc. przychodów Mety pochodziło właśnie z reklam scamów. To aż 16 mld dol. Jak policzyli pracownicy Mety, kategoria oczywistych oszustw dawała firmie 7 mld dol. zysku rocznie.

Algorytmy Mety usuwają reklamę oszustwa, tylko jeśli na 95 proc. są pewne, że jest nielegalna. W innych wypadkach każą reklamodawcom płacić więcej za kampanię reklamową. Czy Artur odczuwa, że pozyskanie nowych leadów stało się droższe?

– Przecież my monitorujemy kampanie. Jeśli koszt pozyskania pojedynczego leadu wzrasta o ponad 30 dol., kilujemy ją i rozpoczynamy nową – wyjaśnia łagodnie.

W marcu ubiegłego roku w Polsce i w Unii Europejskiej Meta wprowadziła specjalny system ochrony wizerunku celebrytów. Działa to tak: celebryta, czyli umowny Rafał Brzoska, zgłasza akces do programu. Od tego momentu algorytmy Mety powinny być wyczulone na nieautoryzowane wykorzystanie jego wizerunku. Czyli powinny nie reagować na zdjęcia przedsiębiorcy z gal charytatywnych publikowane w serwisie, ale gdy jego twarz znajdzie się w reklamie scamu, powinny ją usuwać.

Zarówno Rafał Brzoska, jak i jego partnerka Omenaa Mensah skorzystali z tej opcji. Jakie są efekty? – Wydawało się, że będzie to znaczący krok w walce ze scamem. Ale bardzo szybko się okazało, że reklamy z ich wizerunkiem wciąż są wykorzystywane – mówił w podcaście Techstorye mecenas Maciej Ślusarek, partner zarządzający w kancelarii Ślusarek, Kubiak, Pieczyk, który reprezentuje Rafała Brzoskę i Omenę Mensah w ich sporze z Metą.

Dlaczego algorytmy nie chronią wystarczająco dobrze wizerunku osób publicznych? Bo choć algorytmy są mądre, to oszuści są mądrzejsi. Wykorzystują każdą niedoróbkę, każdą lukę w systemie Mety. Na deepfejkii nakładają więc chociażby siateczkę kropek, ledwo co widocznych dla ludzkiego oka, ale doskonale widocznych dla algorytmu. Dodają rozbłyski, rozmycia, małe skazy, które sprawiają, że algorytm głupieje, ale widz reklamy dalej doskonale wie, o czym mówi fałszywy Brzoska.

Współpraca

W dodatku oszuści doskonale wykorzystują wszystkie niedoróbki w bibliotece reklam Mety. A tych jest sporo, z cloakingiem, czyli maskowaniem, na czele.

Częstą metodą jest ukrywanie treści oszukańczych w długich materiałach wideo, gdzie kilkunastosekundowy deepfejk jest wtopiony w kilkanaście minut neutralnego nagrania, co usypia czujność algorytmów.

Inna taktyka polega na wgrywaniu do jednej reklamy kilku zdjęć, w których legalne obrazy stanowią większość, a tylko jedno jest oszustwem. Na przykład na sześciu zdjęciach są owoce, ale pierwsze, kluczowe to zdjęcie prezydenta Nawrockiego „namawiającego” do inwestycji. Jednak sam fakt tego, że pięć zdjęć jest bezpiecznych, sprawia, że algorytmy dają się oszukać.

Najbardziej agresywną metodą jest podmiana treści już po weryfikacji – oszuści wgrywają bezpieczną kreację, po czym podmieniają ją na materiał przestępczy. Reklamy na platformach Mety indeksują się z opóźnieniem, które może sięgać nawet 24 godzin. W tym czasie Meta pozostaje ślepa na zmiany. „Możliwość odnalezienia reklamy 24 godziny po jej dodaniu to zdecydowanie za późno. Według statystyk ponad 50 procent ofiar kampanii phishingowych podaje swoje dane już w ciągu pierwszej godziny, a średni czas trwania kampanii – od pierwszej do ostatniej ofiary – to 21 godzin” – wskazuje CERT Polska w raporcie „Oszustwa reklamowe na dużych platformach internetowych”.

W grudniu 2024 roku CERT Polska sformułował wobec Mety listę wskazówek, które mogłaby wprowadzić w życie, żeby zminimalizować liczbę oszustw. Później odbyło się też spotkanie z Metą, na którym byli obecni – oprócz przedstawicieli koncernu – także kierownik CERT Polska Marcin Dudek, dyrektor NASK Radosław Nielek i przedstawiciele Ministerstwa Cyfryzacji.

CERT Polska sugerował, żeby Meta:

- sprawniej wykrywała szkodliwe polskie treści;
- zatrudniła polskich moderatorów;
- blokowała użytkowników, którzy publikują fałszywe reklamy;
- zaczęła korzystać z przygotowywanej przez CERT listy ostrzeżeń, czyli listy szkodliwych domen – w ten sposób, gdyby oszuści tworzyli reklamę, która linkuje do jednej ze stron listy, system mógłby ją blokować już na etapie publikacji;
- usunęła z biblioteki reklam podatności, które umożliwiają cloaking (czyli maskowanie) i innego rodzaju obchodzenie mechanizmów zabezpieczeń.

Już rok temu pytałam Metę, czy skorzysta z sugestii CERT Polska. Odpisali wtedy: „W Polsce Meta współpracuje z lokalnymi organizacjami, takimi jak KNF, aby rozpoznawać i rozprawać się z oszustwami”. Do maila dołączona była wyliczanka, że od 2016 roku Meta zainwestowała 20 mld dol. w narzędzia, zespół i technologie, które mają poprawić bezpieczeństwo na platformie.

Co jakiś czas sprawdzam w NASK, czy Meta wprowadziła którykolwiek z punktów. Odpowiedź niezmiennie jest taka sama: nie. ●

- W przyszłym roku ukaże się książka autorki tekstu o tym, jak dokładnie działają oszuści wyłudający od Polaków miliony złotych rocznie, ile zarabiają, jak się bawią, kto ich chroni i czy da się pociągnąć ich do odpowiedzialności. Wyda ją wydawnictwo Znak

Prezydent Nawrocki chciałby wręczać polskie Nobla

Kancelaria prezydenta pracuje nad nową międzynarodową nagrodą dla naukowców. – Wierzę, że znajdziemy donatorów – zapewnia prezydent Karol Nawrocki.

Alicja Gardulska

Na stronie Kancelarii Prezydenta czytamy, że nagroda ma być prestiżowa, międzynarodowa i imienia Marii Skłodowskiej-Curie. „Ma na celu nie tylko wspieranie wybitnych naukowców z całego świata, ale również jednoznaczne promowanie polskiego dziedzictwa naukowego na arenie międzynarodowej”. I że prace nad nią już trwają.

Pomysł narodził się podczas jednego ze spotkań z cyklu „Rozmowy polskie”. Prezydent regularnie zaprasza do siebie wybranych publicystów, ekspertów i naukowców. Spotykają się głównie w willi w podwarszawskim Klarysewie, ale także w Belwederze czy ostatnio w Juracie. Jak czytamy na stronie kancelarii, są to osoby „o zróżnicowanych wrażliwościach i poglądach – od lewicowych po konserwatywne”.

Jak podał „Newsweek”, spotkania odbywają się w różnych konfiguracjach; w sumie bywa na nich około 40 gości.

Na liście bywalców, do której dotarł tygodnik, są m.in. historyk prof. Andrzej Nowak (autor książki „Skąd się wziął Karol Nawrocki”, szef społecznego komitetu poparcia prezydenta), prof. Piotr Gliniński (socjolog, poseł PiS, były wicepremier i minister kultury), prof. Wawrzyniec Rymkiewicz (filozof, syn poety Jarosława Marka Rymkiewicza), Antoni Libera (pisarz, tłumacz), Bronisław Wildstein (publicysta, pisarz), Marcin Giełzak (współtwórca podcastu „Dwie lewe ręce”), Jan Śpiewak (działacz miejski), Rafał Ziemkiewicz (publicysta, pisarz), Jacek Dukaj (pisarz i publicysta), Marek Budzisz (publicysta), Marek A. Cichocki (politolog, były doradca Lecha Kaczyńskiego), Piotr Sankowski (światowej sławy ekspert od AI) oraz Marta de Zuniga (politolożka).

Francuzi przywłaszczają sobie Skłodowską-Curie

Uczestnikiem spotkań jest także Krzysztof Stanowski, szef Kanału Zero. To on jako pierwszy podał, że prezydenta myśli o takiej nagrodzie. W wideo, które opublikował w swoim serwisie, zdradził kulis dyskusji na ten temat.

• **Pomysł o nagrodach narodził się podczas jednego ze spotkań z cyklu „Rozmowy polskie”. Na liście bywalców jest m.in. prof. Andrzej Nowak (z prawej), szef społecznego komitetu poparcia prezydenta**

FOT. SEAWOMIR
KAMIŃSKI / AGENCJA
WYBORCZA.PL

Uważam to za bardzo dobry pomysł, brakuje takich rzeczy. Nie wiem, dlaczego musimy w kółko podniecać się nagrodą Nobla, a nie możemy sami stworzyć jakiegokolwiek

KRZYSZTOF
STANOWSKI
szef Kanału Zero



– Powiedziano, że pewnym problemem jest to, że Francuzi przywłaszczają sobie Marię Skłodowską-Curie, że miałyby być na banknotach euro jako Maria Curie. Rozmawiano o tym, jak się obronić przed tego typu sytuacjami, jak budować rozpoznawalność Polski i, jak złączyć panią Skłodowską z Polską, żeby nikt nie miał wątpliwości, że to była polska naukowczyni – opowiadał Stanowski.

Mówił, że wtedy padł pomysł, by powołać „nagrodę z chemii, bardzo wysoko finansową”, „by naukowcy z całego świata walczyli o nią i chwalili się tym, że ją dostali”. Jego zdaniem powinna być to nagroda rzędu np. miliona dolarów (ok. 3,7 mln zł).

– Uważam to za bardzo dobry pomysł, brakuje takich rzeczy. Nie wiem, dlaczego musimy w kółko podniecać się nagrodą Nobla, a nie możemy sami stworzyć jakiegokolwiek – komentował Stanowski.

Podobnego zdania jest Karol Nawrocki. – To jest świetny pomysł – przyznał prezydent w wywiadzie, którego udzielił Stanowskiemu w Juracie. – Wierzę też, że znajdziemy – może słowo „inwestorów” tu nie jest najlepsze – biznesmenów, donatorów tej nagrody, którzy zechcą uczestniczyć w tym projekcie. A ja też wykorzystam wszystkie swoje możliwości dyplomatyczne jako prezydent Polski, aby ta nagroda miała charakter międzynarodowy – zapewnił.

Zero polityki to warunek konieczny

O prezydencki pomysł zapytaliśmy naukowców. Rozmówcy „Wyborczej” zastrzegają, że z pełną oceną trzeba zacząć na kon-

krety. Ale wskazują, co jest ważne z punktu widzenia świata nauki.

– Zanim ustanowi się naukową nagrodę, warto się rozejrzeć po świecie i zobaczyć, jak sobie radzą podobne inicjatywy. Bo pomysłów na „nowego Nobla” nie brakuje – mówi chemik prof. Marcin Pałysz, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dodaje, że nie wystarczy wysoka pula pieniędzy, by wzbudzić zainteresowanie naukowców. Liczy się wiarygodność.

– Wyróżnianie najlepszych naukowców ma wartość, bo docenia jakość i wskazuje kierunek, ale diabeł tkwi w szczegółach – zaznacza wirusolog prof. Krzysztof Pyrc, szef Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, która od 1992 r. przyznaje naukowcom nagrody za „szczególne osiągnięcia i odkrycia naukowe”. Nazywana „polskim Noblem” nagroda uznawana jest za najważniejsze wyróżnienie naukowe w kraju. – Wszystko zależy od tego, czy wybór laureatów będzie niezależny i merytoryczny czy raczej oparty na znajomościach i preferencjach – tłumaczy.

– To bardzo dobry pomysł, bo nagrody pomagają docierać do ludzi z informacją o tym, jak ważne są badania naukowe i przełomowe odkrycia i, że za każdym z nich stoją konkretne osoby i ich historie – podkreśla biologka prof. Agnieszka Chacińska, dyrektorka Międzynarodowego Instytutu Mechanizmów i Maszyn Molekularnych IMoL PAN, laureatka ustanowionej w tym roku Nagrody Polskiej Akademii Nauk.

Zastrzega jednak, że nagroda przyciągnie światowych naukowców tylko wtedy,

jeśli nie będzie związana z polityką i pozostanie naprawdę środowiskowa. – By zbudować silną markę w świecie nauki, trzeba powołać w większości międzynarodową, gwiezdorską kapitułę nagrody. To renomowani naukowcy powinni stworzyć proces nominacji i recenzji, który wyłoni laureatów. Wtedy łatwiej będzie znaleźć sponsorów nagrody. Zero polityki i zero akcentów światopoglądowych to warunek konieczny – wylicza prof. Chacińska.

Kto przyznaje naukowe nagrody?

Międzynarodowe nagrody przyznawane są głównie przez fundacje i akademie nauk, czasem we współpracy z ministerstwami lub rządami państw. Zdarza się, że funduje je biznes.

Najsłynniejsze są oczywiście przyznawane od 1901 roku nagrody Nobla, których wartość sięga dziś 11 mln koron szwedzkich (ok. 4,2 mln zł).

Ale co roku naukowcy czekają też m.in. na nagrody przyznawane w sześciu dziedzinach nauki przez izraelską Fundację Wolfa. Wyróżnienia uznawane są za „przed-sione” Nobla – ich laureaci są bardzo poważnymi kandydatami do noblowskiego wyróżnienia.

Jest też cała lista nagród dziedzinowych. Matematycy np. mają Medal Fieldsa nazywany matematycznym Noblem. Nagrodę przyznaje raz na cztery lata Międzynarodowa Unia Matematyczna. Obowiązuje limit wieku. Laureaci muszą mieć nie więcej niż 40 lat. W nagrodę otrzymują się pozłacany medal i 15 tys. dol. kanadyjskich (ok. 40 tys. zł). Informatycy „Noblem” nazywają Nagrodę Turinga, którą przyznaje Association for Computing Machinery, największe na świecie stowarzyszenie naukowe i edukacyjne związane z informatyką i technologiami obliczeniowymi.

W Polsce ambicje przyznawania międzynarodowych nagród ma Akademia Kopernikańska. Powołana w 2022 r. korporacja uczonych, której pierwszych członków wskazał ówczesny minister edukacji i nauki z PiS Przemysław Czarnek. Prezydium Akademii miało przyznawać co roku Nagrodę Kopernikańską (w wysokości 500 tys. zł) „za wybitne osiągnięcia naukowe o przełomowym znaczeniu i zasięgu międzynarodowym”. Laureatów udało się wyłonić tylko raz, w 2023 r. Nagrody dostali nobliści, profesorowie James E. Peebles i Barry C. Barish. Dziś Akademia trwa w zawieszeniu, z okrojonym budżetem – ustawę o jej likwidacji załatwował były prezydent Andrzej Duda. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34449909



**NEWSLETTERY
WYBORCZEJ**

wyborcza.pl

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery



Antyaborcjonści zastraszają ludzi

Zwolennicy Kai Godek gromadzą się przed przechodnią Abotak w centrum Warszawy i puszczają z głośników przeraźliwe piski i modlitwy. Władze miasta nie potrafią rozwiązać problemu.

Paulina Nodzyńska

Standardowy poniedziałek przy ul. Wiejskiej 9 w Warszawie wygląda mniej więcej tak: grupa zwolenników Kai Godek i jej Fundacji „Życie i Rodzina” rozkłada na środku ulicy głośniki i na cały regulator emituje z nich dokuczliwe dźwięki. To m.in. pisk przypominający płacz dziecka, skrobanie paznokciem po metalu, przemówienia katolickich fundamentalistów i prawicowych polityków czy modlitwy. Dodatkowo z całych sił łomoczą w bębny i trąbią w wuwuzele, które przystawiają przechodniom do uszu.

– Jeszcze gdyby tylko się modlili, ale protesty przybierają już formy terroru, zastraszania i zagrożenia życiu lub zdrowiu ludzi – podkreśla Natalia Broniarczyk z Aborcyjnego Dream Teamu, który 8 marca 2025 r. otworzył na Wiejskiej punkt Abotak. Można tu ożmawiać o przerywaniu ciąży, a także przerwać ją przy pomocy tabletek – w bezpiecznych warunkach i asyście doświadczonych sób.

Aktywiści zmierzili poziom hałasu. Okazało się, że przekracza 135 decybeli – tyle wytwarza na przykład młot pneumatyczny.

Antyaborcjonści zjawiają się pod oknami kamienicy średnio dwa razy w tygodniu – w dni powszednie oraz w weekendy. Także wtedy, kiedy przechodnia jest zamknięta. Czasem jest ich kilkudziesięciu, niekiedy pojawia się mała grupka. Okazjonalnie protestującym towarzyszą polity-



• **Aktywiści zmierzili poziom hałasu protestów. Okazało się, że przekracza 135 decybeli – tyle wytwarza np. młot pneumatyczny**

FOT. SŁAWOMIR
KAMIŃSKI / AGENCJA
WYBORCZA.PL

cy Konfederacji. Pojawia się także były szef stowarzyszenia Marsz Niepodległości Robert Bąkiewicz i jego córka. Oni na uszach zawsze mają wyciszające słuchawki.

Rozwijają transparenty z wizerunkiem Adolfa Hitlera, pokazują zdjęcia zakrwawionych płodów, eksponują hasła w stylu: „Tu morduje się dzieci” czy „Aborcja macht frei”. Na środku ulicy potrafią wystawić miskę pełną czerwonej farby, w której kąpią nagą lalkę. Potem cieczą oblewają witryny przychodni.

Cztery razy sięgnęli po bardziej niebezpieczny kwas masłowy.

Aktywiści z Abotaku same to wszystko sprzątają, a swoje ochla-

pane ubrania zanoszą do specjalnej pralni na ozonowanie – w przeciwnym razie fetor nie schodzi.

Dotąd mieszkańcy kamienicy wspierali Abotak, ale powoli kończy im się cierpliwość. Kamienicę przy ul. Wiejskiej zamieszkają starsze osoby (kiedyś 94-letnia pani wystraszyła się, że jest wojna), rodziny z małymi dziećmi i młode osoby, które chcą pracować zdalnie. Hałas dociera także do mieszkańców innych okolicznych kamienic, właścicieli lokali usługowych i gastronomicznych. Złożyli przeciwko demonstrantom zbiorowy pozew (w sumie 80 zgłoszeń), ale po przesłuchaniach sprawa utknęła.

Kiedy mieszkańcy dzwonią na policję, by zgłosić zakłócanie spokoju, są odsyłani do miasta, które – jak słyszą – „jako jedyne może rozwiązać zgromadzenie”. „Wyborcza” w tej sprawie zwróciła się z pytaniami do Komendy Rejonowej Policji. Czekamy na odpowiedź.

Prawo do zgromadzeń gwarantuje konstytucja

A co na to władze miasta? W nadesłanej odpowiedzi rzeczniczka warszawskiego ratusza Monika Beuth, tłumaczy, że „prawo do zgromadzeń

gwarantuje konstytucja”, a urzędnicy muszą ściśle trzymać się przepisów. – To nie może być kwestia uznania – zaznacza. I przekonuje, że miasto, przy współpracy z policją, „analizuje dostępne możliwości, a kluczową kwestią jest ograniczenie uciążliwości dla mieszkańców”.

Jednocześnie z jej odpowiedzi wynika, że miasto niewiele może. – Rozwiązanie zgromadzenia może się odbyć w ściśle określonych przypadkach, o których mówi ustawa Prawo o Zgromadzeniach – przekonuje Beuth. Do tych przesłanek należą m.in. zagrożenie zdrowia i życia ludzi, ruchu drogowego, „mienia w znacznych rozmiarach”.

Rzeczniczka dodaje, że na zgromadzenia przy ul. Wiejskiej 9 „często delegowani są pracownicy urzędu”. Można więc wywnioskować, że skoro do tej pory nie zdecydowali o przerwaniu pikiet, nie uznali ich za dostatecznie niebezpieczne.

Przypomnijmy, że Warszawa skorzystała z tej możliwości w 2024 r., odmawiając pozwolenia na organizację Marszu Niepodległości 11 listopada. Ostatecznie miasto zmieniło zdanie i narodowcy legalnie przeszli ulicami miasta.

Co z uciążliwym hałasem? W tym przypadku rzeczniczka miasta sięgnęła po przepisy o ochronie środowiska, które „nie określają akustycznego standardu, przez co jakiegokolwiek pomiary poziomu hałasu nie dają podstawy do podejmowania dalszych działań administracyjnych”.

Miasto powołuje się też na dotychczasowe rozstrzygnięcia sądów. Za przykład podaje ten z Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia, który w 2019 r. orzekł, że demonstracja antyaborcjonistów na stacji metra Centrum „miała na celu ochronę życia, a nie jego lekceważenie”. Wtedy także demonstranci wykorzystali zdjęcia krwawych płodów i ludzkich szczątków.

Sąd uznał, że „nie jest to materiał obsceniczny, odzierający z intymności lub mający charakter bezwstydu”.

Władze Gdańska rozwiązały pikietę

Warto jednak podkreślić, że w styczniu 2026 roku władze Gdańska zdecydowały o rozwiązaniu drastycznej pikiety Kai Godek przed szpitalem na Zaspie. Tam przedstawiciele miasta uznali, że pikieta zagraża życiu, zdrowiu i bezpieczeństwu przebywających tam pacjentek, m.in. rodzących kobiet. Godek odwołała się w sądzie i przegrała. Decyzję miasta potwierdził Sąd Apelacyjny.

Monika Beuth puentuje: – W świetle obowiązujących przepisów składanie zawiadomień organom ścigania bezpośrednio przez osoby pokrzywdzone działaniami aktywistów organizacji antyaborcyjnych, oburzonych gorszącymi treściami lub hałasami, jest działaniem jak najbardziej właściwym i uprawnionym.

Natalia Broniarczyk z Aborcyjnego Dream Teamu pyta: – Czy naprawdę czekamy, aż komuś stanie się krzywdą? Jej zdaniem sprawa ma charakter polityczny. – Miasto umywa ręce, bo boi się Grzegorza Brauna i jego popleczników. Nie chce z nim zadzierać. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413999

+

INGA IWASIÓW znalazła klucz, który otwiera świat. O jej nowej powieści „Tobiasz i wielki liść” – książce o emeryturze, samotności, końcu pewnego świata i... króliku, który niespodziewanie wypełnia pustkę

+

ARTUR DOMOSŁAWSKI o legendarnym reporterze i „Operacji Masakra”. Pióro, pistolet i srebrnolistne topole, czyli o tym, dlaczego niektóre reportaże stają się legendami

+

Dlaczego jesteśmy coraz bardziej zmęczeni i czy książki o wypaleniu naprawdę pomagają z niego wyjść?

+

Spotkanie Książkowego Klubu Książki, przegląd jesiennych nowości, kryminały i powieści z dreszczykiem oraz książki dla młodszych czytelników.

W sprzedaży, również z dostawą do paczkomatu

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl**

Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

Podróż przez Ukrainę na cel

Artem stwierdza, że jest mu wszystko jedno, i zostaje. Alona daje córeczce latarkę i mówi, że idziemy oglądać gwiazdy. Wyskakujemy z wagonów w mrok. Zatrzymaliśmy się w lesie – podobno tak bezpieczniej niż na otwartym terenie.

Piotr Malinowski

KORESPONDENCJA Z DNIĘPRU

Przemysł, sobotnie popołudnie, połowa sierpnia. Na placu przed terminalem granicznym, obok dworca PKP, wije się długa kolejka. Większość czekających to kobiety z dziećmi, ale nie brakuje też starszych osób. Wszyscy przestępują z nogi na nogę, co chwilę sprawdzają zegarki. Za niecałe dwie godziny ma odjechać pociąg do Kijowa, ale kontrola paszportowa jeszcze się nie zaczęła.

Kobiety próbują zajmować uwagę dzieci, ale maluchy są zmęczone, co chwilę któreś płacze lub krzyczy. Nie ma gdzie usiąść, a najbliższa, płatna toaleta jest po drugiej stronie peronów. Na placu stoją toi-toie, ale są tak brudne, że po zajrzeniu do środka większość osób rezygnuje. W piątym roku wojny wszystko nadal wygląda tu trochę jak prowizorka.

W kolejce do wyjazdu z Polski

W kolejce spotykam Ukraińców mieszkających w Kanadzie, Francji czy Belgii. Większość podróżnych jest z daleka, przez Polskę muszą tylko przejechać.

– Przylecieliśmy z Dublina do Krakowa – opowiada mi Kateryna, młoda mama, która razem z dwójką dzieci mieszka tam od 2022 r. – Do Ukrainy jeździmy raz w roku, bo podróż jest długa i męcząca, a mąż i tak nie dostanie częściej przepustki z armii.

Stojąca za mną Anna, 30-latką, jedzie do Dniepru, by odwiedzić rodziców. W 2015 roku przeprowadziła się do Niemiec, gdzie skończyła studia. Tak jak ja, ma przesiadkę we Lwowie. – Myślisz, że zdążymy na ten pociąg? – pyta.

Gdy pogranicznicy w końcu otwierają drzwi, kolejka przesuwa się powoli. Działają tylko trzy okienka do odprawy. Ktoś próbuje się dowiedzieć, co się dzieje z pociągiem i czy na nas zaczeka. Ktoś inny nerwowo sprawdza kolejne połączenie, ale nie ma już biletów.

Do kontroli podchodzimy, gdy mija planowa godzina odjazdu pociągu. Za nami nadal stoi tłum ludzi. – Po co tak nas kontrolować, przecież opuszczamy wasz kraj – mówi do strażników granicznych zdenerwowana starsza kobieta.

Funkcjonariusze są uprzejmi. Starają się pracować sprawnie. Pytam, dlaczego jest ich tak mało, przecież rozkład pociągów jest znany. – Latem



• Pasażerowie czekają przed pociągiem sypialnym podczas alarmu powietrznego w związku z możliwym rosyjskim atakiem, w pobliżu miasta Smila w Ukrainie

FOT. REUTERS / STRINGER

czy w święta podróżnych jest więcej, a nas mniej – tłumaczy mi funkcjonariuszka. – Wystarczy jedna osoba, której brakuje jakiegoś dokumentu, i robi się zator.

O powody kolejek w Przemyslu pytam później rzecznika Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, który wskazuje na opóźnienia pociągów, ich dużą liczbę i kumulację pasażerów. „W przypadku jednoczesnej odprawy pociągów w obu kierunkach możemy skierować 7 stanowisk do odprawy wjazdowej i 3 do wjazdowej. Wynika to z konieczności zachowania odpowiedniej organizacji ciągów odprawy. Nasze możliwości organizacyjne są ograniczone istniejącą infrastrukturą” – odpisuje kpt. Piotr Zakielarz.

Pociąg czeka na wszystkich pasażerów i w stronę Ukrainy rusza z blisko 1,5-godzinny opóźnieniem.

Reżim ciągłych ewakuacji

13 sierpnia, obwód odeski. Rosyjski odrzutowy dron typu Shahed uderza w lokomotywę pociągu pasażerskiego. Giną maszynista i jego pomocnik. 6 sierpnia, obwód dniepropietrowski: trzech kolejarzy ginie podczas usuwania skutków wcześniejszego ataku na węzeł kolejowy. Tego samego dnia w Łozowej, w obwodzie charkowskim, rosyjski bezzalógowiec trafia w wagon stojący przy stacji. Giną dwaj pracownicy kolei, a osiem innych osób zostaje ciężko rannych. Dzień wcześniej, na stacji Kwitniewa pod Kijowem, rosyjska rakietą zabija osiem osób czekających na pociąg.

Jak podaje ukraiński państwowy przewoźnik Ukrzaliznyca, tylko w pierwszym tygodniu sierpnia Rosja uderzyła w kole 41 razy. W wyniku ataków życie straciło 15 osób, zniszczono 11 lokomotyw, a pasażerów ewakuowano aż 350 razy. Dla porównania: w sierpniu ubiegłego roku tygodniowo odnotowywano średnio „tylko” 10 ataków.

Uderzenia w kolej doprowadziły do zawieszenia ruchu na niektórych liniach i wielogodzinnych opóźnień. Sytuacji pasażerów nie poprawiają

powolne odprawy na polsko-ukraińskiej granicy.

Ukraińska kontrola graniczna odbywa się błyskawicznie, w czasie jazdy pociągu. Jeszcze przed Lwowem odrabiamy pół godziny opóźnienia i łapiemy nocny pociąg do Dniepru. Przed wejściem do wagonów bilety i dokumenty pasażerów sprawdza konduktor. – Też sobie wybrałeś czas na podróż – kręci głową starszy mężczyzna, gdy widzi mój paszport.

W sypialnym przedziale jadą ze mną cztery osoby oraz kot. Na dole Artem, czterdziestoparolatek, weteran po amputacji nogi poniżej kolana, poruszający się o kulach. Obok niego starsza, elegancka pani z transportem, w którym trzyma swojego pupila. Na górze, obok mnie, podróżuje Alona z pięcioletnią córeczką Julią. Będą spać na jednym łóżku. Wszyscy ścielą posłania, przebierają się w piżamy i robi się trochę domowo.

Artem wychodzi jeszcze na papierosa, a ja idę za nim, żeby porozmawiać. Stoimy w półmroku, w przejściu między wagonami, i jedyne, co widać, to żar z papierosa. Opowiada, że po rehabilitacji jedzie do swojego oddziału, ale nie wie, czy będzie mógł jeszcze służyć. Protezę nogi ma w plecaku, bo oszczędza kikut, który boli, gdy więcej na nim chodzi. Dopytuję go, dlaczego chce wrócić do armii. – Nie mam już nikogo. Żona zabrała syna i wyjechała. Sam ich wiozę na granicę, a dwa lata temu wysłała mi papiery rozwodowe – rzuca po chwili milczenia.

Wracamy do przedziału, wdrapuję się na łóżko i jakoś zasypiam. Nagle budzi mnie krzyk: „Ewakuacja! Wychodzić z pociągu!”. Dochodzi trzecia w nocy. Wyrwani ze snu ludzie powoli się ubierają. Ktoś pyta, ile mamy czasu. – Skąd mam wiedzieć, ile leci Shahed? – denerwuje się konduktor.

Artem stwierdza, że jest mu wszystko jedno, i zostaje. Alona daje córeczce latarkę i mówi, że idziemy oglądać gwiazdy. Wyskakujemy z wagonów w mrok. Zatrzymaliśmy się w lesie – podobno tak jest bezpieczniej niż na otwartym terenie. Załoga pociągu

instruuje, żeby przechodzić w stronę końca składu, bo atakowane są zwykle lokomotywy. Ludzie owinięci w koc świecą telefonami. Ktoś potyka się i zjeżdża na dół z nasypu kolejowego.

Noc jest bezchmurna i faktycznie pięknie widać całą Drogę Mleczną. W pewnym momencie pojawiają się też Perseidy.

– Szybko, spada gwiazdka, pomyśl życzenie – mówi Alona do córeczki.

Mała Julia aż piszczy z podekscytowania. Alonie udaje się całą sytuację zamienić w przygodę, ale w końcu dziewczynka zaczyna ziewać i mówi mamie, że już chce iść spać. Nikt nie wie, ile będziemy czekać. Alarm musi się zakończyć.

– Przez ostatni miesiąc miałem tylko dwa kursy bez ewakuacji. Taki teraz reżim pracy, nic nie zrobisz – mówi nasz konduktor.

Do rana pociąg zatrzymuje się jeszcze trzy razy.

Rosja próbuje sparaliżować transport

Do Dniepru przyjeżdżamy z blisko pięciogodzinnym opóźnieniem. Dla ukraińskich pociągów, które słynęły z punktualności, to rzecz niebywała. Za oknami migają uszkodzone budynki dworcowe – ślady ataków z listopada 2025 roku, marca tego roku i najświeższe, z czerwca. Znowu wyją syreny alarmowe. Obsługa pociągu popędza ludzi, by szybko przechodzili do przejścia podziemnego. Wąskim, zatłoczonym tunelem opuszczamy teren dworca.

Miasto jest zaskakująco spokojne. Pracują restauracje, sklepy i kawiarnie. Główną ulicą miasta, prospektem imienia ukraińskiego historyka

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449741

Ze smutkiem żegnam



gen. broni
dr. Mirosława Różańskiego

senatora, przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej Senatu
b. Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

Całe życie służył Polsce jako żołnierz, a w ostatnich latach jako parlamentarzysta.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy serdecznego współczucia

Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34449885

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich
Wejdź na serwis **odeszli.pl**



owniku rosyjskich dronów

Dmytra Jawornickiego (noszącym do 2015 r. imię K. Marksa), leniwie jedzie tramwaj nr 1. W środku czas się zatrzymał. Bilety, podobnie jak dwie dekady temu we Lwowie, sprzedaje pani konduktor w fartuchu. Metro, którego budowę wznowiono w 2016 roku, o czym informują ustawione wtedy plansze, pozostaje niedokończone.

Ciągące się wzdłuż Dniepru bulwary są pełne ludzi, którzy wybrali się na sobotni spacer. Dzieci jedzą lody, dorośli popijają kawę, starsi panowie łowią ryby. Nikt nie reaguje na komunikaty o zagrożeniu.

– To tylko Shahedy – uspokaja mnie Tania, znajoma, którą odwiedzam. Jest nauczycielką angielskiego. Pracuje online, ale nie chce wyjeżdżać z Ukrainy. Jej partner jako ochotnik służy w armii już czwarty rok.

Tania właśnie przyjechała autobusem od rodziców z Krzywego Rogu, bo nie ma już pociągów do Dniepru. – Naprawią tory i przez tydzień wszystko działa, a później znowu jest atak i przez miesiąc nie ma połączeń – tłumaczy.

O sytuację pytam Oleha Wasylewa, dziennikarza, eksperta i autora popularnego kanału na YouTube „Zalizni Mahistrali” (pol. „Kolejowe Magistrale”).

– Rosyjska taktyka uległa zmianie. To już nie tylko uderzenia w infrastrukturę. Teraz atakowany jest bezpośrednio tabor, a szczególnie elektrowozy oraz lokomotywy spalinalne. Rosja próbuje, jeśli nie całkiem zatrzymać, to przynajmniej bardzo spowolnić pracę naszego transportu, który jest kluczowy dla funkcjonowania państwa – wyjaśnia.

Według danych Państwowej Służby Statystycznej Ukrainy – Ukrstatu, w 2025 roku kolej odpowiadała za ponad 63 proc. przewozów towarowych i 37 proc. przewozów pasażerskich w kraju. Po praktycznie całko-

witym zablokowaniu portu w Odessie w lipcu kolej stała się główną drogą dla eksportu zboża i produktów przemysłu metalurgicznego.

Wyraźny wzrost liczby ataków widać w statystykach. Jak podaje dyrektor departamentu strategii Ukrzaliznicy Oleh Jakowenko, w ubiegłym roku doszło do 1195 ataków na kolej – więcej niż łącznie w latach 2023 i 2024. W całym 2025 r. i I kwartale 2026 r. uszkodzonych zostało w sumie 209 lokomotyw, 239 wagonów pasażerskich i 371 wagonów towarowych.

Ataki nie tylko blisko frontu

Z Dniepru do Kijowa jadę nocnym pociągiem. Przed wejściem na dworzec wszyscy pasażerowie przechodzą kontrolę bezpieczeństwa, taką jak na lotnisku. Od obsługi słyszę, że to po to, aby broń, której pełno jest w okolicach frontu, nie przedostawała się na zachód kraju.

Pociąg jeszcze nie wyjechał ze stacji, a już mamy blisko godzinę opóźnienia. Czekamy na lokomotywę, która ma przyjechać z pobliskiego Zaporozża. Gdy wreszcie ruszamy i opuszczamy miasto, nagle gasną wszystkie światła. Nici z czytania, bo nie działają nawet małe lampki nad łózkami. Konduktorka wyjaśnia, że zaciemnienie ma nas chronić przed atakiem. Dziwię się, bo jesteśmy na tyle daleko od frontu, że nie przylecą tu drony FPV.

Uderzenia w pociągi nie są nowym problemem w Ukrainie. Wcześniej dotyczyły jednak głównie miejsc położonych blisko frontu. Z tego powodu w listopadzie ubiegłego roku wstrzymano kursowanie pociągów do Słowińska i Kramatorska – ostatnich dwóch dużych miast w Donbasie, które kontroluje Ukraina.

– Tę linię utrzymywano tak długo, jak tylko było to możliwe – opowiada Oleh Wasylew. – Jeśli pociągi nie mogą kursować, trzeba je zastępować

transportem samochodowym, który jest znacznie droższy. Dlatego dopóki pozostaje możliwość ruchu, kolej działa i przewozi ludzi oraz ładunki.

Pociąg, którym jadę do Kijowa, po dwóch godzinach drogi staje – znowu alarm. Już wiem, co mam robić, i spokojnie wychodzę z wagonu. Jesteśmy na jakiejś bocznicy kolejowej. Maszyniści tak zatrzymali pociąg, że lokomotywa jest ukryta między wagonami stojącymi na torach z obu stron.

Dochodzi trzecia

w nocy. Ktoś pyta,

ile mamy czasu.

Skąd mam wiedzieć,

ile leci Shahed?

– denerwuje się

konduktor

Nagle powietrze przecina świst. Dźwięk powtarza się raz, drugi, trzeci. Ludzie kucają, tulą się do ziemi, niektórzy wchodzą pod stojące obok wagony.

Zapada cisza. Ktoś z obsługi wyjaśnia, że to był Shahed szukający celu.

Jesteśmy w obwodzie czerkaskim, w centralnej Ukrainie.

Maszynista musi reagować błyskawicznie

Pociągi poruszające się w przewidywalny sposób, po stałych trasach, są dla dronów dogodnym celem. Jednak jak to możliwe, że Rosjanie polują na nie tak daleko od frontu? Pytam o to Jewhena, znajomego inżyniera z jednostki technologicznej Wojska Łądowego SZU, który zajmuje się rozwojaniem dronów przechwytyjących.

– Możliwości techniczne zmieniają się błyskawicznie. W tym roku Ro-

sjanie zaczęli na szeroką skalę wykorzystywać Shahedy wyposażone w silniki odrzutowe – mówi. – Dzięki temu mogą latać z prędkością nawet 600 km/h, czyli trzy razy szybciej niż drony starszego typu, i znaczenie trudniej jest je strącać naszej obronie przeciwlotniczej. Do tego w najnowszych wersjach wprowadzono możliwość zdalnego kierowania lotem oraz przesyłu obrazu z kamery.

Dlatego wszystko dzieje się szybciej, a ataki stały się bardziej precyzyjne i skoordynowane. – Wcześniej maszyniści dostawali informacje o zagrożeniach z wyprzedzeniem i mieli czas na decyzję. Teraz muszą reagować błyskawicznie, tak jak w ataku pod Odessą, gdy zdążyli wyhamować skład, umożliwiając pasażerom opuszczenie wagonów, ale sami nie zdążyli się ewakuować przed uderzeniem drona i obaj zginęli – tłumaczy Wasylew.

Do tego ataku odniósł się prezydent Zelenski. "W pociągu było 340 osób. Ktokolwiek sterował tym dronem, z pewnością nie mógł nie wiedzieć, że cel był całkowicie cywilny" – skomentował na platformie X.

Zgodnie z prawem międzynarodowym ataki na pociągi pasażerskie są zbrodnią wojenną.

– Ostrzeliwanie cywilnych, bezbronnych obiektów w ogóle nie powinno mieć miejsca – podkreśla Wasylew. – Mało realne jest wyposażenie każdego pociągu w systemy obrony przeciwlotniczej, dlatego jedyne, co pozostaje, to próba zatrzymania i ewakuacja pasażerów.

Od początku wojny w rosyjskich atakach zginęło już ponad 1100 pracowników kolei, a blisko 3000 zostało rannych.

– Kolejarze pracują w bardzo trudnych warunkach i realnie ryzykują życie – podkreśla Wasylew. – Ostatni miesiąc to dla kolei najczarniejsze dni.

Czy kolejki to efekt złośliwości polskich służb?

Dla kolei lato zawsze było czasem wzmożonego ruchu pasażerskiego. To okres, gdy zwykle trochę mniej – oczywiście poza frontem – odczuwa się wojnę. Dzieci przyjeżdżają z zagranicy, żeby spotkać ojców czy dziadków. Przerwy w dostawach prądu są rzadsze i nie tak dotkliwe jak zimą. Problemem bywa jedynie dostanie biletów, bo pociągi pękają w szwach.

W tym roku jest jednak inaczej. Zmasowane rosyjskie ataki i barki amunicji dla obrony przeciwlotniczej sprawiły, że tylko w lipcu według danych ONZ zginęło co najmniej 437 cywilów – najwięcej od czterech lat.

– Każdy powinien sobie zadać pytanie, czy na pewno musi teraz jechać na wakacje, np. do Odessy – zwraca uwagę Wasylew. – Atakowane są plaże, port i miasto, ale też kolej. Służby muszą dodatkowo zajmować się ratowaniem turystów lub organizować dla nich alternatywny transport. Nawet jeśli nic się nie stanie, to nie ma pewności, kiedy i jak będzie można wrócić do domów.

W Kijowie spotykam Alyę Shandrę, znajomą dziennikarkę, której dzieci, jak co roku, wakacje spędzają u dziadków za granicą. Ze względu na trwające wiele godzin odprawy na dworcu w Przemyslu jej mąż tym razem wybrał podróż autobusem.

– Na przejściu czekali 10 godzin, z czego dziewięć już po polskiej stronie, a przed nimi był tylko jeden autobus – opowiada.

Wśród Ukraińców narasta przekonanie, że kolejki na granicy są spowodowane złośliwym działaniem polskich władz. – Jak to jest, że po naszej stronie nigdy się tyle nie czeka? – zagaduje mnie młoda kobieta, z którą rozmawiam, wracając przez piesze przejście w Medyce. – Czekam na moment, w którym otworzą choć jedno lotnisko u nas i nie będę musiała już jeździć przez Polskę. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449184



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 40 lok. 11

Powierzchnia lokalu - **189,20 m²**
Cena wywoławcza w zł - **1 432 000,00 zł**
Wadium - **143 200,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 12.10.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 13.10.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 14.10.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, 50-073 Wrocław, tel. 71 798-69-74.

UWAGI:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **12:00** dnia **29 października 2026 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 22 października 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem: <http://bip.um.wroc.pl>
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 77 66.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449296



BARDZO ATRAKCYJNE DZIAŁKI POD ZABUDOWĘ MIESZKANIOWĄ WIELORODZINNĄ !!!

BURMISTRZ NYSY

ogłasza I przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż prawa własności,
nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Nysie, w obrębie Radoszyn

Numer działki	Symbol klasyfikacji. Poz. rej.	Powierzchnia w m ²	Cena wywoławcza nieruchomości
820/5	Lzr-PsIV; PsIV; G737	9357	2.965.000,00 zł
820/6	Lzr-PsIV; PsIV; G737	8409	2.820.000,00 zł
820/8	Lzr-PsIV; PsIV; G737	9356	2.965.000,00 zł
820/9	Lzr-PsIV; G737	8779	2.920.000,00 zł

Dla wszystkich w/w nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta: KW. OP1N/00094053/5.

Uwaga: dział III ww. księgi wieczystej zawiera wpisy o ustanowionej na podstawie umowy not. Rep. A nr 1590/2024 z dn. 26.03.2024r. służebności przesyłu na dz. nr 238, 677, 820 i 1/26, przy czym służebność ta nie jest wykonywana na działkach nr 820/5, 820/6, 820/8, 820/9.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób zagospodarowania: dla wszystkich ww. nieruchomości-zgodnie z m. p. z. p. przedmiotowe działki znajdują się w terenie ozn. symbolem 6MW o przeznaczeniu: a) podstawowym – zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna; b) uzupełniającym – usługi drobne lub usługi sportu i rekreacji, które dopuszcza się wyłącznie na pierwszej kondygnacji nadziemnej budynków. Uwaga:- działki położone na obszarze objętym procedurą przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Nysa- uchwała Nr LXXXVIII/1279/24 Rady Miejskiej w Nysie z dnia 24.04.2024r.

Informacja dodatkowa: obszar zbywanych nieruchomości, zgodnie z Protokołem nr 1/2001 z oczyszczania terenu z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych z dnia 16 sierpnia 2001r., został oczyszczony – teren sprawdzono powierzchniowo w części dostępnej na dzień 16.08.2001r. Prowadzenie prac ziemnych w oczyszczzonej strefie będzie wymagało nadzoru saperskiego.

Przetargi odbędą się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie ul. Kolejowa 15, sala nr 200 w dniu 10 listopada 2026 r. (godziny zostały wskazane w ogłoszeniu o przetargu).

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Nysie - www.nysa.eu oraz Biuletynie Informacji Publicznej - www.bip.nysa.pl

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (na wskazaną nieruchomość z podaniem nr działki) należy wpłacić na konto Gminy Nysa: ING Bank Śląski S.A. Nr 34 1050 1504 1000 0022 8890 9431, nie później niż **do dnia 5.11.2026 r.**

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Nysie przy ul Kolejowej 15, pok. 213, 215 jak również telefonicznie pod nr 77 4080575, 77 4080574.

GN.GO.6840.2.37.1-4.2024 (wyciąg z ogłoszenia)

Tajemnice diety pudełkowej Maczfit

Maczfit chwali się zdrowym jedzeniem najwyższej jakości. Ale miał pecha, bo jego klientką została mecenas Katarzyna Kalata. Odkryła, że inny skład posiłków jest na stronie internetowej, a inny, z chemią i mniejszą zawartością choćby krewetek, w dostarczanych posiłkach.

Leszek Kostrzewski

Maczfit, który należy do Grupy Żabka, to jeden z liderów rynku cateringu dietetycznego (tzw. diety pudełkowej) w Polsce. Żywi tysiące Polaków, a posiłki dostarcza do 8 tys. miejscowości.

Na stronie firmy czytamy: „Zobacz, co zyskujesz z Maczfit”. I od razu pada odpowiedź: „Jakość. O jakości, z jakością. W Maczfit słowo »jakość« odmieniamy przez wszystkie przypadki”.

I jeszcze jeden slogan: „Maczfit jest dyktowana każdemu, kto chce jeść zdrowo”.

Krewetek mniej, więcej za to słodzika

O jakości posiłków i ich zdrowotności na własnej skórze przekonała się dr Katarzyna Kalata, radczyni prawna w Kancelarii Kalata. Oto jej opowieść:

– Klientką Maczfit byłem od grudnia 2022 r. Przez blisko cztery lata regularnie korzystałam z cateringu dietetycznego i wybierałam poszczególne posiłki na podstawie informacji o ich składzie prezentowanym w aplikacji lub stronie internetowej.

W połowie sierpnia 2026 r. zauważyłam, że zmieniły się etykiety umieszczane na opakowaniach posiłków. Z ciekawości porównałam skład jednego z dań przedstawiony w aplikacji ze składem tego samego produktu, wskazanym na etykiecie dostarczonego posiłku.

No i nie ukrywam, że się lekko zdziwiłam. Dlaczego? Bo porównanie wykazało rozbieżności. Przykłady? Bardzo proszę,

Nazwa dania: „spaghetti pełnoziarniste z krewetkami w kremowym sosie z pomidorkami cherry, serem i natką”

W aplikacji w składzie wymieniono m.in. krewetki – 25 proc., makaron pełnoziarnisty – 13 proc., śmietanka 30-procetowa – 11 proc., pomidory – 9 proc., cebula – 3 proc. oraz parmezan – 2 proc.

A co jest na etykiecie tego dania, które trafiło do mnie? Otóż m.in. sos śmietanowo-serowy – 32,1 proc., krewetki duszone w pomidorach z czosnkiem i natką, ale uwaga, nie 25 proc., jak w aplikacji, a 18,9 proc., poza tym pomidorki daktylowe – 10,4 proc. oraz parmezan – 2,1 proc. Najciekawsze jest jednak dalej, bo wymieniono m.in. glutaminian monosodowy, sorbinian potasu, guma ksantanowa oraz cukier. Całej tej chemii, rzecz jasna, w aplikacji nie było.

Jednocześnie wartości odżywcze prezentowane w aplikacji i na etykiecie były praktycznie identyczne.

Później porównałam kolejny posiłek, który zamówiłam, i który mi dostarczono. Tym razem „waniliowy omlet z serka wiejskiego, skyr i ananas z suszoną żurawiną”.

I tu podobnie, inny skład w aplikacji, a inny na produkcie końcowym.

W aplikacji czytam, że w składzie jest m.in.: serek wiejski 18 proc., ananas 14 proc., białko jajka 6 proc., ksylitol 4 proc., jaja 4 proc.

A w rzeczywistości na etykiecie produktu? Substancje czy produkty, o których śladu nie ma w aplikacji, a więc masa jajowa pasteryzowana, substancje spulchniające, difosforany, węglany sodu, sól.

Wymieniono także substancję słodzącą ksylitol, ale nie 4 proc., jak podano w aplikacji, ale uwaga 10,8 proc.

W czym problem? Otóż konsument wybiera produkt na podstawie określonej informacji o jego składzie, a następnie otrzymuje produkt oznaczony w inny sposób. Dodam, że nigdy nie zamówiłbym dań zawierających wzmacniacz smaku. Ponieważ w aplikacji nie było o nim ani słowa, niestety zamówiłem takie posiłki.

Zdecydowałam się więc działać i sprawę wyjaśnić. W piątek 14 sierpnia ok. 18:00 złożyłam reklamację do Maczfit, bo dietę miałam wykupioną do 4 września 2026.

W pierwszej kolejności zażądałam wyjaśnienia przyczyn rozbieżności oraz przekazania historycznych składów wszystkich posiłków dostarczonych mi od początku realizacji zamówienia, a więc od 2022 roku.

Poprosiłam również o udostępnienie informacji, jakie składniki były prezentowane w aplikacji w chwili dokonywania przeze mnie wyboru poszczególnych posiłków, tak, aby możliwe było porównanie informacji udostępnianych konsumentowi przed zakupem z rzeczywistym składem produktów dostarczanych przez przedsiębiorcę.

Moim celem było ustalenie, czy mamy do czynienia z jednostkową pomyłką dotyczącą kilku produktów, czy też problem ma charakter szerszy.

Jaka była reakcja firmy? W sobotę 15 sierpnia otrzymałam zwrot pieniędzy, a moja dieta została zakończona. Nie otrzymałam jednak wyjaśnienia stwierdzającego rozbieżności, nikt się ze mną nie skontaktował.

Do chwili obecnej (26 sierpnia rano) nie otrzymałam merytorycznej odpowiedzi na pytania. Natomiast po zakończeniu diety, decyzją firmy utraciłam w aplikacji dostęp do historii posiłków i nie mogę zweryfikować informacji o składach przedstawianych mi przy wcześniejszych wyborach.

Mówi pani mecenas

To był głos Katarzyny Kalaty jako klientki. A teraz będzie głos Katarzyny Kalaty jako radczyni prawnej:

– Ta sprawa nie jest dla mnie dyskusją o tym, czy glutaminian monosodowy, guma ksantanowa albo sorbinian potasu są składnikami zdrowymi czy niezdrowymi. Taką ocenę pozostawiam dietetykom i technologom żywności. Jako prawnik dostrzegam zupełnie inny problem.

Prawo konsumenckie oraz przepisy prawa żywnościowego nie chronią konsumenta przed każdym składnikiem produktu. Chronią natomiast jego prawo do rzetelnej informacji. To właśnie informacja jest fundamentem świadomej decyzji zakupowej.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) stanowi, że informacje na temat żywności nie mogą wprowadzać konsumenta w błąd, w szczególności co do charakteru, właściwości, składu czy ilości produktu. W przypadku sprzedaży na odległość obowiązkowe informacje powinny być dostępne jeszcze przed dokonaniem zakupu.

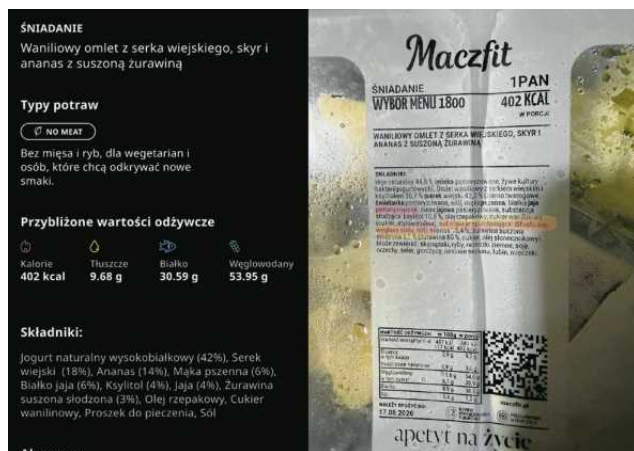
To oznacza, że konsument powinien podejmować decyzję zakupową na podstawie informacji odpowiadających produktowi, który rzeczywiście zostanie mu dostarczony. Dlatego nie potraktowałam tej sprawy jako zwykłej reklamacji jednego obiadu.

Sam zwrot pieniędzy nie wyjaśnia stwierdzonych rozbieżności.

Z perspektywy prawa konsumenckiego najważniejsze jest ustalenie, czy informacje, na podstawie których konsument podejmował decyzję o zakupie, były zgodne z rzeczywistym składem dostarczanego produktu.

Nie twierdząc na obecnym etapie, że przez blisko cztery lata wszystkie produkty różniły się od informacji prezentowanych w aplikacji. Tego nie wiem. Właśnie dlatego wystąpiłam o udostępnienie historycznych składów i danych dotyczących mojego zamówienia.

Jeżeli okaże się, że rozbieżność była jednostkową pomyłką, przedsiębiorca powinien to jasno wyjaśnić. Jeżeli jednak problem okaże się szerszy, będzie to miało znaczenie nie tylko dla mnie, ale dla wszyst-



FOT. KATARZYNA KALATA

Spaghetti pełnoziarniste z krewetkami

Skład w aplikacji Maczfit:

- krewetki – 25 proc.
- makaron pełnoziarnisty – 13 proc.
- śmietanka 30-procetowa – 11 proc.
- pomidory – 9 proc.
- cebula – 3 proc.
- parmezan – 2 proc.

Skład na etykiecie:

- sos śmietanowo-serowy – 32,1 proc.
- krewetki duszone – 18,9 proc.
- pomidorki daktylowe – 10,4 proc.
- parmezan – 2,1 proc.
- Do tego: glutaminian monosodowy, sorbinian potasu, guma ksantanowa oraz cukier.



FOT. SHUTTERSTOCK

kich konsumentów korzystających z diet pudełkowych.

Inspekcja wchodzi z kontrolą

Reklamacje pani mecenas wraz ze szczegółowym opisem wysłaliśmy do Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. I jeszcze tego samego dnia dostaliśmy odpowiedź.

Potwierdza ona wszystkie prawne aspekty przedstawione przez Katarzynę Kalatę.

„Jeżeli oferta na stronie internetowej lub w aplikacji służącej do sprzedaży dań i deklaracja składu w oznakowaniu produktu dostarczonego do konsumenta są różne, to w praktyce oznacza brak spełnienia przez wprowadzającego do obrotu obowiązku rzetelnego informowania o żywności, który wynika wprost z rozporządzenia nr 1169/2011 w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności [to unijny przepis, który określa zasady etykietowania żywności i przekazywania konsumentom informacji o produktach spożywczych – przyp. red.]” – napisała do Wyborczej.biz Dorota Bocheńska, szefowa Inspektoratu.

I dodała, że w przypadku sprzedaży internetowej, obowiązkowe informacje na temat żywności, „z wyjątkiem danych szczegółowych dotyczących daty minimalnej trwałości lub terminu przydatności do spożycia, muszą być dostępne przed ostatecznym dokonaniem zakupu i muszą znajdować się w materiałach towarzyszących sprzedaży na odległość lub być dostarczane z użyciem innych właściwych środków wyraźnie określonych przez dany podmiot prowadzący przedsiębiorstwo spożywcze”.

Inspekcja deklaruje też, że przeprowadzi kontrolę w Maczfit. „Inspekcja, w związku z przekazaną informacją, podejmuje kontrolę urzędową, której celem jest weryfikacja zgłoszonych zastrzeżeń. Jeśli kontrola potwierdzi występowanie nieprawidłowości, zastosowane zostaną sankcje przewidziane prawem. Jednocześnie



informuję w imieniu Głównego Inspektora IJHARS, że zostanie zlecona kontrola do-
raźna w Maczfit Foods Sp. z o.o., ale przed
jej przeprowadzeniem nie jest zasadne in-
formowanie o tym opinii publicznej z oczy-
wistych względów” – czytamy w piśmie od
Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej
Artykułów Rolno-Spożywczych.

Tymczasowa różnica

Co na to wszystko Maczfit? Wysłaliśmy
firmie szczegółowe pytania, skąd różnice
w składzie produktów na stronie i na ety-
kiecie produktu? Poprosiliśmy też o ustosunkowanie się do 10 żądań, które Kalata
zawarła w reklamacji.

A żądania Kalaty z reklamacji to m.in.:
przekazania pełnego składu wszystkich
posiłków objętych zamówieniem, wskaza-
nie w szczególności dodatków do żywno-
ści, konserwantów, stabilizatorów, regula-
torów kwasowości i wzmacniaczy smaku
itp., kwestia alergenów, wyjaśnienie, dla-
czego doszło do zmiany receptury, ewen-
tualnej rekompensaty.

Jak więc firma się tłumaczy? W sprawie
różnic w składzie dostaliśmy od Maczfit ory-
ginalną odpowiedź, którą trudno do końca
zrozumieć.

„Wskazana (...) tymczasowa różnica
pomiędzy informacjami o składzie pre-
zentowanymi w różnych kanałach wy-
nikała z odmiennego sposobu prezen-
tacji danych produktowych. Zmiany te
są elementem działań na rzecz większej
transparentności i mają na celu zapewnie-
nie klientom przejrzystych oraz dokład-
nych informacji, obejmujących szczegó-
łową specyfikację, w tym również skład-
niki zawarte w poszczególnych produk-
tach i półproduktach.” – czytamy w prze-
słanej nam odpowiedzi.

Co ona tak naprawdę oznacza? Że róż-
nica w składzie była tymczasowa. Skąd jed-
nak wynikała ta tymczasowość i jak dłu-
go trwała? Tego się nie dowiadujemy. Do-
stajemy za to informacje, że tymczasowa
różnica jest elementem „działań na rzecz
większej transparentności”. A więc klient
dostaje dwie różne informacje o składzie,
aby miał większą...transparentność.

Firma zapewnia jednak, że „wszystkie
surowce i składniki wykorzystywane do
przygotowania posiłków spełniają obo-
wiązuje wymagania prawa żywnościowe-
go, a stosowane dodatki są dopuszczo-
ne do stosowania w Unii Europejskiej i od-
powiednio oznakowane”.

A co z aplikacją mecenas Kalaty, w któ-
rej nie może już zobaczyć historii swoich
zakupów i jej reklamacją?

Maczfit tłumaczy nam, że reklamację wpły-
nęła 14 sierpnia br. i „jest obecnie w toku rozpa-
trywania; odpowiedź merytoryczna zostanie
przekazana w ustawowym terminie 14 dni”.

Firma zapewnia też, że szczegółowy pod-
gląd historii posiłków jest dostępny wyłącz-
nie w ramach aktywnego zamówienia. Stąd
wniosek, że skoro Kalata dostała zwrot pie-
niędzy i nie ma jej już wśród klientów, to
i historii swoich zakupów nie zobaczy. Chy-
ba żeby znowu wykupi dietę pudełkową.

Maczfit i poprawiony skład

Już po przesłaniu przez Wyborczą.biz py-
tań do Maczfit Katarzyna Kalata jeszcze
raz weszła na stronę internetową firmy,
aby sprawdzić skład posiłków. I o dziwo,
składy zostały poprawione.

Klient ma więc już wiedzieć, że niektóre
dania, które zamawia, mają m.in. glutami-
nian monosodowy, sorbinian potasu, gu-
ma ksantanowa czy substancje spulchnia-
jące: difosforany, węglany sodu. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449341



BK-GN.6840.34.2025

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Działając na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami

Burmistrz Miasta Czeladź ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czeladź

- Do sprzedaży przeznaczają się** niezabudowaną nieruchomość gruntową, stanowiącą własność Gminy Czeladź, położoną w Czeladzi przy **ulicy Handlowej**, oznaczoną numerami działek: **2329 obręb Czeladź** (dawny 2/8 arkusz mapy 52) o powierzchni 0,4510 ha oraz **2337 obręb Czeladź** (dawny 2/16 arkusz mapy 52) o powierzchni 0,1437 ha, zapisaną w księdze wieczystej numer KA1B/00006499/9. łączna powierzchnia gruntu wynosi **0,5947 ha**, symbol użytku z ewidencji gruntów RIVa. Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – tereny zabudowy usługowo - produkcyjnej w tym obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m² - symbol planu „**3U/UC**” - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Czeladzi numer XXVII/329/2020 z dnia 30 września 2020 r. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona prawami zobowiązaniowymi oraz ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.
- Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.**
- Cena wywoławcza** została określona w wysokości: **1.600.000,00 złotych** (słownie złotych: jeden milion sześćset tysięcy 00/100) do ceny netto sprzedaży nieruchomości ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.
- Kwota wadium** ustalona została w wysokości **320.000,00 złotych** (słownie złotych: trzysta dwadzieścia tysięcy 00/100), płatna do dnia **21 października 2026 r.** Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
- Termin i miejsce przetargu:** Urząd Miasta Czeladź, ul. Katowicka 45, 41-250 Czeladź, sala konferencyjna I piętro **w dniu 29 października 2026 r. o godzinie 10⁰⁰.** Termin I przetargu: 30 czerwca 2026 r.
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Czeladź pod adresem www.bip.czeladz.pl oraz wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Czeladź- ul. Katowicka 45, 41-250 Czeladź na II piętrze.
- Informacje dodatkowe dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Czeladź pokój 414 na II p. lub pod numerem telefonu 32 76 37 980.**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449521

Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu I Wydział Cywilny ogłasza, że w tu-
tejszym Sądzie w I Wydziale Cywilnym, pod syg-
naturą I Ns 345/24 toczy się postępowanie
z wniosku Futurę Niestandardowanego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności
z siedzibą w Warszawie przy udziale Miasta Poznań
o stwierdzenie nabycia spadku po Janinie Rogackiej,
zmarłej 13 sierpnia 2022 roku w Poznaniu, mają-
jącej ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Pozna-
niu. Sąd wzywa spadkobierców Janiny Rogackiej,
aby zgłosili się do Sądu Rejonowego Poznań-Nowe
Miasto i Wilda w Poznaniu I Wydział Cywilny do
sprawy 1 Ns 345/24 w terminie 3 miesięcy od dnia
ukazania się tego ogłoszenia i udowodnili swe pra-
wo do spadku po Janinie Rogackiej, w przeciwnym
razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o st-
wierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449413

INFORMACJA O ODWOŁANIU PRZETARGU

Na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399), Burmistrz Miasta i Gminy Bardo odwołuje II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości oznaczonych jako działki nr 2/9 i 1/6 obręb Bardo, wyznaczony na dzień 21 września 2026 r. w godzinach 10.30 - 11.00. Przyczyna odwołania przetargu: konieczność uzupełnienia procedury formalno-prawnej w zakresie uregulowania ceny wywoławczej nieruchomości. Informację o odwołaniu przetargu podaje do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Bardzie, zamieszczenie na stronie internetowej Gminy, w Biuletynie Informacji Publicznej, w ogólnopolskiej i lokalnej prasie. Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości zostanie powtórzony w innym terminie, który zgodnie z przepisami zostanie podany do publicznej wiadomości.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449314



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 40 lok. 9

Powierzchnia lokalu - **118,34 m²**
Cena wywoławcza w zł - **966 000,00 zł**
Wadium - **96 600,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 12.10.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 13.10.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 14.10.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰ po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, 50-073 Wrocław, tel. 71 798-69-74.

U W A G I:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **12:00** dnia **29 października 2026 r.**
- Wadium** na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 22 października 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem: **<http://bip.um.wroc.pl>**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 77 66.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449547



BURMISTRZ DZIWNOWA OGŁASZA NA DZIEŃ 30 października 2026 roku

o godzinie 10.00 przetarg na sprzedaż działki gruntu położonej w Dziwnowie

Lp.	nr działki	księga wieczysta	pow. m ²	cena wywoławcza - zł
1	533	SZ1K/000016615/4	7128	9 000 000,00 (dziewięć milionów)

Wysokość wadium – 10% ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Dziwnowie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Dziwnowie, ul. Szosowa 5, tel. 91/3275180.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w Urzędzie Miejskim w Dziwnowie oraz na stronie internetowej: www.bip.dziwnow.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Polic

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na **sprzedaż** następującej części nieruchomości gruntowej położonej w rejonie ulicy Polnej w Trzebieżu, w obrębie ewidencyjnym Trzebież 2, gmina Police:

NUMER DZIAŁKI	POWIERZCHNIA	CENA WYWOŁAWCZA NETTO*	WADIUM	MINIMALNE POSTĄPIENIE
1104/43	763 m ²	96 000,00 zł	6 000,00 zł	2 000,00 zł

*Do ceny ww. nieruchomości netto zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23 % - zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o podatku od towarów i usług. Stawka podatku VAT może ulec zmianie w przypadku zmiany wyżej wymienionej ustawy.

Dla ww. działki prowadzona jest księga wieczysta numer **SZ25/00021427/1**. W dziale III przedmiotowej księgi wieczystej wpisana jest służebność gruntowa przejścia i przejazdu, która nie dotyczy ww. nieruchomości.

Opis nieruchomości:
Działka usytuowana jest po zachodniej stronie ulicy Polnej. Działka posiada regularny kształt, teren równy, trawisty, porośnięty samosiejkami drzew i krzewów oraz pojedynczymi drzewami. Bezpośrednie otoczenie stanowią tereny niezabudowane, przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i pojedyncze budynki mieszkalne jednorodzinne. W ulicy Polnej znajdują się sieci uzbrojenia terenu. Dojazd do parceli zapewniony drogą utwardzoną tłuczniem.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób zagospodarowania:
Zgodnie z Uchwałą Nr XLV/345/01 Rady Miejskiej w Policach z dnia 20 grudnia 2001 roku w sprawie zmian w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego gminy Police, w części dotyczącej miejscowości Trzebież (Dz. Urz. Woj. Zachodniopomorskiego z dnia 05.04.2002 r. Nr 14, poz. 256), działka nr 1104/43 z obrębem Trzebież 2, znajduje się w granicach terenu elementarnego oznaczonego na planie symbolem **7/4 MJ**, tj. zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.

Teren działki nr 1104/43 z obrębem Trzebież 2, znajduje się w granicach obszaru specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 – Zalew Szczeciński (PLB320009).

Przetarg odbędzie się w dniu 30 września 2026 r. o godzinie 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Policach, ul. Stefana Batorego 3 (I piętro, sala konferencyjna – pok. nr 32).

Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Policach przy ul. Stefana Batorego 3 i ul. Bankowej 18. Pełna treść ogłoszenia dostępna jest również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Policach (www.policz.pl) i Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Police.

Informacje na temat zbywanej nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Policach przy ul. Bankowej 18, pok. 217, 211 lub telefonicznie pod numerami 91-43-118-97, 91-43-118-91.

Szczecin/34448962

Gdański Ośrodek Sportu

OGŁOSZENIE o warunkach dzierżawy

Dyrektor Gdańskiego Ośrodka Sportu
80-821 Gdańsk, ul. Traugutta 29 tel. 58 524-18-51

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości gruntowej o powierzchni 7 m², położonej przy ul. Jantarowej w Gdańsku, stanowiącej część działki nr 1/12, obręb 022, przeznaczonej pod ustawienie mobilnego wózka służącego do przygotowywania oraz serwowania lodów, w okresie od 1 maja do 30 września w latach 2027 - 2029

Termin i miejsce przetargu (licytacji): **28 września 2026 r., godz. 10:00, Gdańsk ul. Traugutta 29, pokój nr 12.**

Stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego za 1 m² Nieruchomości bez podatku VAT i opłat eksploatacyjnych wynosi **52,77 zł m²/miesiąc netto**.

Wadium w wysokości **2 216,34 zł** należy wpłacić na konto w banku **Pekao S.A. Nr 4612401268111001038604109** przed złożeniem oferty, wpisując w tytule wpłaty „Wadium na Przetarg – Dzierżawa nieruchomości o powierzchni 7 m² pod mobilny wózek do lodów przy ul. Jantarowej”

Wadium należy wpłacić na konto w Banku Pekao S.A. Nr 4612401268111001038604109 najpóźniej na 3 dni przed wyznaczoną datą i godziną przetargu (licytacji).

Informacja o treści § 2 ust. 6-8 Regulaminu:

Przewodniczący Komisji otwierający przetarg informuje uczestników o:

- 1) podstawowych danych nieruchomości, tj. oznaczeniu i powierzchni nieruchomości oraz jej przeznaczeniu,
- 2) stawce wywoławczej za m² gruntu miesięcznie (netto) będącego przedmiotem Przetargu,
- 3) wysokości minimalnego postąpienia stawki wywoławczej za dzierżawę nieruchomości gruntowej o powierzchni 7 m²,
- 4) skutkach uchylenia się od zawarcia Umowy,
- 5) liczbie osób dopuszczonych do przetargu wymieniając je z imienia i nazwiska (nazwy).

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę Uczestników, jeżeli chociaż jeden Uczestnik zaoferuje stawkę czynszu wyższą od stawki wywoławczej co najmniej o kwotę minimalnego postąpienia. Minimalne postąpienie przy ustalaniu stawki czynszu wynosi nie mniej niż 10% stawki wywoławczej miesięcznej zaokrąglonej do pełnych złotych.

Regulamin przetargu na dzierżawę nieruchomości wraz z załącznikami umieszczony jest na tablicach ogłoszeń Gdańskiego Ośrodka Sportu i Urzędu Miejskiego w Gdańsku oraz na stronie internetowej Gdańskiego Ośrodka Sportu www.sportgdansk.pl.

Gdańsk/34449432

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Bydgoszczy
85-915 Bydgoszcz, ul. Gdańska 163a
tel. 52 52 57 859; 693 559 899
e-mail: bydgoszcz@amw.com.pl

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniach od 27.08.2026 r. do 17.09.2026 r. na tablicy ogłoszeń Oddziału oraz stronach internetowych www.amw.com.pl opublikowano wykaz nr 04/08/2026 części nieruchomości przeznaczonej do zagospodarowania w formie najmu na czas nieoznaczony, w drodze bezprzetargowej, położonej w Toruniu przy ul. Brzozkwinowej 27-29, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr 55/3 oraz 54/19, obręb 0028, KW nr T01T/00141451/6. Do najmu przeznaczają się:

- miejsce postojowe nr 8 o powierzchni 12,50 m²,
- miejsce postojowe nr 9 o powierzchni 12,50 m²,
- miejsce postojowe nr 15 o powierzchni 12,50 m²,
- miejsce postojowe nr 16 o powierzchni 12,50 m²,
- miejsce postojowe nr 17 o powierzchni 12,50 m²,

położone na ww. nieruchomości.

Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa – Agencji Mienia Wojskowego.

Podstawa prawna: art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399).

Agencja Mienia Wojskowego w Bydgoszczy,
85-915 Bydgoszcz, ul. Gdańska 163a
tel. 52 52 57 859; 693 559 899,
e-mail: bydgoszcz@amw.com.pl

Bydgoszcz-Toruń/34449266

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NOWA KARCZMA o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębów geodezyjnych Jasiowa Huta

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.), art. 39 i art. 40 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz na podstawie uchwały Rady Gminy Nowa Karczma Nr XIX/130/2025 z dnia 13 listopada 2025r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębów geodezyjnych Jasiowa Huta

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębów geodezyjnych Jasiowa Huta wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do tego projektu.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **od 16 października 2026r. do 27 listopada 2026r.** w postaci:

- 1) **zbierania uwag** do projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniach od 16 października 2026 r. do 27 listopada 2026 r.,
- 2) **spotkania otwartego** do projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniu 4 listopada 2026 r. o godz. 16.00 które odbędzie się w Sali Posiedzeń w Urzędzie Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma,
- 3) **dyżuru projektanta** w Sali Posiedzeń w Urzędzie Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma w dniu 12 listopada 2026 r. o godz. 16.00 w sprawie projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko.

Projekt ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i wykazem wniosków, o których mowa w art. 8k ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępne będą do wglądu w terminie od 16 października 2026 r. do 27 listopada 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma oraz w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Karczma: <https://nowakarczma.biuletyn.net>

Uwagi do projektu ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko należy kierować do Wójta Gminy Nowa Karczma wyłącznie na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Wzór formularza jest dostępny na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urząd@nowakarczma.pl. Uwaga musi zawierać dane autora tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie czy autor jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości oraz wskazanie nieruchomości, której uwaga dotyczy tj. adres lub numer działki i obręb ewidencyjny. Można podać również adres do korespondencji lub numer telefonu.

Składający uwagę na formularzu jednocześnie potwierdza, że zapoznał się z klauzulami informacyjnymi dotyczącymi przetwarzania danych osobowych znajdującymi się na stronie: <https://nowakarczma.biuletyn.net/?bip=1&cid=185&bsc=N> oraz wyraża na nie zgodę, w tym na dane dobrowolne ujawnione w formularzu i załącznikach.

UWAGA: Liczy się data wpływu do tut. urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Jednocześnie, na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r., informuję:

- 1) Twoje dane przetwarzamy w celu wskazanym w art. 6 pkt 1 lit. c rozporządzenia,
- 2) administratorem Twoich danych osobowych jest Wójt Gminy Nowa Karczma,
- 3) szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Karczma w zakładce „Klauzule informacyjne dot. przetwarzania danych osobowych”,
- 4) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: iod@nowakarczma.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Nowa Karczma.

Wójt Gminy Nowa Karczma
Andrzej Pollak

Gdańsk/34449630

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NOWA KARCZMA o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębów geodezyjnych Rekownica

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026, poz. 538 ze zm.), art. 39 i art. 40 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz na podstawie Uchwały Nr XIX/131/2025 z dnia 13 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębów geodezyjnych Rekownica.

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębów geodezyjnych Rekownica wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do tego projektu.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **od 23 października 2026 r. do 4 grudnia 2026 r.** w postaci:

- 1) **zbierania uwag** do projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniach od 23 października 2026 r. do 4 grudnia 2026 r.,
- 2) **spotkania otwartego** do projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniu **6 listopada 2026 r. o godz. 16.00** które odbędzie się w Sali Posiedzeń w Urzędzie Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma,
- 3) **dyżuru projektanta** w budynku Urzędu Gminy Nowa Karczma **pokój nr 9**, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma w dniu **12 listopada 2026 r. o godz. 16.00** w sprawie projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko.

Projekt ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i wykazem wniosków, o których mowa w art. 8k ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępne będą do wglądu w terminie od 23 października 2026 r. do 4 grudnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma oraz w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Karczma: <https://nowakarczma.biuletyn.net>

Uwagi do projektu ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko należy kierować do Wójta Gminy Nowa Karczma wyłącznie na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Wzór formularza jest dostępny na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urząd@nowakarczma.pl. Uwaga musi zawierać dane autora tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie czy autor jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości oraz wskazanie nieruchomości, której uwaga dotyczy tj. adres lub numer działki i obręb ewidencyjny. Można podać również adres do korespondencji lub numer telefonu.

Składający uwagę na formularzu jednocześnie potwierdza, że zapoznał się z klauzulami informacyjnymi dotyczącymi przetwarzania danych osobowych znajdującymi się na stronie: <https://nowakarczma.biuletyn.net/?bip=1&cid=185&bsc=N> oraz wyraża na nie zgodę, w tym na dane dobrowolne ujawnione w formularzu i załącznikach.

UWAGA: Liczy się data wpływu do tut. urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Jednocześnie, na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r., informuję:

- 1) Twoje dane przetwarzamy w celu wskazanym w art. 6 pkt 1 lit. c rozporządzenia,
- 2) administratorem Twoich danych osobowych jest Wójt Gminy Nowa Karczma,
- 3) szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Karczma w zakładce „Klauzule informacyjne dot. przetwarzania danych osobowych”,
- 4) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: iod@nowakarczma.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Nowa Karczma.

Wójt Gminy Nowa Karczma
Andrzej Pollak

Gdańsk/34449638

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Bydgoszczy
85-915 Bydgoszcz, ul. Gdańska 163a
tel. 52 52 57 859; 693 559 899
e-mail: bydgoszcz@amw.com.pl

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniach od 27.08.2026 r. do 17.09.2026 r. na tablicy ogłoszeń Oddziału oraz stronach internetowych www.amw.com.pl opublikowano wykaz nr 05/08/2026 części nieruchomości przeznaczonej do zagospodarowania w formie najmu na czas nieoznaczony, w drodze bezprzetargowej, położonej w Toruniu przy ul. Szosa Chełmińska 175a, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr 12, 13, 14, 20 i 21, obręb 0036, KW nr T01T/00133483/0 i KW nr T01T/00133484/7.

Do najmu przeznaczają się następujące miejsca postojowe:

- 26 o powierzchni 12,50 m²;
- 48 o powierzchni 13,31 m²;
- 51 o powierzchni 12,76 m².

położone na ww. nieruchomości.

Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa – Agencji Mienia Wojskowego.

Podstawa prawna: art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399).

Agencja Mienia Wojskowego w Bydgoszczy,
85-915 Bydgoszcz, ul. Gdańska 163a
tel. 52 52 57 859; 693 559 899,
e-mail: bydgoszcz@amw.com.pl

Bydgoszcz-Toruń/34449274

Slówko NOWOŚĆ

Literówka

Quizy • Sudoku

Krzyżówki

Szukaj w **w** **APLIKACJI WYBORCZEJ**

Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację

Zachód

Czy Polska to drugie Niemcy?

Nie trzeba być gejem ani kobietą, żeby doświadczyć tego, że pod podstawowymi względami do Niemiec nam daleko.

Mrozek



„Doganiamy Niemcy!” to hasło bardzo rozpowszechnione w polskiej debacie publicznej. Na okładce tygodnika „Angora” z 16 sierpnia smukły premier Donald Tusk w biało-czerwonym dresie goni otyłego kanclerza Friedricha Merza w Lederhosen, tradycyjnych bawarskich portkach – to zachęta do lektury wywiadu z publicystą Jakubem Dymkiem pt. „Wprawić Zachód w zachwyt”. Inne pismo, tym razem prawicowy tygodnik „Do Rzeczy”, pisało: „»Niemcy mogliby się uczyć«. Polska została doceniona”.

Nawet na łamach „Wyborczej” zachwycaliśmy się tym, że w Gdańsku klomby są regularnie przyszywane, a w Polsce trwa dynamiczny rozwój, podczas gdy w Niemczech, wiadomo, zastój. „Polska to nowe Niemcy” – pisała entuzjastycznie Magdalena Parys, przytaczając słowa austriackiego bankiera

Kiedyś takie porównania raczej nie działały. W 1980 roku Lech Wałęsa mówił o „drugiej Japonii”, chcąc podkreślić wagę zmian gospodarczych. A przyczyniło się to do umocnienia – niezbyt sprawiedliwego przecież – wizerunku prezydenta Lecha Wałęsy jako mitomana, choć ostatecznie zbliżyliśmy się do japońskich wskaźników ekonomicznych. Pomogła temu japońska stagnacja. Polska była też nazywana „drugą Irlandią” – to hasło Donalda Tuska z kampanii parlamentarnej 2007 roku, będące elementem retoryki antagonizującej polskie społeczeństwo w ramach narastającej polaryzacji PiS-PO. Inna sprawa, że wtedy w ciągu roku Irlandię mocno doświadczył światowy kryzys gospodarczy – i analogia poszła w drzazgi.

Tymczasem obecnie opowieść o Polsce jako „drugich Niemczech”, czy o Polsce, która Niemcy przegania, łączy Polaków z różnych stron politycznej barykady. Ciekawa sprawa. W 2020 roku dogonienie Niemiec było obietnicą wyborczą Andrzeja Dudy, w 2023 – Jarosława Kaczyńskiego. O „gonieniu Niemców” mówił też wielokrotnie Donald Tusk po

Sądzę, że dziś „przeganianie Niemiec” i ekscytowanie się niemiecką stagnacją to złagodzony, zjadliwy dla polskiej liberalnej opinii wariant hasła „Szwecji już nie ma”, powtarzanego z lubością przez prawicę od wielu lat (czyli: model opiekuńczego, tolerancyjnego, wielokulturowego, państwa zbankrutowała). Jeden z wielu zróżnicowanych przejawów deprecjonowania Zachodu, zwłaszcza zachodniej Europy, jako wzorca czy atrakcyjnego punktu odniesienia. „Dynamiczny” jest w Polsce nie tylko rozwój gospodarczy – dynamiczna jest też faszyzacja i odwrót od Zachodu. I na to chciałbym zwrócić uwagę.

Społeczny obraz Zachodu musi w Polsce zmieniać się choćby dlatego, że Zachód jest dziś faktycznie blisko – od



• **Polska w wielu obszarach daleka jest od „przegonienia Niemiec”. I nie chodzi tylko o to, że nie mamy swojego Mercedesa** FOT. CEZARY ASZKIEŁOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

dawna nie jest już wyidealizowanym obrazkiem z telewizora, tylko życiowym doświadczeniem (choć wciąż można nim straszyć część społeczeństwa, snując wizję *no-go zones*). Wiele Polek i wielu Polaków ma za sobą pracę czy studia „tam” – w tym również doświadczenie deklacji czy bycia pracownikiem „drugiej kategorii”, co odreagowują potem na przybyszach, choćby z Ukrainy, w ojczyźnie. Część zmiany stosunku do Zachodu to efekty dostrzeżenia rzeczywistych zależności czy podporządkowań – ekonomicznych czy kulturowych, czasem przybierających w relacjach społecznych formę specyficznego rasizmu wobec osób z Europy Wschodniej (co było nie bez wpływu np. na Brexit).

Z drugiej strony, „wyczerpanie się” mitu Zachodu argumentuje się u nas powszechnym rośnięciem w siłę prawicowych populistów – również w „starej Unii”. Sam Zachód idzie w prawo, kontestując ideę europejskiej integracji czy kulturowej otwartości, to może Zachód goni nas, a nie my Zachód? Skoro w Niemczech rośnie skrajnie AfD, to bez przesady z tym Braunem (i Mentzenem, dziś już praktycznie oswojonym)! Warto jednak zachować proporcje. To w Polsce ponad 50 proc. obywateli chce głosować na narodowo-katolicką prawicę różnych odcieni (PiS, Morawiecki, obie Konfederacje) – nawet przerażające niemieckie 28 proc. poparcia dla AfD tego nie równoważy, zwłaszcza, że w bardzo wielu kwestiach AfD jest od polskiej prawicy... na lewo. Nie tylko dlatego, że na czele AfD stoi wyoutowana lesbijka z partnerką-imigrantką.

Dodajmy też, że analogicznym do niemieckiej skrajnej prawicy przekazem nasycona jest niemal cała polska scena polityczna – niestety, z rządzącą Koalicją Obywatelską włącznie. Patrząc na facebookowy profil MSWiA, który pod kierunkiem Marcina Kierwińskiego chwali się liczbą deportacji czy planem zaostrzenia kryteriów dostępu do polskiego obywatelstwa, można pomyśleć, że Konfederacja już rządzi.

„Po wydarzeniach w Ceucie pojawiają się niezliczone nagrania, w których polskie zasięki, szczelna granica i bezkompromisowa polityka wobec nielegalnej migracji stawiane są za wzór” – pisała Magdalena Parys. O źródłach tych nagrań – ani słowa. Wobec „niezliczonych na-

Opowieść o Polsce jako „drugich Niemczech” łączy Polaków z różnych stron politycznej barykady

grań” w sieci warto zachować sceptycyzm. W amerykańskim Internecie pojawiają się „niezliczone nagrania”, w których Rosja przedstawiana jest jako bezpieczny, biały kraj, pełen klimatycznych pociągów z wagonami sypialnymi i pięknych kobiet, które nie lubią feminizmu i chcą mieć dużo dzieci. Może ten przykład jest zbyt ekstremalny? Dobrze – poprzestańmy na tym, że dla wielu zachodnich influencerów chwalebny Polskę istotne jest to, że na ulicach jest po prostu biało.

Polska w wielu obszarach daleka jest od „przegonienia Niemiec”. I nie chodzi tylko o to, że „nie mamy globalnej marki samochodu”, jak zauważył Dymek w „Angorze”. Wystarczy wychowywać dziecko w związku jednopłciowym i doświadczyć nagle śmierci biologicznej matki czy ojca tegoż dziecka, będąc tym niebiologicznym, drugim rodzicem, i nagle zobaczymy, że bliżej nam do Słowacji niż do Niemiec. Bez łaski ze strony rodziny zmarłego partnera – dziecko to po prostu stracimy. Można też po prostu zająć w niechcianą ciężę – nasze państwo, o prawodawstwie antyaborcyjnym wciąż surowszym niż w Iranie, potrafi wtedy pokazać, że „drugie Niemcy” to nie tu.

Nie trzeba być gejem ani kobietą, żeby doświadczyć tego, że pod podstawowymi względami do przysłówiowych Niemiec nam daleko. Wystarczy zostać bezrobotnym. Przyjmując zarabianą wcześniej pensję 4400 euro brutto miesięcznie (okolicie mediany), samotny bezrobotny bez dzieci może liczyć na mniej więcej 1750–1800 euro zasiłku miesięcznie – ok. 7500 zł. Ponad cztery razy więcej niż polski podstawowy zasiłek dla bezrobotnych, wynoszący od czerwca 2026 roku 1783,90 zł brutto, czyli 1623,35 zł na rękę. I to tylko przez pierwsze trzy miesiące – potem polskie świadczenie spada do 1400,90 zł brutto, czyli 1274,82 zł netto. W Niemczech świadczenie dostaniemy

przez rok. Jeśli jesteśmy po pięćdziesiątce – nawet przez dwa lata.

Ale wiadomo: Polacy są pracowici, bezrobocie niskie – dlatego wyprzedzamy Niemców! Może bardziej przekonującym argumentem będzie opieka nad starszymi osobami – w Polsce przerzucona na rodziny i ich prywatne budżety, w Niemczech dotowana systemowo. Tu również dzieli nas przepaść. W Polsce dodatek pielęgnacyjny to 366 zł z ZUS-u, alternatywnie: 215 zł – z opieki społecznej. Alternatywnie, bo nie można ich łączyć.

Martwi mnie, że temat czystości w dwóch jedynych liniach metra w 37-milionowym kraju jest nagle ważniejszy od spraw społecznych. Zachwyt tym, że trawa jest pięknie przyszywana, pociągi czyste, a ulice zamiecione – przysłania pogardę polskiego systemu wobec słabszych.

Kosztom mniejszości kojarzy się nie z tym chyba okresem historii Niemiec, na którym chcielibyśmy się wzorować. Strasznie faszystwem oczywiste jest dziś postrzegane jako zużyty gest – to smutne zwłaszcza w czasach, gdy otwarcie faszystowskie politycy podnoszą głowę, a teorie antropologów dostrzegających analogie między nacijskim kładzionym na fizyczną czystość a doktrynalną „czystością” społeczną są uznane w nauce od dekad.

Zabrzmie to naiwnie, ale wolalbym, żeby choć raz na pięć razy, kiedy cieszymy się czystością warszawskiego metra czy perfekcyjnym przyszywaniem trawnika, ktoś powiedział, że w Polsce w ostatnich latach znacząco skrócił się czas oczekiwania na operację zaćmy (tak, jest się też z czego cieszyć – i to niekoniecznie z cięcia trawników czy z deportacji Ukraińców za przeskok barierki na koncercie).

Zajrzyjmy do niemieckich artykułów, których efektowne nagłówki przytacza w swoim tekście Magdalena Parys. I tak np. w „Die Zeit” („Gdzie Polska już dawno prześcignęła Niemcy”) przeczytamy, że – owszem – Polska prześcignęła Niemcy jeśli chodzi o eksport mięsa, tytoniu czy mebli. Trudno uznać to za wysoko rozwinięty przemysł, w którym akurat Niemcy ciągle górują. Co ważniejsze: zobaczymy też, że w Polsce rośnie produktywność przeliczana jako PKB na godzinę pracy, które w Niemczech objęła „stagnacja”. Inna sprawa, że przez lata narzekaliśmy na to, że polska efektywność pracy jest bardzo niska, więc chyba mamy po prostu od czego się odbijać.

Czego to dowodzi? Stawianie Polski „za wzór” nie wynika z naiwnego zachwytu Niemców naszymi osiągnięciami. Jest elementem niemieckiej debaty o przyszłości Niemiec, a nie listem miłym do słowiańskiego sąsiada – i w tej debacie wspiera określone hasła, które mogą mieć określone cele.

To nie bez znaczenia, że hasło „Polska to nowe Niemcy” wypowiada bankier. ● **Witold Mrozek**

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

Od dziś w sprzedaży
„Książki. Magazyn do
Czytania”



• **O czym milczała Harper Lee?** Gdyby nie prezent pod choinkę, nikt by jej nie znał. Maciej Jarkowiec przygląda się meandrom biografii słynnej pisarki.

• **Debiut zawdzięcza mamie.** Kazuo Ishiguro opowiada o „Pejzażu w kolorze sepii” i współpracy z filmowcami. Czy reżyserzy są zbyt leniwi?

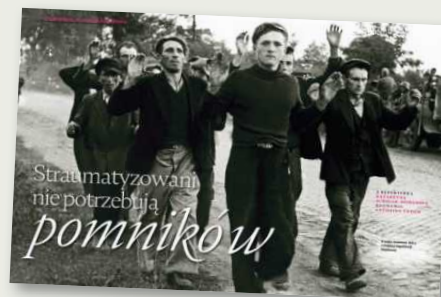


• **Pióro, pistolet i srebrnolistne topole.** Dlaczego „Operacja Masakra” to legenda non-fiction? Artur Domosławski o reportażu, który go fascynuje.

• **Szukajmy świata mimo wszystko.** Justyna Kulikowska nie chce być „laską od sera” ani „tą z Podlasia”. Ale chętnie porozmawia o sensie poezji.

• **Wrzask zaistnienia.** Jarek Szubrycht czyta głośne książki o kobietach w muzyce lat 80. O tych, które wrzeszczały na przekór wszystkim.

• **„Rozumieć nie znaczy usprawiedliwiać”,** mówi Katarzyna Surmiak-Domańska w rozmowie z Antoniną Tosiek. Polskie traumy – zostaną z nami na zawsze?



• **Gra w śmierć.** Mateusz Mazzini czyta wstrząsający reportaż włoskiego dziennikarza. Co sobie myśleli uczestnicy „ludzkiego safari” w Sarajewie?

• **Książkowy Klub Książki.** Czas na kolejne spotkanie! Tym razem rozmawiamy o książce Agaty Sikory.

• **Półka z nowościami.** Iwasiów, Kopke-wicz, Gospodinow, Polański, Brzezińska, Węcowski, Cieplak, Dauksza. Czyli nowości krytycznym okiem naszych autorów.

„Tobiasz i wielki liść” Ingi Iwasiów

KRÓLIK TO POWAŻNA SPRAWA

Wiedzieliście, że króliki nie wymiotują? Świetna po-wieść Ingi Iwasiów to dużo więcej niż relacja z bliskiej znajomości z kicającym przyjacielem.

Renata Lis

Tobiasz jest niebieskim królikiem odmiany baranek karzełek. Trudno powiedzieć, czy w całości należy do natury, bo powstał w wyniku wymuszonych przez człowieka krzyżówek, nieodrodne dziecko naszej schyłkowej epoki. Lepiej powiedzieć o nim, że reprezentuje naturę na miarę naszych możliwości. Jego uroda za to jest niewysłowna.

Wiedzieliście, że weterynaria zalicza króliki do zwierząt egzotycznych? Inga Iwasiów napisała powieść o szalonej miłości do królika.

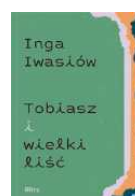
Czyhało na nią mnóstwo pułapek, ale brawurowo je ominęła. „Tobiasz i wielki liść” przypomniła mi opowiadanie Virginii Woolf „Lappin i Lapinova”, gdzie para zajęcy staje się maską pozwalającą opowiedzieć o niewesołym doświadczeniu małżeństwa, ale Iwasiów inaczej używa swojego królika. Traktuje go mniej alegorycznie, bardziej podmiotowo, a z Woolf łączy ją ranga, jaką obie nadają uszaty. Bo królik to poważna sprawa.

Co nie znaczy, że czytając „Tobiasza”, nie będziecie się śmiać. Będziecie, i to często.

Zakochana w króliku narratorka to trochę sama autorka, a trochę nie. Iwasiów jak zwykle czerpie z własnego życia, tu i tam myląc tropy. Ale jej miłość na pewno jest prawdziwa, za to ręczę. Świadczą o tym zdjęcia lubego na jej profilu na Facebooku i przede wszystkim niewyczerpana inwencja słowotwórcza, która tryska w powieści fontannami alternatywnych imion dla umiłowanego.

Sama bohaterka jest bezimienna, znamy tylko jej miłosne imiona z przeszłości – nadane jej kiedyś przez kobiety i mężczyzn, których kochała, zresztą wszystkie odzwiercące. Za to Tobiaszek, Tobi, Tobianccino turla się w imionach, imionkach i imioniszczach jak w miękkim puchu. Raz jest gachem (jak świetnie pracuje to wintydzowe słowo!), raz syneczkiem. Z tej ostatniej ro-

Inga Iwasiów



Tobiasz i wielki liść

Filtry
Premiera:
1 września

li uszaty konsekwentnie stara się wysmyknąć, przypominając swojej miłośnicy, że mimo skromnych rozmiarów jednak jest zupełnie dorosły.

MIŁOŚĆ W PÓŹNYM KAPITALIZMIE

Miłość do Tobiasza jest afektem późnym, w którym mieszają się uczucia określane dzisiaj mylącym słowem „romantyczne” oraz szczypta tych matczynych. Posypka do tego koktajlu zrobiona jest z ironii, z posmakiem zaborczej matki pragnącej pozostać w życiu syna najważniejszą partnerką. Nieironiczne wydaje się natomiast erotyczne ukojenie, jakie ze swoim miękkim futerkiem i wrażliwym noskiem przynosi królik – w najszerszym rozumieniu erotyzmu jako elementarnej potrzeby dotyku.

Nasz świat jest pełen seksu na wyciągnięcie ręki (tej, która w sekundę odpala aplikację randkową), ale dramatycznie ubogi w zwykły czuły dotyk. Skóra schnie w takim świetle i obumiera. Troszczymy się o swoje przeciążone mózgi, zapominając o skórze również wymagającej regulacji i wyciszenia.

Związek miłosny z Tobiaszem rozwija się zamiast projektu badawczego o związkach miłosnych w późnym kapitalizmie. Narratorka zawala swoje obowiązki wobec nauki i wpada po uszy w amory z królikiem, realizując w praktyce to, co miała badać w teorii. Jak każda zakochana, nie liczy się z konsekwencjami. Kto nie powtarzał roku z powodu wielkiej miłości, niech pierwszy rzuci kamieniem.

KRÓLIK CZY CZŁOWIEK? WYBÓR NIE JEST PROSTY

Kiedy królicza miłośnica wyjeżdża z matką nad morze, skręca ją z zazdrości o Tobiasza, który pozostał w domu pod opieką przyjaciółki czerpiącej z sytuacji zdecydowanie zbyt wiele przyjemności. Zresztą w ogóle skręca ją z zazdrości za każdym razem, gdy wydaje jej się, że dostrzega przejawy nadmiernej sympatii Tobiasza wobec innych osób.

Większość energii poświęca na poznawanie swego towarzysza (Tobiasz nie ma dna) i dogadzanie mu: pieszczotą; urozmaiconą, wolną od metali ciężkich zieleniną oraz dbałością o bytowy komfort w norze, którą wyściela kilimami najwyższej jakości, tkanymi ręcznie. Na marginesie zauważmy, że nora Tobiasza ma metraż, w którym zmieściłyby się cztery mikrokawalerki – 40 metrów kwadratowych, które przed nastaniem królika służyły za gabinet do pracy naukowej. Królik znajduje tam nie tylko mnóstwo przestrzeni, ale też liczne ukrycia i doskonale do chrupania książki w twardych i miękkich okładkach.

Czy więzi międzogatunkowe to jedyne albo przynajmniej najlepsze, co nam zostało z działu „związków” w późnym kapitalizmie?

Być może tak jest. Podobno coraz mniej chętnie łączymy się w pary, a jeśli tak, to na krótko. Związki wydają się nam zbyt trudne, a psychoterapeuci potwierdzają: wychodzimy z nich mocno poranieni i niechętni powtórkom z rozrywki. Można by długo dociekać, dlaczego tak jest, za to wiadomo na pewno, że życie w bliskości z kotką, psem czy królikiem nie skończy się długoterminową terapią. Co najwyżej cukrzyca wskutek przedawkowania słodziaków.

MIŁOŚĆ, KRÓLIK I KONTEKST KULINARNY

„Początek jest jedyną chwilą, której jako nieświadomy cel skrzydlatego Erosa nie możesz kontrolować. Wszystko, co moment ten z sobą niesie, zarówno to, co dobre, jak i to, co



FOT. DAVID ZUCHOWICZ / AGENCJA

złe, przychodzi nieproszone i nieprzewidywane” – pisała Anne Carson w „Słodko-gorzkim erosie”. U Iwasiów początek erosu także umyka miłośnicy – królik łąduje w jej życiu nagle i niespodziewanie, sprawa decyduje się poza jej świadomością.

Nie napiszę jak, żeby nie psuć przyjemności z lektury, ale zwróćcie uwagę na ten moment. Ironia klasy premium. Dalej zresztą też wszystko toczy się w zgodzie z grecką teorią erosu: miłość do Tobiasza pociąga za sobą głęboką przebudowę życia, przewartościowanie wartości i zmianę priorytetów. Biblioteka się rozpada, ujawniając duże przestrzenie obumarłych książek, nora za to dzień po dniu staje się coraz bardziej wspólna.

*Po lekturze „Tobiasza”
będziecie wiedzieć o królikach
wszystko.
Wiedzieliście, że królik
jest spokrewniony
z koniem?*

W uległym stosunku bohaterki do Króla przebłykuje nawet lekki ton sadomasochizmu.

Po lekturze „Tobiasza” będziecie wiedzieć o królikach wszystko. Poznacie dzieje ich ewolucji, historię w kulturze oraz fizjologię układu pokarmowego, w tym sekrety bobkowania. Wiedzieliście, że królik jest spokrewniony z koniem?

Razem z Tobiaszem i jego miłośnicą zaznajomicie się z pełnym mankamentów motywem królika w literaturze. Oburzycie się, że króliki powszechnie dyskryminuje się w hotelach i innych miejscach publicznych. Że nadal hoduje się je na mięso i postrzega w kontekście kulinarnym. Niektórzy przypomną so-

bie nawet, że w zamierzczłym dzieciństwie nosili futro z króliczych skórek. Moje było białe w szare lata.

LITERACKIE ZASTOSOWANIE KRÓLIKA

Ale najlepsze jest w „Tobiaszu” co innego. Po pierwsze, bohaterka. Inteligentna, zabawna i kompletnie szalona. Całe życie, każdą z ról przeżywa poza schematem. Jako matka była studentką. Jako żona miała za męża swojego nauczyciela. Jako kochanka stosowała płciozmian. Jako feministka uchroniła się przed prokobiecą stronniczością. Zawsze pod prąd, zawsze w zgodzie ze sobą. Byłaby świetną koleżanką.

Po drugie – pozwolę sobie tak to nazwać – literackie zastosowanie królika.

Tobiasz nie zatrzymuje naszej uwagi wyłącznie na sobie; jest puchatym kluczem, który otwiera cały świat. Pozwala zobaczyć wszystko, co charakteryzuje współczesność w jej obecnym niewesołym stanie. Zanim pozna Tobiasza, jego przyszła niewolnica żyje wśród wyczerpanych dyskursów i spróchniałych instytucji. Wszystko to, w tym ona sama, toczy się jeszcze siłą bezwładu w kierunku ostatecznego wygaśnięcia, które majaczy na horyzoncie blisko, coraz bliżej.

Królik pojawia się w samą porę: wyzwala ją od małżeństwa, które z biegiem lat stało się koleżeństwem, zresztą niezbyt bliskim; romansów, które zawsze wyczerpywały się w namiętności; rachitycznych resztek przyjaźni z dawnych lat; uniwersytetu, który w późnym kapitalizmie zatracił wszelki sens; zużytych języków feminizmu i queeru; wreszcie od ChatGPT jako najbliższego towarzysza codzienności oraz staroświeckiej używki z procentami (istnieje podejrzenie, że ją zastąpił).

Z POZIOMU KRÓLIKA

Iwasiów ma ucho do języka, którym się dzisiaj mówi, i zρέcznie wpuszcza go do książki. Nasłuchu nie prowadzi jednak z poziomu chodnika, tylko z balkonu w ponemieckiej willi w Szczecinie, gdzie jej bohaterka miała kiedyś swoje „profesorskie gniazdo”, a teraz dzieli norę z Tobiaszem.

Żebrak Odyseusz w filmie Christophera Nolana „Odyseja” mówi, że ludzi najlepiej widać z dołu. Okazuje się, że ludzki język najlepiej słyhać z poziomu królika. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34414001

wysokieobcasy | Przewodnik po wychowaniu | 116 STRON

PSYCHOLOGIA dla rodziców

ORZECZENIA I OPINIE. Sprawdź, co należy się w szkole

AGRESJA NASTOLATKA. Co za nią stoi

MATKI z ADHD

OD KORZEI po SZWECJĘ. Jak tuż za granicą

Gdy rodzic jest narcyzem

Jak się dogadać z dorastającym dzieckiem

SPONSOR WYDANIA

MÖLLER'S OMEGA-3

NUMER WYDANY 01.08.2026

TEMAT NUMERU:

JAK SIĘ DOGADAĆ Z DORASTAJĄCYM DZIECKIEM

oraz:

- Agresja nastolatka. Co za nią stoi
- Matki z ADHD
- Orzeczenia i opinie. Sprawdź, co należy się w szkole
- Fakty i mity o dziecie dziecka

W SPRZEDAŻY!

SPONSOR WYDANIA



Magazyn do nabycia na PRENUMERATA24.pl. Dostawa bezpłatna, także do paczkomatu.

AfD w Niemczech

MASOWA IMIGRACJA
A POPARCIE PRAWICY

Dochody i poziom wykształcenia mają marginalne znaczenie. Sukces AfD opiera się na lękach przed imigrantami.

Kasper Kalinowski

Alternatywa dla Niemiec (AfD) przekształciła się z konserwatywnego eurosceptycznego ruchu w populistyczną skrajnie prawicową partię, która zapewniła sobie reprezentację w 14 z 16 niemieckich parlamentów regionalnych. Obecnie stanowi drugą siłę w Bundestagu, a niektóre sondaże wskazują, że jest najsilniejszą partią w Niemczech, mogącą uzyskać nawet 26 proc. głosów.

Typowego zwolennika AfD często przedstawia się jako pracownika fizycznego o niższym wykształceniu, który został pominięty przez przemiany społeczno-gospodarcze ostatnich dekad.

Wedle tej hipotezy, fundamentem poparcia dla radykalnych ugrupowań w rodzaju AfD ma być zła sytuacja ekonomiczna – niski poziom dochodów, słabe wykształcenie czy lęk przed globalizacją.

Jednak jak wskazują Martin Schröder z niemieckiego Uniwersytetu Kraju Saary i jego współpracownicy, ewolucja AfD pokazuje, że mamy do czynienia ze zjawiskiem znacznie bardziej złożonym.

W ich ujęciu historia partii to proces dynamicznej radykalizacji, który można podzielić na trzy kluczowe etapy:

- początki (Euroseptycyzm) – ruch narodził się jako konserwatywna inicjatywa profesorów ekonomii, skupiona na krytyce wspólnej waluty;
- transformacja (populistyczna prawica) – po 2015 roku ciężar narracji przesunął się w stronę kwestii tożsamościowych i krytyki polityki migracyjnej;
- obecny status („partia ludowa”) – dziś AfD to tzw. Volkspartei, która zajmuje drugie miejsce w sondażach ogólnokrajowych, przyciągając szerokie spektrum elektoratu, nie tylko osoby z marginesu ekonomicznego.

Choć portret biednego i pokrzywdzonego robotnika mszczącego się przy urnie za niską pensję jest medialnie chwytliwy, dane z dekady ich badań opublikowane na łamach „PLoS One” rzucają na zjawisko zupełnie nowe światło.

MIT PRZEGRANYCH
ROBOTNIKÓW

Aby zweryfikować tezę o ekonomicznych korzeniach populizmu, Schröder i jego zespół przeanalizowali dane z Niemieckiego Panelu Społeczno-Ekonomicznego (SOEP).



• **Ulrich Siegmund z Alternatywy dla Niemiec (AfD) gestykuluje na scenie podczas wiecu wyborczego przed wyborami w Saksonii-Anhalt, 23 sierpnia 2026 r.** FOT. REUTERS / FABRIZIO BENSCH

Badanie objęło okres od 2014 do 2024 roku i opiera się na ponad 110 tys. indywidualnych wywiadach z prawie 32 tys. osób.

Badacze wykorzystali pytanie regularnie zadawane w ramach SOEP: „W jakim stopniu ludzie są zaniepokojeni imigracją do Niemiec?”. Respondenci mogli wskazać, czy nie odczuwają żadnego zaniepokojenia, są nieco zaniepokojeni, czy też bardzo zaniepokojeni.

Jak wyjaśnia pierwszy autor publikacji, Martin Schröder: – Ocena ta okazała się najsilniejszym pojedynczym wskaźnikiem poparcia dla AfD w całym badanym okresie. Nie chodzi tu o rzeczywistą liczbę imigrantów w najbliższym otoczeniu danej osoby, ale o jej osobiste postrzeganie i ocenę kwestii imigracji.

Szczegółowe analizy statystyczne wykazały, że lęk przed imigracją odpowiada za 75 proc. poparcia dla partii.

Sympatyzowanie i poparcie dla jakiejś partii to jednak jedno, ale pójście do lokalu wyborczego i oddanie na nią głosu to ostateczna, realna decyzja. W przypadku rzeczywistych zachowań przy urnie ich model wyjaśniał aż... 90 proc. decyzji.

Dalsze analizy wykazały, że im bardziej rosły obawy danej osoby związane z imigracją, tym większe było prawdopodobieństwo, że zagłosuje na AfD. Wyraźny wzrost lęku przed imigracją wiązał się ze wzrostem poparcia dla tej partii aż o 20 punktów procentowych.

Do tego czynniki ekonomiczne okazały się niemal nieistotne.

W tym świetle mit o „partii robotniczej” jest trudny do utrzymania – informacja o tym, że dany wyborca jest robotnikiem, zwiększała moc wyjaśniającą modelu o zaledwie 3 proc.

Paradoksalnie, to właśnie osoby lepiej wykształcone i zamożne reagowały na lęk przed imigracją silniejszym zwrotem ku radykalizmowi niż ubogie.

Uprzywilejowany „wygrany modernizacji”, jeśli tylko czuje zagrożenie dla własnej kultury, jest ponad dwukrotnie bardziej skłonny

Choć portret biednego i pokrzywdzonego robotnika mszczącego się przy urnie za niską pensję jest medialnie chwytliwy, dane z dekady badań rzucają na zjawisko nowe światło

poprzeć AfD niż realnie poszkodowany ekonomicznie „przegraný”.

Co szczególnie ważne eksperci obserwowali te same osoby przez kilka lat. Umożliwiło to zbadanie, jakie zmiany w życiu danej osoby sprawiają, że zaczyna ona silniej niż wcześniej popierać AfD. Wylonił się wyraźny wzorzec.

Martin Schröder: – Gdy z upływem czasu ludzie zaczynali bardziej niepokoić się imigracją, prawdopodobieństwo poparcia przez nich AfD znacznie wzrastało. Natomiast zmiany sytuacji finansowej czy obawy przed spadkiem statusu społecznego nie miały praktycznie żadnego wpływu.

Aby to wyjaśnić, autorzy sięgnęli po wpływ Teorii Fundamentów Moralnych Jonathan Haidta.

LOJALNOŚĆ I AUTORYTET
TO PODSTAWA

Ludzie tworzą grupy polityczne, których członków łączy wspólna narracja moralna. Przyjęcie określonej narracji sprawia, że stajemy się ślepi na inne światy moralne – pisał w bestsellerowej książce „Prawy umysł” psycholog Jonathan Haidt.

Podjęmowane przez filozofów od wieków próby zdefiniowania moralności wpływowy badacz sprowadza do pięciu podstawowych, uwarunkowanych ewolucyjnie fundamentów, z których każdy wyewoluował w odpowiedzi na inne wyzwania adaptacyjne:

- krzywdza – troska – zapewnienie opieki dzieciom, które wiąże się z odczuwaniem współczucia (z tego powodu rozczula nas widok oczu kota ze „Shreka”);
- sprawiedliwość – oszustwo – czerpanie korzyści ze współpracy, związane z poczuciem winy i gniewem, gdy zostaniemy niesprawiedliwie potraktowani;
- lojalność – zdrada – tworzenie koalicji, które przekłada się na patriotyzm czy lojalność wobec członków własnej grupy. Dzięki temu jednoczą nas mecze drużyn sportowych oraz wybory;
- autorytet – bunt – tworzenie korzystnych dla nas samych relacji w obrębie hierarchii grupowej, które wiąże się z posłuszeństwem;
- świętość – upodlenie – wywodzące się z unikania skażenia i związane z uniwersalną reakcją wstrętu. Przekłada się na pobożność i tematy tabu.

We wpływowej pracy o wymownym tytule „Liberalowie i konserwatyści opierają się na różnych fundamentach moralnych” (ang. Liberals and Conservatives Rely on Different Sets of Moral Foundations) Jesse Graham, Jonathan Haidt, i Brian Nosek udokumentowali, jak powyższe fundamenty moralne różnią się między konserwatystami a liberalami.

Podczas gdy lewica skupia się na trosce i sprawiedliwości, wyborcy prawicy kładą większy nacisk na fundamenty, które chronią spójność grupy własnej przed tym, co postrzegają jako zagrożenie ze strony „obcych” – lojalność, autorytet oraz świętość.

WAŻNA LEKCJA
DLA POLITYKÓW

Próby osłabienia poparcia dla populistów przez rozbudowę państwa opiekuńczego czy obietnice socjalne mogą być trudne.

Zdaniem autorów publikacji poparcie dla AfD nie wynika z biedy. Poza tym, sama AfD jest w swoim programie partią ekonomicznie liberalną – nawet nie próbuje rozwiązywać problemów pokrzywdzonych. Jej sukces opiera się na konflikcie kulturowym.

Lęku przed imigracją, który jest przyczyną poparcia, nie da się zredukować do czynników ekonomicznych. Dla wyborcy kierującego się powyższymi fundamentami moralnymi, zasiłek od rządu nie będzie adekwatną odpowiedzią na to, co postrzega jako demontaż jego świata.

Poza tym obawy przed imigracją, po chwilowym spadku w okresie pandemii, osiągnęły najwyższy w historii poziom w latach 2023 i 2024.

Jak podsumowuje na stronie Uniwersytetu Kraju Saary Martin Schröder: – Wielu polityków twierdzi, że poprawa warunków społecznych i gospodarczych mogłaby pozbawić partię pravicowo-populistyczną ich podłoża. Nasze analizy wskazują, że znacznie większe znaczenie mają postawy kulturowe i związane z migracją.

Nadzieję niesie jednak inna analiza, która wykazała, że wyższe wydatki na wsparcie rynku pracy wiążą się z niższym poparciem dla populistów. Badacze podważali również popularną tezę, jakoby państwo opiekuńcze napędzało populizm poprzez lęk przed wykonywaniem systemu przez imigrantów. ●

Australia

Pingwiny szczepione na ptasią gripę



• Na Phillip Island żyje około 40 tys. pingwinów FOT. JOEL CARRETT/EPA/PAP

Dotychczasowe badania wskazują, że szczepionka przeciw ptasiej grypie jest skuteczna u pingwinów i innych dzikich ptaków, którym ją podano.

Aleksander Gurgul

Na wyspce położonej niedaleko metropolii Melbourne pingwiny małe (nazwa gatunku żyjącego w Australii i Nowej Zelandii) otrzymują od kilku dni pierwszą dawkę szczepionki przeciwko ptasiej grypie. Szczepienie w Australii jest prawdopodobnie największą tego typu akcją w dziejach.

– Pierwszy raz ktokolwiek na świecie próbuje czegoś takiego na taką skalę – powiedziała „Guardianowi” Catherine Basterfield, dyrektor naczelna Phillip Island Nature Parks, organizacji zarządzającej rezerwatami przyrody na wyspie Phillip Island u wybrzeży australijskiego stanu Wiktorii.

CZY TO SKUTECZNE?

W lutym tego roku w „Nature” ukazały się obiecujące wyniki badania przeprowadzonego w 2024 r. na 30 pisklętach pingwinów królewskich na francuskiej wyspce Possession w archipelagu Crozet na południu Oceanu Indyjskiego.

„Przez 250 dni obserwacji zaszczepione pisklęta utrzymywały silną i trwałą odpowiedź immunologiczną. Ich przeciwciała

skutecznie neutralizowały wirusa aż do czasu opierzenia. Nie zaobserwowano też żadnych skutków ubocznych” – napisali autorzy badania.

Rok wcześniej, także w „Nature”, ukazały się równie obiecujące wyniki szczepienia różnych gatunków ptaków w ogrodach zoologicznych w Bernie i Bazylei w Szwajcarii. Wśród nich były pingwiny przyławkowe, a więc żyjące w RPA, a także pelikany czy flamingi.

OGROMNE ZNACZENIE DLA GOSPODARKI

Przypomnijmy, że Australia była ostatnim kontynentem, na który zawędrował zjadliwy wirus ptasiej grypy. Oficjalnie potwierdzono jego obecność w czerwcu.

Australijski personel weterynaryjny przyznaje, że pingwiny nie dają się łatwo zaszczepić. Ptaki zaganiane są najpierw do zagrody, a potem się je wylapuje i podaje

szczepionkę. Akcję udaje się przeprowadzić m.in. dlatego, że pingwiny na noc wracają do tych samych nor.

Szczepieniami ma zostać objętych do 5 tys. pingwinów małych na wyspie Phillip Island i kolejnych 800 w St Kilda, na przedmieściach Melbourne. Każdy ptak ma otrzymać dwie dawki szczepionki.

Dlaczego stan Wiktorii zdecydował się na kosztowną akcję szczepienia dzikich pingwinów przeciwko wirusowi H5N1? Odpowiedzi udzieliła minister środowiska Wiktorii Jaclyn Symes, podkreślając, że wszyscy kochają małe pingwiny: – To charakterystyczne, uroczyste stworzenia, które mają ogromne znaczenie gospodarcze dla tego regionu i całego stanu.

Na Phillip Island żyje około 40 tys. pingwinów. Kolonia co roku przyciąga setki tysięcy turystów i przynosi gospodarce stanu Wiktorii blisko 500 mln dolarów australijskich.

Przy okazji szczepień pingwiny są ważone, mierzone i czipowane. Po podaniu preparatu wracają na wolność.

Druga dawka planowana jest za około trzy tygodnie.

Szczepionki dostarczył australijski federalny departament rolnictwa, który traktuje szczepienia jako jedno z narzędzi walki z wirusem.

Dodatkowym zagrożeniem jest to, że pingwiny żyją w zwartych koloniach, gdzie wirus może łatwo przenosić się z jednego ptaka na drugiego. ●

Kolonia pingwinów na Philip Island co roku przyciąga setki tysięcy turystów i przynosi gospodarce stanu Wiktorii blisko 500 mln dolarów australijskich

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449593



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

BURMISTRZ MIASTA MALBORKA

ogłasza w dniu 27 października 2026 r. o godz. 11.30 trzeci ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Malborka

1. Opis nieruchomości

Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w obrębie 7 miasta Malborka przy ul. Dalekiej, mająca urzędową księgę wieczystą KW GD1M/00020202/1:

<i>l.p.</i>	<i>adres</i>	<i>Nr. działki</i>	<i>Pow.</i>	<i>cena wywoławcza brutto (w tym VAT 23%)</i>
1	ul. Daleka	362/1, 363/1	2.0002 ha	2 521 155 zł

2. Warunki nabycia nieruchomości:

Wadium w kwocie - **250 000 zł** (dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych) płatne najpóźniej do **23 października 2026 r.** przelewem na konto depozytowe Miasta Malborka prowadzone w PKO BP SA nr 60 1020 1811 0000 0402 0339 9631. Za datę zapłaty uznaje się datę zaksięgowania środków na koncie Miasta Malborka.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Malborka Pl. Słowiański 5 w Malborku sala nr 232. Szczegółowych informacji udziela Wydział Rozwoju i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Malborka w godzinach urzędowania (tel. 556290400 w. 458, 470, 471, 472 i w zakresie zabudowy w. 431, 432, 430). Burmistrz Miasta Malborka zastrzega sobie prawo odwołania przetargu. Pełny tekst ogłoszenia znajduje się na stronie www.bip.malbork.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Malborka

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449585



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

BURMISTRZ MIASTA MALBORKA

ogłasza w dniu 27 października 2026 r. o godz. 11.00 trzeci ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej własność Miasta Malborka

1. Opis nieruchomości

Nieruchomość gruntowa przy ul. 500 -lecia 16, zabudowana budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym w zabudowie wolnostojącej, jednokondygnacyjnym z poddaszem użytkowym, nie podpiwniczonym, jednoklatkowym o pow. zabudowy 136 m², pow. użytkowej 143 m² i dwoma budynkami gospodarczymi o łącznej pow. zabudowy 58 m². Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą KW GD1M/00014544/5:

<i>l.p.</i>	<i>Nr działki</i>	<i>Pow. w ha</i>	<i>cena wywoławcza brutto (VAT zw)</i>
1	30/12, 30/29	0.0793	528 188 zł

2. Warunki nabycia nieruchomości:

wadium w kwocie **50 000 zł** (pięćdziesiąt tysięcy złotych) płatne najpóźniej do **23 października 2026 r.** przelewem na konto depozytowe Miasta Malborka prowadzone w PKO BP SA nr 60 1020 1811 0000 0402 0339 9631. Za datę zapłaty uznaje się datę zaksięgowania środków na koncie Miasta Malborka. Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Malborka Pl. Słowiański 5 w Malborku, sala nr 232. Szczegółowych informacji udziela Wydział Rozwoju i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Malborka w godzinach urzędowania (tel. 556290400 w. 458, 470, 471, 472, 475 i w zakresie zabudowy w. 431, 432). Nieruchomość udostępni zainteresowanym do oglądania Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Malborku Sp. z o.o. we wcześniej uzgodnionym terminie - tel. 55 629 86 00. Burmistrz Miasta Malborka zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odwołania przetargu. Pełny tekst ogłoszenia zamieszczono na stronie www.bip.malbork.pl orz na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Malborka.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34449581



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

BURMISTRZ MIASTA MALBORKA

ogłasza w dniu 27 października 2026 r. o godz. 12.00 trzeci ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej własność Miasta Malborka

1. Opis nieruchomości

Nieruchomość gruntowa przy Al. Armii Krajowej 79A, zabudowana budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym w zabudowie wolnostojącej, dwukondygnacyjnym o pow. zabudowy 68 m², pow. użytkowej 94 m² oraz budynkiem niemieszkalnym o pow. zabudowy 36 m².

Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą KW GD1M/00022289/8:

<i>l.p.</i>	<i>Nr działki</i>	<i>Pow. w ha</i>	<i>cena wywoławcza brutto (VAT zw)</i>
1	390/2	0.2040	1 097 364 zł

2. Warunki nabycia nieruchomości:

wadium w kwocie **100 000 zł** (sto tysięcy złotych) płatne najpóźniej do **23 października 2026 r.** przelewem na konto depozytowe Miasta Malborka prowadzone w PKO BP SA nr 60 1020 1811 0000 0402 0339 9631. Za datę zapłaty uznaje się datę zaksięgowania środków na koncie Miasta Malborka. Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Malborka Pl. Słowiański 5 w Malborku, sala nr 232. Szczegółowych informacji udziela Wydział Rozwoju i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Malborka w godzinach urzędowania (tel. 556290400 w. 458, 470, 471, 472, 475 i w zakresie zabudowy w. 431, 432). Nieruchomość udostępni zainteresowanym do oglądania Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Malborku Sp. z o.o. we wcześniej uzgodnionym terminie - tel. 55 629 86 00. Burmistrz Miasta Malborka zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odwołania przetargu. Pełny tekst ogłoszenia zamieszczono na stronie www.bip.malbork.pl orz na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Malborka.

Nieruchomości

Zabytkowa kamienica przy Piotrkowskiej znów na sprzedaż

Historia sprzedaży neorenesansowej kamienicy rodziny Fischerów u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Narutowicza przypomina rollercoaster.

Jerzy Walczyk

Pierwsza informacja o próbie sprzedaży jest z września 2011 r., wtedy do niej nie doszło. Wówczas kamienica była wyceniona na prawie pięć milionów, a rada miejska wyraziła zgodę na sprzedaż z bonifikatą.

Ostatecznie kamienicę sprzedano za prawie trzy miliony, a nabywca – TK Development – został zobowiązany do jej remontu. W umowie sprzedaży znalazł się aneks, że Łódź zapewniła sobie prawo odkupu nieruchomości przez pięć lat od daty sprzedaży.

Według zapisów umowy kamienica miała zostać wyremontowana w ciągu czterech lat. Tak się nie stało. Wróciła do miasta, które w ramach programu „Miał00 Kamienic” zainwestowało m.in. w remont elewacji prawie



• Kamienica przy ul. Piotrkowskiej 54 FOT. MARCIN STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

pięć milionów złotych. Trzyletnie prace zakończyły się w 2016 r.

W połowie 2017 r. podjęto decyzję, że kamienica Fischera zostanie ponownie wystawiona na sprzedaż – tym razem za osiem milionów złotych.

Po dwóch przetargach, w których nie udało się sprzedać kamienicy, postanowiono obniżyć cenę wywoławczą – do pięciu milionów złotych. I tym razem nie było chętnych.

Kamienicę przy ul. Piotrkowskiej 54 i sąsiadujący z nią budynek przy ul. Narutowicza 1 w 2022 roku przekazano Łódzkiej Spółce Infrastrukturalnej.

W lipcu na stronie Łódzkich Inwestycji została umieszczona informacja, że dawna kamienica Franciszka Fischera jest znowu na sprzedaż. Jej powierzchnia użytkowa to ok. 3 800 m kw. Została wystawiona wraz z działką o powierzchni 1 512 m kw.

Nieruchomość jest wpisana do rejestru zabytków, a także ujęta w Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Łodzi.

„Spółka rzeczywiście podjęła decyzję o sprzedaży kamienicy przy zbiegu ul. Piotrkowskiej z ul. Narutowicza. Jest to kamienica znajdująca się w atrakcyjnej lokalizacji, więc liczymy, że szybko znajdzie się nabywca. O przetargu będziemy informować na stronach naszej Spółki” – podaje Tomasz Andrzejewski z biura prasowego Łódzkich Inwestycji.

Przez zabrudzone szyby kamienicy przy Piotrkowskiej 54 można dostrzec, że w środku zamontowano nowe grzejniki, jednak posadzki nadal są betonowe.

Bogusław Jęcek z Biura Obrotu Nieruchomości Express przyznaje, że jest zaskoczony, iż przez tyle lat nie udało się sprzedać kamienicy w tak atrakcyjnej części miasta.

– Amerykanie mówią, że o cenie nieruchomości decydują trzy rzeczy: po pierwsze lokalizacja, po drugie lokalizacja i po trzecie lokalizacja. Według mnie tutaj miejscówka jest, jak na Łódź, wręcz znakomita. Skrzyżowanie

Piotrkowskiej i Narutowicza to świetny punkt, bo z każdej strony jest duży ruch i mnóstwo pieszych – ocenia.

Według niego w tej części miasta kamienice z działkami o powierzchni około 1500 metrów kwadratowych sprzedają się nawet za 15 milionów złotych.

– Wiadomo, że obiekt wymaga remontu. Moim zdaniem koszt takiej inwestycji nie powinien jednak przekroczyć 8-10 milionów złotych. Dlatego nieruchomość z tak dużą działką powinna kosztować około pięciu milionów złotych – dodaje.

W latach 50. XIX wieku właśnie u zbiegu ulic Piotrkowskiej i obecnie Narutowicza był parterowy dom Jana Lebelta, w którym Fryderyk Sellin prowadził cukiernię. W tym samym czasie nieruchomość przeszła w ręce rodziny Fischerów. W 1876 roku dla fabrykanta Franza Fischera wybudowano budynek narożny, a 12 lat później do kamienicy od strony obecnej ul. Narutowicza dobudowano kolejny budynek.

Nieruchomość pozostawała w rękach rodziny Fischerów do lat 20. XX wieku. Po II wojnie światowej budynek upaństwowiono. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34449579

OGŁOSZENIE PŁATNE

Łódź/34449729

OGŁOSZENIE PŁATNE

Łódź/34449730

GAZETA
wyborcza

DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

**Przetargi
Ogłoszenia
Nekrologi**



KONTAKT:

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl,
tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl,
tel. 22 555 55 55



Komunikaty.pl

nekrologi.wyborcza.pl

OGŁOSZENIE

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Północnej, dr. Seweryna Sterlinga, Stefana Jaracza i plk. Jana Kilińskiego.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą, w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1688 z późn. zm.), oraz art. 21 ust. 1, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.), a także uchwały Nr LXXII/1915/18 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 14 czerwca 2018 r. zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu oraz o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Północnej, dr. Seweryna Sterlinga, Stefana Jaracza i plk. Jana Kilińskiego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz uzasadnieniem.

Przedmiotem wyłożenia w zakresie części tekstowej jest tekst projektu planu zaznaczony czcionką koloru różowego. Pozostała treść tekstu projektu planu nie jest przedmiotem niniejszego wyłożenia. Przedmiotem wyłożenia w zakresie części graficznej jest fragment rysunku projektu planu obwiedziony linią koloru różowego, zgodnie z legendą. Pozostała treść rysunku projektu planu nie jest przedmiotem niniejszego wyłożenia.

Wyłożenie nastąpi w dniach od 3 września 2026 r. do 24 września 2026 r. w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi przy al. Tadeusza Kościuszki 19, od poniedziałku do piątku w **godz. od 7.30 do 15.30**, a także przez udostępnienie ww. dokumentów w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.mpu.lodz.pl w zakładce „Opracowania” / „Plany miejscowe” / „Przystąpienia do mppz” / „207. Północna, dr. Seweryna Sterlinga, Stefana Jaracza i plk. Jana Kilińskiego”.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się za pomocą środków porozumiewania się na odległość w **dniu 16 września 2026 r. w godz. od 15.30 do 17.00**.

Osoby zamierzające wziąć udział w dyskusji publicznej powinny się uprzednio zarejestrować. Link do rejestracji zostanie udostępniony na stronie www.mpu.lodz.pl w zakładce „Opracowania” / „Dyskusje publiczne/spotkania otwarte”.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Stosownie do art. 8c i art. 18 ust. 2 ustawy, w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, uwagi mogą być wnoszone do Prezydenta Miasta Łodzi w **terminie do dnia 8 października 2026 r.** w formie papierowej na adres Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi (al. Tadeusza Kościuszki 19, 90-418 Łódź) lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym), w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail mpu@mpu.lodz.pl, ewentualnie ustnie do protokołu.

Wnoszący uwagi zobowiązany jest podać swoje **imię i nazwisko oraz adres zamieszkania albo nazwę jednostki organizacyjnej i adres jej siedziby**.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych przez Miejską Pracownię Urbanistyczną w Łodzi w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104, 90-926 Łódź. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem www.mpu.lodz.pl w zakładce bocznej RODO.

PIERWSZY WICEPREZIDENT MIASTA ŁÓDZI
Adam PUSTELNIK

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Ogrodowej i Zachodniej w Łodzi.

Na podstawie art. 8h ust. 1 i art. 37ec ust. 2 pkt 4 lit. d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538, 781, 864 i 912), zwanej dalej ustawą i art. 21 ust. 1, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), w związku z uchwałą Nr XXXI/953/26 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 10 czerwca 2026 r., zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych oraz o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Ogrodowej i Zachodniej w Łodzi wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz uzasadnieniem.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie od 31 sierpnia 2026 r. do 21 września 2026 r. w formie **zbierania uwag**. Uwagi do konsultowanego projektu aktu planowania przestrzennego należy składać do Prezydenta Miasta Łodzi **wyłącznie na formularzu** zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi w zakładce „Opracowania” / „Plany miejscowe” / „Wnioski ZPI” / „ZPI1. Ogrodowa i Zachodnia” (pod adresem: <https://mpu.lodz.pl/opracowania/plany-miejscowe/zintegrowany-plan-inwestycyjny-dla-czesci-obszaru-miasta-lodzi-polozonej-w-rejonie-ulic-ogrodowej-i-zachodniej-w-lodzi-641>).

Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-Doręczenia, ePUAP, e-mail), na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi składane w postaci papierowej należy składać na adres Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi, al. Tadeusza Kościuszki 19, 90-418 Łódź.

Składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Łodzi. Bez rozpatrzenia pozostawione zostaną uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności:

- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych składającego uwagę,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku uwagi w postaci papierowej,
- niezłożone w formie dokumentu elektronicznego w przypadku uwagi w postaci elektronicznej.

Projekt zintegrowanego planu inwestycyjnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem zostanie udostępniony, w czasie trwania konsultacji społecznych:

- w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi przy al. Tadeusza Kościuszki 19,
- w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.mpu.lodz.pl.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych przez Miejską Pracownię Urbanistyczną w Łodzi w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104, 90-926 Łódź. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem www.mpu.lodz.pl w zakładce bocznej RODO.

PIERWSZY WICEPREZIDENT MIASTA ŁÓDZI
Adam PUSTELNIK

Kolej

Pociągi omijają ważną stację w Wielkopolsce

Posel Jarosław Urbaniak z Ostrowa Wielkopolskiego apeluje do ministra infrastruktury o budowę przystanku kolejowego, na którym mogłyby stawać pociągi dalekobieżne omijające jego miasto.

Janusz Jaros

Chodzi o pociągi jadące od strony Kalisza i Łodzi w kierunku Poznania. Z Kalisza jadą w kierunku Ostrowa, na północnych obrzeżach miasta nie skręcają jednak na południe do położonej cztery kilometry stacji kolejowej. Jadą od razu na północ w kierunku Poznania, bez zatrzymywania w Ostrowie. Kolej tłumaczy, że wjazd pociągu do stacji i powrót w przeciwnym kierunku jest stratą czasu. Wymaga przestawienia lokomotywy na drugą stronę składu, a taka operacja zajmuje co najmniej kwadrans.

– Nie chodzi o tylko o przepięcie lokomotywy, ale też sloty czasowe wyjazdów ze stacji – mówi jeden z ostrowskich kolejarzy.

Ostrów przegrywa z Kaliszem

Mieszkańcy Ostrowa skarżą się na deprecjonowanie ich 70-tysięcznego miasta w planach rozwoju sieci i połączeń kolejowych. Zarzucają kolejom faworyzowanie 90-tysięcznego Kalisza, który nie jest węzłem kolejowym, a staje tam coraz więcej pociągów dalekobieżnych.

– Tu w Ostrowie jest ważny węzeł kolejowy. Krzyżują się u nas trasy z Poznania na Śląsk, z Wrocławia do Warszawy i z Leszna do Łodzi. Jesteśmy miastem kolejarzy, a nie ma nas w planach budowy sieci kolei dużych prędkości. Ostrów zaczyna omijać pociągi pospieszne – narzeka emerytowany kolejarz, Mirosław Maciejewski z Ostrowa Wlkp.

Inny mieszkaniec Ostrowa dodaje: – Nie dość, że nie włączyli nas do sieci kolei dużych prędkości, to nie stają tu pociągi międzynarodowe.

Wskazuje na pociąg do Berlina, który nie staje w Ostrowie, mimo interwencji władz miasta i miejscowych polityków. PKP tłumaczy, że pociąg staje w pobliskim Kaliszu, dokąd szybko można się dostać z Ostrowa.

Trasę Kolei Dużych Prędkości (KDP) zaplanowano z Sieradza przez Kalisz i dalej skrótem do Pleszewa i Poznania – z pominięciem Ostrowa Wielkopolskiego. Pociągi KDP mają stawać na stacji w Kaliszu, skąd będzie można w pół godziny dojechać do Łodzi czy Poznania a w 82 minuty do Warszawy.

Posel KO prosi o pomoc ministra

Ostrowski poseł Jarosław Urbaniak, lider Koalicji Obywatelskiej w Wielkopolsce, skierował interpelację do ministra infrastruktury, Dariusza Klimczaka. Zabiega o budowę przystanku Ostrów Wielkopolski-Północ i wpisanie tej inwestycji do strategii rozwoju

kolei. W piśmie poseł powołuje się na „przeciwdziałanie wykluczeniu komunikacyjnemu mieszkańców powiatu ostrowskiego”.

Posel odrzuca argument PKP, że mieszkańcy Ostrowa mogą łatwo dojechać do stacji w Kaliszu. Jak twierdzi, miasta nie są ze sobą dobrze skomunikowane, choć działała w ramach jednej aglomeracji.

– To znacząco wydłuża czas podróży i jej koszty, co realnie prowadzi do wykluczenia komunikacyjnego mieszkańców, wbrew przyjętej strategii promocji podróży koleją, zamiast prywatnymi środkami transportu – stwierdza poseł Urbaniak.

Podkreśla: – Problem dotyczy nie tylko mieszkańców blisko 70-tysięcznego Ostrowa Wielkopolskiego, lecz całego, liczącego blisko 160 tysięcy mieszkańców powiatu ostrowskiego. Za nietrafiony należy też uznać pojawiający się argument funkcjonowania Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej, bowiem w wielu aglomeracjach miejskich normą jest, że pociągi zatrzymują się nie tylko na głównej stacji.

Nie dość, że nie włączyli Ostrowa do sieci kolei dużych prędkości, to nie stają tu pociągi międzynarodowe

Dalej poseł postuluje: – Rozwiązaniem pozwalającym pogodzić potrzebę skrócenia czasu przejazdu pociągów z zapewnieniem obsługi mieszkańców mogłaby być moim zdaniem budowa nowego przystanku kolejowego o roboczej nazwie Ostrów Wielkopolski-Północ.

– Proponuję przeanalizowanie lokalizacji tego przystanku na linii kolejowej nr 14, przed rozwidleniem tras prowadzących w kierunku głównej stacji Ostrów Wielkopolski oraz – przez linię nr 811 – w kierunku Poznania. Takie położenie umożliwiłoby zatrzymywanie się pociągów przed wyborem dalszej drogi przejazdu. Z przystanku mogłyby korzystać także składy, które ze względów eksploatacyjnych nie wjeżdżają na główną stację w Ostrowie Wielkopolskim.

W Ostrowie poza dworcem kolejowym, położonym niedaleko centrum miasta, są teraz dwa przystanki kolejowe: Ostrów Wielkopolski Gorzyce i Ostrów Wielkopolski Zachodni. Dodatkowy przystanek Ostrów Wielkopolski-Północ miałby powstać na pół-

nocnych obrzeżach Ostrowa, na skraju terenów rekreacyjnych Szczygliczka.

Biegnie tam półtorakilometrowa linia kolejowa nr 811, która łączy linię nr 14 (Łódź-Lesno) z linią 272 (Kluczbork-Poznań). Początkowo służyła ona tylko przewozom towarowym. Teraz coraz częściej kursują tamtędy składy pasażerskie.

Skrótem (linią 811) przejeżdżają m.in. pociągi Intercity omijające Ostrów: IC Koziółek ze Szczecina do Lublina (przez Poznań, Kalisz i Łódź), IC Cegielski z Poznania do Krakowa (przez Kalisz, Łódź i Częstochowę) i IC Włókniarz ze Szczecina do Łodzi (przez Poznań i Kalisz). A także pociąg z Chelma do Berlina (przez Lublin Warszawę, Łódź, Kalisz i Poznań).

Obwodnicą kursują też dwa pociągi Kolei Wielkopolskich z Kalisza do Poznania. Jednak ten problem jest mniejszy, bowiem z Ostrowa do Poznania jeździ sześć składów tego przewoźnika.

Zdaniem posła Urbaniaka w rejonie Starego Stawu, gdzie miałby powstać nowy przystanek, jest dużo terenów nie tylko do zbudowania peronów, ale także infrastruktury drogowej z parkingami. Tuż obok biegnie drogowa obwodnica miasta.

– Budowa przystanku umożliwiłaby zachowanie krótszego czasu przejazdu pociągów jadących obwodnicą, a jednocześnie zakończyłaby sytuację, w której składy dalekobieżne przejeżdżają obok miasta bez możliwości obsługi jego mieszkańców. Inwestycja mogłaby także przejąć część ruchu samochodowego – twierdzi poseł KO.

Posel proponuje dopisanie tej inwestycji do opublikowanego w czerwcu tego roku długofalowego planu budowy Zintegrowanej Sieci Kolejowej w Polsce.

Jarosław Urbaniak podkreśla znaczenie Ostrowa Wielkopolskiego na mapie kolejowej: – Miasto nie może być traktowane wyłącznie jako przeszkoda techniczna na trasie pomiędzy Kaliszem a Poznaniem. Jest ważnym ośrodkiem miejskim, gospodarczym i kolejowym, który powinien zostać objęty stabilną, przewidywalną i rozwijaną ofertą połączeń dalekobieżnych.

Zastrzega też: – Budowa przystanku Ostrów Wielkopolski Północ nie powinna być traktowana jako konkurencja dla głównej stacji kolejowej, lecz jako jej funkcjonalne uzupełnienie. Główna stacja nadal powinna obsługiwać możliwie największą liczbę połączeń.

Posel liczy, że samorządy powiatu ostrowskiego poprą jego inicjatywę i włączą się w przygotowania budowy infrastruktury drogowej wokół nowego przystanku. – W sprawach tak ważnych dla mieszkańców powinniśmy mówić jednym głosem – stwierdza.

Radni chcą dodatkowego przystanku

Posel nie dostał odpowiedzi z ministerstwa infrastruktury. „Wyborcza” również bez powodzenia próbowała

ustalić, czy resort uwzględni postulat posła Urbaniaka.

Ostrowscy samorządowcy twierdzą jednak, że docierają do nich nieoficjalnie pozytywne sygnały. – Mamy dobry feedback. Ministerstwo sfinansuje budowę przystanku kolejowego, ale całą infrastrukturę musimy wziąć na siebie – mówi mi jeden z nich.

Urbaniak twierdzi, że budowa przystanku może być sfinansowana ze środków KPO. Większym kosztem będzie budowa dojazdów i parkingów. Posel liczy na zaangażowanie władz miasta. – Mam nadzieję, że zrozumieją powagę problemu – mówi.

Urbaniak zakłada, że w przyszłości kolejowa obwodnica Ostrowa, czyli linia 811, zostanie wyremontowana i rozbudowana o jeszcze jeden tor, bo na razie jest tylko jeden. Zdaniem pracowników Polskich Linii Kolejowych z Ostrowa koszt budowy takiego przystanku to ok. 10 mln zł.

Przewodniczący Rady Miasta Jakub Paduch z KO w rozmowie z „Wyborczą” chwali pomysł posła.

– To rozwiązanie w pełni satysfakcjonujące. Propozycja posła

Urbaniaka rozwiązuje problem wykluczenia komunikacyjnego Ostrowa, które zaczęło narastać za rządów PiS-u.

Przewodniczący Paduch podczas najbliższej sesji 24 sierpnia chce proponować radzie przedyskutowanie tego tematu. – W imieniu większości jak najbardziej jesteśmy gotowi nie tylko poprzeć sam pomysł, ale też zadeklarować, że w momencie, gdyby było potrzebne jakieś wsparcie finansowe dla realizacji tej inwestycji, z naszej strony na pewno padnie głos za – deklaruje.

Zastrzega jednak, że potrzebne będzie również poparcie dla tej inicjatywy ze strony prezydentki miasta Beaty Klimek.

Facebookowa strona „STOP likwidacji węzła kolejowego Ostrów Wlkp.” wskazuje na upadek znaczenia stacji w Ostrowie. Publikuje raport Urzędu Transportu Kolejowego o zatrzymaniach pociągów na stacjach w roku 2025. Wynika z nich, że spada przewóz pasażerów z Ostrowa Wlkp., ale jest ich nadal dwa razy więcej, niż w Kaliszu. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34449476

Piła, 25 sierpnia 2026 r.

PREZYDENT MIASTA PIŁY

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących

zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Al. Wojska Polskiego i ul. Kujawskiej z zastosowaniem postępowania uproszczonego

Na podstawie art. 27b ust. 1 pkt 2 litera d, ust. 4 pkt 4 litera d oraz ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Piły Nr VII/60/19 z dnia 26 marca 2019 r., zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Al. Wojska Polskiego i ul. Kujawskiej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, z zastosowaniem postępowania uproszczonego.

Z projektem zmiany miejscowego planu zagospodarowania wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Pile, plac Staszica 10 (pok. 328) w godz. 9:30 – 14:00 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.pila.pl, zakładka: Zagospodarowanie przestrzenne – Projekty aktów planowania przestrzennego).

Konsultacje społeczne prowadzone będą od 27 sierpnia 2026 r. do 28 września 2026 r. i zgodnie z art. 27b ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, obejmą zbieranie uwag.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Piły, za pomocą formularza dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępnego w siedzibie urzędu oraz na stronie BIP (zakładka: zagospodarowanie przestrzenne – wnioski i uwagi, <https://bip.pila.pl/wnioski-i-uwagi.html>), w ww. terminie prowadzonych konsultacji społecznych.

Uwagi na wyżej wymienionym formularzu można składać w formie papierowej w kancelarii głównej urzędu lub pocztą tradycyjną na adres Urzędu Miasta Piły, plac Staszica 10, 64 – 920 Piła, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: um@um.pila.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej: /o22j5e3gnq/SkrytkaESP lub AE:PL-34998-11215-VHCBV-26.

Składający uwagę do projektu zmiany planu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Piły.

z up. PREZYDENTA MIASTA
/-/Jolanta Sobieszczyk
Zastępca Prezydenta

Z Gdańska do Zjednoczonych Emiratów Arabskich

To historyczny moment dla lotniska

Pierwszy rejs odbędzie się jeszcze w tym roku, a loty będą realizowane pięć razy w tygodniu. Do tej pory z Polski do Szardży można było polecieć jedynie z Warszawy, Krakowa i Katowic.

Joanna Wiśniowska

Linia Air Arabia ogłosiła we wtorek (25 sierpnia) uruchomienie bezpośredniego połączenia z Gdańska do Szardży w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. – To historyczny moment dla Portu Lotniczego Gdańsk i całego regionu pomorskiego – komentuje Tomasz Kłosowski, prezes gdańskiego lotniska. I dodaje: – Decyzja linii Air Arabia o uruchomieniu bezpośredniego połączenia do Szardży jest dowodem na ogromny potencjał naszego rynku i zwieńczenie wieloletnich, trudnych negocjacji. Otwieramy zupełnie nowe okno na świat, które połączy Trójmiasto i cały region z Bliskim Wschodem oraz Azją.

Loty z Gdańska do Szardży
Linie lotnicze Air Arabia będą realizować loty aż pięć razy w tygodniu.



• Szardża, trzecie pod względem ludności miasto w Zjednoczonych Emiratach Arabskich FOT. AIRPORT.GDANSK.PL / WISSAM CHEHADE

Jak podkreśla Kłosowski, dzięki lotom do Szardży mieszkańcy Pomorza zyskują nie tylko bezpośrednie połączenie ze Zjednoczonymi Emirataми Arabskimi, ale też łatwą, niskokosztową przesiadkę w kierunku Indii, Sri Lanki, Tajlandii czy Afryki Wschodniej.

– Liczymy, że będzie to poważny impuls gospodarczy. Bezpośrednie połączenie ułatwi współpracę biznesową, relacje handlowe oraz przyciągnie na Pomorze inwestorów z Bliskiego Wschodu. Wpłyne także na rozwój tu-

Pierwszy samolot do Szardży odleci 14 grudnia tego roku. Loty będą się odbywać pięć razy w tygodniu: w poniedziałki, środy, piątki, soboty i niedziele

rystyki, zarówno z Gdańska na Półwysep Arabski, jak i napływ turystów z Zatoki Perskiej na Pomorze. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że turyści z Zatoki Perskiej generują ogromne zyski dla lokalnej branży turystycznej. Trójmiasto i Pomorze ze swoim chłodniejszym latem i dostępem do morza, stają się dla nich niezwykle atrakcyjnym kierunkiem wakacyjnym – mówi prezes Portu Lotniczego Gdańsk. Pierwszy rejs planowo odbędzie się 14 grudnia tego roku, a loty będą realizowane pięć razy w tygodniu: w poniedziałki, środy, piątki, soboty i niedziele.

Gdańsk wśród „kluczowych kierunków”

– Cieszymy się, że możemy dodać Gdańsk do naszej rozwijającej się siatki połączeń w Polsce, kontynuując jednocześnie ekspansję naszej działalności w Europie. Nowe połączenie odzwierciedla nasze zaangażowanie w rozwój bezpośrednich połączeń Szardży z kluczowymi międzynarodowymi kierunkami oraz zapewnianie pasażerom niezawodnych i atrakcyjnych cenowo możliwości podróży – komentuje Adel Al Ali, dyrektor generalny Grupy Air Arabia.

Do tej pory z Polski do Szardży można było polecieć z Warszawy,

Krakowa i Katowic. Szardża to trzecie pod względem ludności miasto w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, zamieszkiwana jest przez ponad 1,2 mln osób. Znajduje się 15 km od Dubaju – to sąsiedztwo sprawia, że wiele osób na co dzień pracujących w największym mieście ZEA, mieszka właśnie w Szardży.

Z Gdańska także do Paryża

To kolejna dobra wiadomość dla gdańskiego lotniska w ostatnim czasie. Kilka dni temu poinformowano, że Polskie Linie Lotnicze LOT uruchamiają nowe, bezpośrednie połączenie z Gdańska. Ze stolicy Pomorza polecimy na lotnisko Orly pod Paryżem. – Jesteśmy bardzo zadowoleni. To długo oczekiwane połączenie z jednym z najbardziej atrakcyjnych i najbardziej odwiedzanych miast Europy – komentuje Iwona Tomczyńska z Portu Lotniczego Gdańsk.

Pierwszy rejs LOT na tej trasie został zaplanowany na 5 kwietnia 2027 roku. Połączenia do Paryża będą realizowane przez cały rok, z częstotliwością cztery razy w tygodniu – w poniedziałki, środy, piątki i niedziele. Wylot z Gdańska jest planowany o godz. 17, a rejs powrotny z Paryża-Orly – o godz. 20.15. Lot potrwa około 2 godzin 15 minut. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Gdańsk/34449477

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu
Burmistrz Miasta Ustka ogłasza:
III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miasto Ustka:

Lp.	Nr działki / powierzchnia / Nr Księgi wieczystej	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza netto	Wysokość wadium
1.	2628/16 pow. 0,1014 ha SL1S/00133436/5	Ustka, obręb 0001	Niezagospodarowana, porośnięta trawą, krzewami i drzewami, uporządkowanie terenu na koszt i staraniem nabywcy. Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pn „Darłowska Południe”, symbol 4.MN.U – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub zabudowy usługowej. Szczegółowe zagospodarowanie nieruchomości określają zapisy przywołanego wyżej m.p.z.p.	239 000,00 zł (słownie: dwieście trzydzieści dziewięć tysięcy złotych 00/100) + 23 % podatku VAT liczonego od ceny wylicytowanej w przetargu	15 000,00 zł
2.	2628/17 pow. 0,0915 ha SL1S/00133436/5	Ustka, obręb 0001	Niezagospodarowana, porośnięta trawą, krzewami i drzewami, uporządkowanie terenu na koszt i staraniem nabywcy. Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pn „Darłowska Południe”, symbol 4.MN.U – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub zabudowy usługowej. Szczegółowe zagospodarowanie nieruchomości określają zapisy przywołanego wyżej m.p.z.p.	218 000,00 zł (słownie: dwieście osiemnaście tysięcy złotych 00/100) + 23 % podatku VAT liczonego od ceny wylicytowanej w przetargu	15 000,00 zł
3.	2628/18 pow. 0,1000 ha SL1S/00133436/5	Ustka, obręb 0001	Niezagospodarowana, porośnięta trawą, krzewami i drzewami, uporządkowanie terenu na koszt i staraniem nabywcy. Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pn „Darłowska Południe”, symbol 4.MN.U – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub zabudowy usługowej. Szczegółowe zagospodarowanie nieruchomości określają zapisy przywołanego wyżej m.p.z.p.	237 000,00 zł (słownie: dwieście trzydzieści siedem tysięcy złotych 00/100) + 23 % podatku VAT liczonego od ceny wylicytowanej w przetargu	15 000,00 zł
4.	2628/19 pow. 0,1025 ha SL1S/00133436/5	Ustka, obręb 0001	Niezagospodarowana, porośnięta trawą, krzewami i drzewami, uporządkowanie terenu na koszt i staraniem nabywcy. Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pn „Darłowska Południe”, symbol 4.MN.U – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub zabudowy usługowej. Szczegółowe zagospodarowanie nieruchomości określają zapisy przywołanego wyżej m.p.z.p.	243 000,00 zł (słownie: dwieście trzydzieści trzy tysiące złotych 00/100) + 23 % podatku VAT liczonego od ceny wylicytowanej w przetargu	15 000,00 zł
5.	2628/20 pow. 0,1005 ha SL1S/00133436/5	Ustka, obręb 0001	Niezagospodarowana, porośnięta trawą, krzewami i drzewami, uporządkowanie terenu na koszt i staraniem nabywcy. Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pn „Darłowska Południe”, symbol 4.MN.U – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub zabudowy usługowej. Szczegółowe zagospodarowanie nieruchomości określają zapisy przywołanego wyżej m.p.z.p.	238 000,00 zł (słownie: dwieście trzydzieści osiem tysięcy złotych 00/100) + 23 % podatku VAT liczonego od ceny wylicytowanej w przetargu	15 000,00 zł
Termin przetargu:		1. Działka nr 2628/16 – 1 października 2026 r. godz. 10 ⁰⁰ 2. Działka nr 2628/17 – 1 października 2026 r. godz. 11 ⁰⁰ 3. Działka nr 2628/18 – 1 października 2026 r. godz. 11 ⁰⁰ 4. Działka nr 2628/19 – 1 października 2026 r. godz. 12 ⁰⁰ 5. Działka nr 2628/20 – 1 października 2026 r. godz. 12 ⁰⁰			
Miejsce przetargu:		Urząd Miasta Ustka ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, sala konferencyjna nr 101			

- Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Ustka nr **10 1020 2791 0000 7802 0300 9255**, prowadzone przez PKO Bank Polski S. A., najpóźniej do dnia **28 września 2026 r.** (liczy się data wpływu na konto).
- Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik przetargu winien zapoznać się ze stanem prawnym i technicznym nieruchomości będącej przedmiotem przetargu oraz zapisami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w pokoju nr 301 Wydziału Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Ustka lub na stronie internetowej www.ustka.pl w zakładce – dla inwestorów, mpzp.
- Wylicytowana cena sprzedaży nieruchomości, podlega zapłacie przed zawarciem umowy notarialnej, której termin podpisania zostanie ustalony najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Koszty sporządzenia umowy notarialnej i opłaty sądowej ponosi nabywca.
- Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustka oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.ustka.pl> w zakładce „ogłoszenie-nieruchomości”.
- Szczegółowe informacje dotyczące przetargów udziela się w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Ustka przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, pokój nr 305, telefonicznie pod nr 59 8154 335, lub pocztą e-mail: pbartnik@um.ustka.pl.
- Zastrzega się prawo odwołania przetargu z podaniem uzasadnionych przyczyn.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Gdańsk/34449398

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu
Burmistrz Miasta Ustka ogłasza:
I przetarg ustny ograniczony na sprzedaż prawa własności niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasto Ustka:

Lp. / Nr działki / powierzchnia / Nr Księgi wieczystej	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1. dz. 97/3 pow. 0,0013 ha SL1S/00038238/1	ul. Mikołaja Kopernika	Teren położony w północnej części miasta, w sąsiedztwie zabudowy willowej mieszkaniowo-usługowej. Nieruchomość porośnięta, drzewami, krzewami i trawą. W dziale III i IV księgi wieczystej nr SL1S/00038238/1 brak wpisów. Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pn. „Centrum 3A”, symbol 13.U z przeznaczeniem podstawowym: Tereny zabudowy usługowej. Szczegółowe zagospodarowanie nieruchomości określają zapisy przywołanego wyżej m.p.z.p.	11 500,00 zł netto (słownie: jedenaście tysięcy pięćset złotych 00/100) netto + podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień sprzedaży	2 000,00 zł
Termin przetargu:		29 września 2026 r., godz. 14⁰⁰		
Miejsce przetargu:		Urząd Miasta Ustka ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, sala konferencyjna nr 101.		

- Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Ustka nr **10 1020 2791 0000 7802 0300 9255**, prowadzone przez PKO Bank Polski S. A., najpóźniej do dnia **24 września 2026 r.** (liczy się data wpływu na konto).
- Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu, zobowiązane są do złożenia w terminie do dnia **24 września 2026 r.** w Urzędzie Miasta Ustka **pisemnego oświadczenia, że są właścicielami lub współwłaścicielami nieruchomości przyległych i wyrażają wolę przystąpienia do przetargu**. Lista osób zakwalifikowanych do udziału w przetargu zostanie wywieszona w siedzibie tut. urzędu nie później niż do dnia **28 września 2026 roku**.
- Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik przetargu winien zapoznać się ze stanem prawnym i technicznym nieruchomości będącej przedmiotem przetargu oraz zapisami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w pokoju nr 301 Wydziału Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Ustka lub na stronie internetowej www.ustka.pl w zakładce - dla inwestorów, mpzp.
- Wylicytowana cena sprzedaży nieruchomości, podlega zapłacie przed zawarciem umowy notarialnej, której termin podpisania zostanie ustalony najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Koszty sporządzenia umowy notarialnej i opłaty sądowej ponosi nabywca.
- Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustka oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.ustka.pl> w zakładce „ogłoszenia-nieruchomości”.
- Szczegółowe informacje dotyczące przetargów udziela się w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Ustka przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, pokój nr 305, telefonicznie pod nr 59 8154 335, lub pocztą e-mail: pbartnik@um.ustka.pl.
- Zastrzega się prawo odwołania przetargu z podaniem uzasadnionych przyczyn.

nektrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:

nektrolog

kondolencje

wspomnienie

nektrologi@wyborcza.pl

pomoc@odeszli.pl

tel. 22 55 55 383,

22 55 55 399,

22 55 55 555

nektrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:

nektrolog

kondolencje

wspomnienie

nektrologi@wyborcza.pl

pomoc@odeszli.pl

tel. 22 55 55 383,

22 55 55 399,

22 55 55 555

Wojewoda
Zachodniopomorski

AP-4.7820.354.2026.DO(7)

Szczecin, 25 sierpnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że na wniosek z 17.06.2026 r. (uzupełniony 24.07.2026 r.) Pana Łukasza Szawaryńskiego występującego w imieniu Województwa Zachodniopomorskiego, zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 106 na odcinku Stargard – Kicko polegająca na budowie drogi dla pieszych i rowerów”.

Działki objęte inwestycją przeznaczone w całości lub w części pod pas drogowy:

Powiat stargardzki, Gmina miasto Stargard, obręb: 0004 M. Stargard
dz. nr: 61/1, 60, 57/2, 56/1, 56/2, 38/1;

Powiat stargardzki, Gmina Stargard, obręb: 0005 Grabowo
dz. nr: 40/6, 40/9, 40/14, 40/33, 40/34, 41/1, 41/3, 41/4, 58/3, 58/5, 58/7, 58/8, 58/17, 59/2, 60/2, 60/3, 77/4, 83/4, 85/4, 144/1, 167/2, 169/3, 169/7, 196/3, 198/4, 198/5, 198/6, 199/1, 199/3, 199/4, 200, 201/1, 201/2, 201/6, 202/6, 202/9, 202/23, 203/1, 204/1, 204/8, 206, 210, 239, 248/1, 248/5, 248/6, 248/8, 251/2, 251/3, 251/5, 214/1;

Powiat stargardzki, Gmina Stargard, obręb: 0007 Klepino
dz. nr: 458;

Powiat stargardzki, Gmina Stargard, obręb: 0008 Kiczarowo
dz. nr: 260, 292;

Powiat stargardzki, Gmina Stargard, obręb: 0015 Małkocin
dz. nr: 233, 232/25, 232/33, 232/34, 233;

Powiat stargardzki, Gmina Stara Dąbrowa, obręb: 0004 Kicko
dz. nr: 78/7, 308/90, 308/108, 308/113, 308/114, 663/1, 663/2, 668/2, 668/12, 668/13, 307;

Działki z ograniczonym sposobem korzystania dla obowiązku budowy/przebudowy sieci uzbrojenia terenu i/lub obowiązku budowy/przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych i/lub obowiązku budowy/przebudowy innych dróg publicznych i/lub obowiązku budowy/przebudowy zjazdów i/lub obowiązku budowy tymczasowych obiektów budowlanych i/lub obowiązku rozbiorów istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych:

Powiat stargardzki, Gmina miasto Stargard, obręb: 0004 M. Stargard
dz. nr: 62/2, 61/2, 39;

Powiat stargardzki, Gmina Stargard, obręb: 0005 Grabowo
dz. nr: 216, 167/2, 220, 144/1, 83/4, 235/2, 233/1, 41/1;

Powiat stargardzki, Gmina Stargard, obręb: 0015 Małkocin
dz. nr: 232/33;

Powiat stargardzki, Gmina Stara Dąbrowa, obręb: 0004 Kicko
dz. nr: 663/2, 75, 16, 1/8, 308/69;

Jednocześnie informuje, że zgodnie z art. 10 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Zapoznanie się przez strony postępowania z zebranymi dokumentami dotyczącymi prowadzonego postępowania, ewentualnie wniesienie uwag i wyjaśnień w sprawie może nastąpić w formie podania na piśmie, jak również za pośrednictwem platformy eDoręczenia. Zgodnie z art. 63 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

W przypadku gdy realizacja prawa czynnego udziału stron w postępowaniu za pośrednictwem ww. środków nie będzie możliwa, zapoznanie się z zebranymi dokumentami dotyczącymi postępowania może nastąpić na miejscu, tj. w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie (ul. Wały Chrobrego 4) od wtorku do czwartku, w godzinach od 8.00 do 12.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym daty wizyty.

Dane do kontaktu: (91) 43-03-476.

Szczecin/34449544

Tuszyń, 27.08.2026 r.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA TUSZYŃA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Tuszyńa

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2026 r. poz. 538 ze zm.) w zw. z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 roku o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2023.1688) oraz art. 39, art. 46 ust. 1 pkt. 1, art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026, poz. 670) oraz w związku z:

- uchwałą Nr XV/137/19 Rady Miejskiej w Tuszynie z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Tuszyńa obejmującej teren obr. 16 w Tuszynie, zmienionej uchwałą nr LXXII/ 510/2023 z dnia 9 marca 2023 r. oraz uchwałą nr XIX/129/2025 Rady Miejskiej w Tuszynie z dnia 31 lipca 2025 r. w sprawie zmiany uchwały nr XV/137/19 Rady Miejskiej w Tuszynie z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Tuszyńa obejmującej teren obr.16 w Tuszynie;

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Tuszyńa wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie wyłożony do publicznego wglądu w dniach **od 3 września 2026 r. do 25 września 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Tuszynie ul. Piotrkowska 2/4 budynek B pok. 8B oraz na stronie BIP (tuszyn.info.pl **w zakładce Obwieszczenia i ogłoszenia**).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu **10 września 2026 r. o godz. 14.00** w siedzibie Urzędu Miasta w Tuszynie ul. Piotrkowska 2/4 w Sali Konferencyjnej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie dokumentu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 9 października 2026 r. (wtęcznie)**. Uwagi złożone po upływie terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Uwagi należy składać do Burmistrza Tuszyńa – Urzędu Miasta w Tuszynie, ul. Piotrkowska 2/4, 95-080 Tuszyń. Uwagi można składać lub przysyłać:

- w formie pisemnej: składanej w urzędzie gminy, ustnie do protokołu lub przesyłanej pocztą na adres urzędu gminy,
- za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: tuszyn@tuszyn.info.pl.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Uwagi wnoszone w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można też wnieść w postaci elektronicznej na adres e-mail: tuszyn@tuszyn.info.pl bez opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Tuszyńa.

Uwagi zostaną rozpatrzone w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia upływu terminu ich składania. W urzędzie można się także zapoznać z niezbędną dokumentacją sprawy.

Administratorem Danych Osobowych jest Gmina Tuszyń – Burmistrz Miasta Tuszyńa.

Dane przetwarzane są w celu realizacji czynności urzędowych. Masz prawo do dostępu, sprostowania, ograniczenia przetwarzania danych.

Więcej informacji znajdziesz na stronie www.tuszyn.info.pl w zakładce ochrona danych osobowych.

BURMISTRZ MIASTA TUSZYŃA

mgr inż. Witold Matecki

Lódz/34449755

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: dr. Stefana Kopcińskiego, Nawrot i Nowej.

Na podstawie art. 8h ust. 1 i art. 37ec ust. 2 pkt 4 lit. d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538, 781, 864 i 912), zwanej dalej ustawą i art. 21 ust. 1, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), w związku z uchwałą Nr XXXI/953/26 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 10 czerwca 2026 r., zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych oraz o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie **projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: dr. Stefana Kopcińskiego, Nawrot i Nowej** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz uzasadnieniem.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie od 31 sierpnia 2026 r. do 21 września 2026 r. w formie **zbierania uwag**. Uwagi do konsultowanego projektu aktu planowania przestrzennego należy składać do Prezydenta Miasta Łodzi **wyłącznie na formularzu** zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi w zakładce „Opracowania” / „Plany miejscowe” / „Wnioski ZPI” / „ZPI2. dr. Stefana Kopcińskiego, Nawrot i Nowa” (pod adresem: <https://mpu.lodz.pl/opracowania/plany-miejscowe/zintegrowany-plan-inwestycyjny-dla-czesci-obszaru-miasta-lodzi-polozonej-w-rejonie-ulic-dr-stefana-kopcińskiego-nawrot-i-nowej-632/>).

Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-Doręczenia, ePUAP, e-mail), na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi składane w postaci papierowej należy składać na adres Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi, al. Tadeusza Kościuszki 19, 90-418 Łódź.

Składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Łodzi. Bez rozpatrzenia pozostawione zostaną uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności:

- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych składającego uwagę,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku uwagi w postaci papierowej,
- niezłożone w formie dokumentu elektronicznego w przypadku uwagi w postaci elektronicznej.

Projekt zintegrowanego planu inwestycyjnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem zostanie udostępniony, w czasie trwania konsultacji społecznych:

- w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi przy al. Tadeusza Kościuszki 19,
- w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.mpu.lodz.pl.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych przez Miejską Pracownię Urbanistyczną w Łodzi w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104, 90-926 Łódź. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem www.mpu.lodz.pl w zakładce bocznej RODO.

PIERWSZY WICEPREZYDENT MIASTA ŁODZI

Adam PUSTELNIK

Lódz/34449731

Tuszyń, 27.08.2026 r.

OBWIESZCZENIE

BURMISTRZA MIASTA TUSZYŃA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych

w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Tuszyń obejmujący część terenu wsi Głuchów po wschodniej stronie autostrady A1

zawiadamiam

o przeprowadzeniu w dniach **od 27 sierpnia 2026 r. do 25 września 2026 r.** konsultacji społecznych miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- **zbieranie uwag do projektu zmiany planu w terminie od 27 sierpnia 2026 r. do 25 września 2026 r.;**
- **dyżur projektanta odbędzie się w dniu 09.09.2026 r. w godzinach 15.30 – 16.00 w siedzibie Urzędu Miasta Tuszyńa, ul. Piotrkowska 2/4, 95-080 Tuszyń, w sali konferencyjnej;**
- **spotkanie otwarte odbędzie się w dniu 09.09.2026 r. o godzinie 16.00 w siedzibie Urzędu Miasta Tuszyńa, ul. Piotrkowska 2/4, 95-080 Tuszyń, w sali konferencyjnej.**

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko został udostępniony w siedzibie Urzędu Miasta w Tuszynie, a także w Biuletynie Informacji Publicznej: <https://tuszyn.info.pl/artykul/zmiana-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-gminy-tuszyn-obejmujaca-czesc-terenu-w-12> .

Składający uwagi zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi do projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko, należy składać **wyłącznie za pomocą „Formularza Pisma Dotyczącego Aktu Planowania Przestrzennego”** w nieprzekraczalnym terminie do dnia **25 września 2026 r.:**

- w formie papierowej na adres: Urzędu Miasta Tuszyńa, ul. Piotrkowska 2/4, 95-080 Tuszyń,
- w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: tuszyn@tuszyn.info.pl, elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: UGTuszyn@SkrytkaESP.

Formularz **Pisma Dotyczącego Aktu Planowania Przestrzennego** dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Tuszyń: <https://tuszyn.info.pl/artykul/zmiana-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-gminy-tuszyn-obejmujaca-czesc-terenu-w-12> .

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Tuszyńa.

Administratorem Danych Osobowych jest Gmina Tuszyń – Burmistrz Miasta Tuszyńa.

Dane przetwarzane są w celu realizacji czynności urzędowych. Masz prawo do dostępu, sprostowania, ograniczenia przetwarzania danych.

Więcej informacji znajdziesz na stronie www.tuszyn.info.pl w zakładce ochrona danych osobowych.

BURMISTRZ MIASTA TUSZYŃA

mgr inż. Witold Matecki

Lódz/34448963

eprasa.pl e9b5f8b4f2



GRYFINO

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O SPRZEDAŻY LOKALU MIESZKALNEGO
Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino
informuje,**

że w dniu 28 września 2026 r. w sali nr 34 UMiG w Gryfinie przy ul. 1 Maja 16, o godzinie 10⁰⁰, przeprowadzony zostanie piąty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku nr 7 w miejscowości Parsówek (KW lokalu SZ1Y/00047636/4), o powierzchni użytkowej 58 m² (składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, spiżarki) wraz z udziałem w wysokości 2635/10000 w częściach wspólnych budynku i działce gruntu nr 1/15 w obrębie Parsówek, o powierzchni całkowitej 828 m² (KW działki SZ1Y/00032599/4).

Pełna treść ogłoszenia o sprzedaży ww. nieruchomości wywieszona została na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie oraz zamieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.gryfino.pl).

Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela bezpośrednio - Wydział Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie z siedzibą przy ul. Parkowej 3 (telefon numer 91 4162011 wew. 403).

Szczecin/34449481



GRYFINO

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O SPRZEDAŻY LOKALU MIESZKALNEGO
Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino
informuje,**

że w dniu 28 września 2026 r. w sali nr 34 UMiG w Gryfinie przy ul. 1 Maja 16, o godzinie 10⁰⁰, przeprowadzony zostanie trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 8 w budynku przy ul. Parkowej 13 w Drzeninie (KW nr SZ1Y/00050077/1), o powierzchni użytkowej 36,32 m² (składającego się z jednego pokoju i kuchni) wraz ze sprzedażą udziału w wysokości 1010/10000 w częściach wspólnych ww. budynku i w działce gruntu 29/55 obr. Drzenin (KW nr SZ1Y/00033224/2) oraz przypisanego do lokalu udziału 250/1000 części w zabudowanej budynkami gospodarczymi działce gruntu nr 29/53 obr. Drzenin (KW nr SZ1Y/00033223/5).

Pełna treść ogłoszenia o sprzedaży ww. nieruchomości wywieszona została na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie oraz zamieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.gryfino.pl).

Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela bezpośrednio - Wydział Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie z siedzibą przy ul. Parkowej 3 (telefon kontaktowy 91 4162011 wew. 403).

Szczecin/34449395

Gdański
Zarząd Dróg**OGŁOSZENIE**

Prezydent Miasta Gdańska informuje, iż w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12 oraz w siedzibie Gdańskiego Zarządu Dróg ul. Partyzantów 36 na czas 21 dni wywieszone zostało:

**Zarządzenie Nr 1393/26
Prezydenta Miasta Gdańska
z dnia 24 sierpnia 2026 r.**

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu szaleństw publicznych do oddania w najem w trybie przetargu ustnego ograniczonego – ustnej licytacji stawki czynszu

Gdańsk/34449403

**INFORMACJA**

Na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ślubicach przy ul. Akademickiej 1 wywieszone zostały

wykazy nieruchomości, stanowiących zasób Gminy Ślubice, przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat tj. zarządzenia nr 771/2026, 768/2026, 772/2026.

Wykazy wywieszono i zamieszczono na stronie internetowej bip.slubice.pl w dniu 24 sierpnia 2026 r. na okres 21 dni.

Dodatkowe informacje można uzyskać bezpośrednio w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ślubicach przy ul. Akademickiej 1 - Wydział Gospodarowania Nieruchomościami i Architektury lub telefonicznie 095 737 20 60.

Lubuskie/34449421

**INFORMACJA**

Na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ślubicach przy ul. Akademickiej 1 wywieszone zostały

wykazy nieruchomości, stanowiących zasób Gminy Ślubice, przeznaczonych do dzierżawy na okres do 10 lat tj. zarządzenia nr 770/2026, 769/2026.

Wykazy wywieszono i zamieszczono na stronie internetowej bip.slubice.pl w dniu 24 sierpnia 2026 r. na okres 21 dni.

Dodatkowe informacje można uzyskać bezpośrednio w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ślubicach przy ul. Akademickiej 1 - Wydział Gospodarowania Nieruchomościami i Architektury lub telefonicznie 095 737 20 60.

Lubuskie/34449427

**OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NOWA KARCZMA
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru działki nr 659/2 w obrębie geodezyjnym Lubań**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.), art. 39 i art. 40 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz na podstawie uchwały Rady Gminy Nowa Karczma Nr XXII/163/2026 z dnia 11 marca 2026r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru działki nr 659/2 w obrębie geodezyjnym Lubań

zawiadomiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru działki nr 659/2 w obrębie geodezyjnym Lubań wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do tego projektu.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **od 23 października 2026r. do 4 grudnia 2026r.** w postaci:

- 1) zbierania uwag** do projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniach od 23 października 2026 r. do 4 grudnia 2026 r.,
- 2) spotkania otwartego** do projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniu 5 listopada 2026 r. o godz. 16.00, które odbędzie się w Sali Posiedzeń w Urzędzie Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma,
- 3) dyżuru projektanta** w Sali Posiedzeń w Urzędzie Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma w dniu 9 listopada 2026 r. o godz. 16.00 w sprawie projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko.

Projekt ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i wykazem wniosków, o których mowa w art. 8k ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępne będą do wglądu w terminie od 23 października 2026 r. do 4 grudnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma oraz w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Karczma: <https://nowakarczma.biuletyn.net>

Uwagi do projektu ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko należy kierować do Wójta Gminy Nowa Karczma wyłącznie na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Wzór formularza jest dostępny na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urzad@nowakarczma.pl. Uwaga musi zawierać dane autora tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie czy autor jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości oraz wskazanie nieruchomości, której uwaga dotyczy tj. adres lub numer działki i obręb ewidencyjny. Można podać również adres do korespondencji lub numer telefonu.

Składający uwagę na formularzu jednocześnie potwierdza, że zapoznał się z klauzulami informacyjnymi dotyczącymi przetwarzania danych osobowych znajdującymi się na stronie: <https://nowakarczma.biuletyn.net/?bip=1&cid=185&bsc=N> oraz wyraża na nie zgodę, w tym na dane dobrowolne ujawnione w formularzu i załącznikach.

UWAGA: liczy się data wpływu do tut. urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Jednocześnie, na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r., informuję:

- 1) Twoje dane przetwarzamy w celu wskazanym w art. 6 pkt 1 lit. c rozporządzenia,
- 2) administratorem Twoich danych osobowych jest Wójt Gminy Nowa Karczma,
- 3) szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Karczma w zakładce „Klauzule informacyjne dot. przetwarzania danych osobowych”,
- 4) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: iod@nowakarczma.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Nowa Karczma.

**Wójt Gminy Nowa Karczma
Andrzej Pollak**

Gdańsk/34449632

**OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NOWA KARCZMA
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Szpon**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.), art. 39 i art. 40 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz na podstawie uchwały Rady Gminy Nowa Karczma Nr XIX/132/2025 z dnia 13 listopada 2025r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Szpon

zawiadomiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Szpon wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do tego projektu.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **od 20 października 2026r. do 30 listopada 2026r.** w postaci:

- 1) zbierania uwag** do projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniach od 20 października 2026 r. do 30 listopada 2026 r.,
- 2) spotkania otwartego** do projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko w dniu 16 listopada 2026 r. o godz. 16.00, które odbędzie się w Sali Posiedzeń w Urzędzie Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma,
- 3) dyżuru projektanta** w Sali Posiedzeń w Urzędzie Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma w dniu 18 listopada 2026 r. o godz. 16.00 w sprawie projektu ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko.

Projekt ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i wykazem wniosków, o których mowa w art. 8k ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępne będą do wglądu w terminie od 20 października 2026 r. do 30 listopada 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma oraz w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Karczma: <https://nowakarczma.biuletyn.net>

Uwagi do projektu ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko należy kierować do Wójta Gminy Nowa Karczma wyłącznie na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Wzór formularza jest dostępny na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma, ul. Kościarska 9, 83-404 Nowa Karczma, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urzad@nowakarczma.pl. Uwaga musi zawierać dane autora tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie czy autor jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości oraz wskazanie nieruchomości, której uwaga dotyczy tj. adres lub numer działki i obręb ewidencyjny. Można podać również adres do korespondencji lub numer telefonu.

Składający uwagę na formularzu jednocześnie potwierdza, że zapoznał się z klauzulami informacyjnymi dotyczącymi przetwarzania danych osobowych znajdującymi się na stronie: <https://nowakarczma.biuletyn.net/?bip=1&cid=185&bsc=N> oraz wyraża na nie zgodę, w tym na dane dobrowolne ujawnione w formularzu i załącznikach.

UWAGA: liczy się data wpływu do tut. urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Jednocześnie, na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r., informuję:

- 1) Twoje dane przetwarzamy w celu wskazanym w art. 6 pkt 1 lit. c rozporządzenia,
- 2) administratorem Twoich danych osobowych jest Wójt Gminy Nowa Karczma,
- 3) szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie Urzędu Gminy Nowa Karczma i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowa Karczma w zakładce „Klauzule informacyjne dot. przetwarzania danych osobowych”,
- 4) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: iod@nowakarczma.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Nowa Karczma.

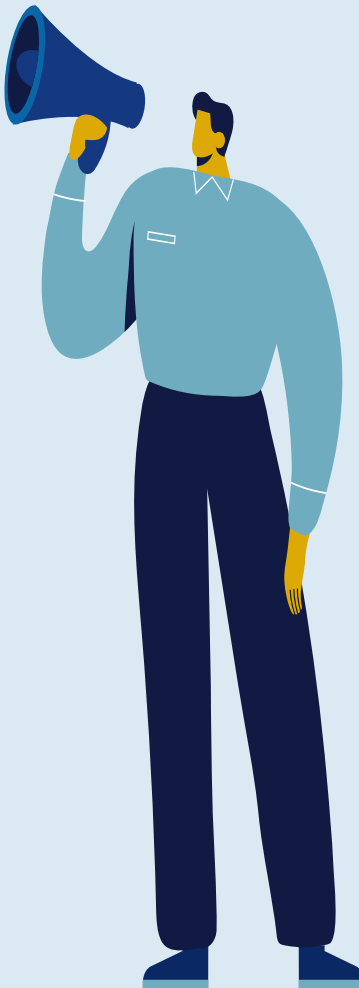
**Wójt Gminy Nowa Karczma
Andrzej Pollak**

Gdańsk/34449636

NEWSLETTER**Komunikaty.pl**

Nowości
w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty,
ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.

**ZAPISZ SIĘ**

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR





Słowno Literówka Quizy Sudoku Krzyżówki

Szukaj



W



APLIKACJ
WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA CHEŁMŻY O III PRZETARGACH USTNYCH NIEOGRANICZONYCH NA SPRZEDAŻ LOKALI MIESZKALNYCH

Lp	Oznaczenie księgi wieczystej budynku, nr ewi- dencyjny działki, powierzchnia	Położenie nieruchomości, powierzchnia	Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza w zł	Wysokość wadium w zł
1.	KW nr TO1T/00029277/1 dz. nr 139 obręb 0004 o pow. 0.0515 ha	Lokal mieszkalny nr 3 położony przy ul. gen. Wł. Sikorskiego 3 w Chełmży o pow. użytkowej 40,28 m ²	Zgodnie z Uchwałą nr XXX/250/06 Rady Miejskiej w Chełmży z dnia 13 czerwca 2006 r. teren oznaczony jest symbolem: A.14.MW.U	99.000,00	19.800,00
2.	KW nr TO1T/00031439/2 dz. nr 105/1 i 105/2, obręb 0005 o pow. łącznej 0.1716 ha	Lokal mieszkalny nr 13 położony przy ul. gen. Wł. Sikorskiego 44 w Chełmży o pow. użytkowej 49,11 m ²	Zgodnie z Uchwałą nr XXX/250/06 Rady Miejskiej w Chełmży z dnia 13 czerwca 2006 r. teren oznaczony jest symbolem: B.25.MW.U	89.000,00	17.800,00
3.	KW nr TO1T/00034750/9, dz. nr 61/6 obręb 0006 o pow. 0.0510 ha	Lokal mieszkalny nr 19 położony przy ul. B. Głowackiego 5 w Chełmży o pow. użytkowej 28,02 m ²	Zgodnie z Uchwałą nr VII/69/03 Rady Miejskiej Chełmży z dnia 28 sierpnia 2003 r. teren oznaczony jest symbolem: Mw6	69.000,00	13.800,00

PRZETARGI ZOSTANĄ PRZEPROWADZONE W DNIACH:

L.p.	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej	Położenie nieruchomości	Data przeprowadzenia przetargów	Godzina przeprowadze- nia przetargów
1.	TO1T/00029277/1	Lokal nr 3 przy ul. gen. Wł. Sikorskiego 3	6 października 2026 r.	9:00
2.	TO1T/00031439/2	Lokal nr 13 przy ul. gen. Wł. Sikorskiego 44	6 października 2026 r.	9:30
3.	TO1T/00034750/9	Lokal nr 19 przy ul. B. Głowackiego 5	6 października 2026 r.	10:00

w siedzibie Urzędu Miasta Chełmży przy ulicy gen. J. Hallera 2, Sala Mieszczańska (pokój nr 8).

WADIUM NALEŻY WPAŁACIĆ DO DNIA 1 października 2026 r.

INFORMACJA O MIEJSCU WYWIESZENIA I PUBLIKACJI OGŁOSZENIA O PRZETARGU:

Tablice ogłoszeniowe: Urzędu Miasta Chełmży, Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej sp. z o.o.;
Strony internetowe: Urzędu Miasta Chełmży (www.bip.chelmza.pl), (www.chelmza.pl), Zakładu
Gospodarki Mieszkaniowej sp. z o. o. (www.zgmzpoo.vot.pl).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Miejskiej
Urzędu Miasta Chełmży, ul. gen. J. Hallera 2, 87-140 Chełmża, pokój nr 17 lub telefonicznie pod
numerem: (56) 639 23 48 lub (56) 675 22 91 wew. 48.

Bydgoszcz-Toruń/34449436



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA CHEŁMŻY O III PRZETARGACH USTNYCH NIEOGRANICZONYCH NA SPRZEDAŻ:

NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH NIEZABUDOWANYCH, położonych przy
ul. Tęczowej/Ogrodowej w Chełmży, stanowiących własność Gminy Miasta Chełmża.

L.p.	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej	Nr działki, obręb	Powierzchnia działki w ha	Przeznaczenie nieruchomości w Miejscowym Planie Zago- spodarowania Przestrzen- nego	Cena wywoławcza NETTO w zł	Wysokość wadium w zł
1.	TO1T/00123170/0	80/7 obręb 0008	0.1087	18 MN	90.000,00	9.000,00
2.	TO1T/00123170/0	80/8 obręb 0008	0.1089		90.000,00	9.000,00
3.	TO1T/00123170/0	80/10 obręb 0008	0.1282		110.000,00	11.000,00
4.	TO1T/00123170/0	80/11 obręb 0008	0.1283		110.000,00	11.000,00

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:
Zgodnie z Uchwałą Nr XXII/131/08 Rady Miejskiej Chełmży z dnia 29 października 2008 r. w sprawie
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Chełmży, dla terenu położonego
pomiędzy ul. Chełmińskie Przedmieście oraz północnymi granicami administracyjnymi miasta,
tereny oznaczone są symbolem 18MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej

PRZETARGI ZOSTANĄ PRZEPROWADZONE W DNIACH:

L.p.	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej	Nr działki	Powierzchnia działki w ha	Data przeprowadzenia przetargów	Godzina przeprowadzenia przetargów
1.	TO1T/00123170/0	80/7	0.1087	7 października 2026 r.	9:00
2.	TO1T/00123170/0	80/8	0.1089	7 października 2026 r.	9:30
3.	TO1T/00123170/0	80/10	0.1282	7 października 2026 r.	10:00
4.	TO1T/00123170/0	80/11	0.1283	7 października 2026 r.	10:30

W siedzibie Urzędu Miasta Chełmży przy ul. Gen. J. Hallera 2, Sala Mieszczańska (pokój nr 8)

WADIUM POWINNO ZOSTAĆ WPAŁACONE DO DNIA 1 października 2026 r.

INFORMACJA O MIEJSCU WYWIESZENIA I PUBLIKACJI OGŁOSZENIA O PRZETARGU:

Tablice ogłoszeniowe: Urzędu Miasta Chełmży, Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej sp. z o.o.;
Strony internetowe: Urzędu Miasta Chełmży (www.bip.chelmza.pl), (www.chelmza.pl), Zakładu
Gospodarki Mieszkaniowej sp. z o. o. (www.zgmzpoo.vot.pl).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Miejskiej
Urzędu Miasta Chełmży, ul. gen. J. Hallera 2, 87-140 Chełmża, pokój nr 17 lub telefonicznie pod
numerem: (56) 639 23 48 lub (56) 675 22 91 wew. 48.

Bydgoszcz-Toruń/34449437



Wyciąg z ogłoszenia o przetargu Burmistrz Miasta Ustka ogłasza:

IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej
stanowiącej własność Gminy Miasto Ustka:

Lp. Nr działki / powierzchnia / Nr Księgi wieczystej	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza netto	Wysokość wadium
2628/14 pow. 0,1034 ha SL1S/00133436/5	Ustka	Niezabudowana nieruchomość w kształcie prostokąta. Działka jest niezagospodarowana, porośnięta trawą, krzewami i drzewami, uporządkowanie terenu na koszt i staraniem nabywcy. Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pn. „Dartowska Południe”, symbol 4.MN.U – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub zabudowy usługowej. Szczegółowe zagospodarowanie nieruchomości określają zapisy przywołanego wyżej m.p.z.p.	197 000,00 zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt siedem tysięcy złotych 00/100) + 23 % podatku VAT liczonego od ceny wylicytowanej w przetargu	15 000,00 zł

Termin przetargu: 1 października 2026 r., godz. 10:00

Miejsce przetargu: Urząd Miasta Ustka ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, sala konferencyjna nr 101

- Wadium w podanej wysokości należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Ustka nr **10 1020 2791 0000 7802 0300 9255**, prowadzone przez PKO Bank Polski S. A., najpóźniej do dnia **28 września 2026 r.** (liczy się data wpływu na konto).
- Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik przetargu winien zapoznać się ze stanem prawnym i technicznym nieruchomości będącej przedmiotem przetargu oraz zapisami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w pokoju nr 301 Wydziału Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Ustka lub na stronie internetowej www.ustka.pl w zakładce - dla inwestorów, mmpz.
- Wylicytowana cena sprzedaży nieruchomości, podlega zapłacie przed zawarciem umowy notarialnej, której termin podpisania zostanie ustalony najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Koszty sporządzenia umowy notarialnej i opłaty sądowej ponosi nabywca.
- Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustka oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.ustka.pl> w zakładce „ogłoszenie-nieruchomości”.
- Szczegółowe informacje dotyczące przetargów udziela się w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Ustka przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, pokój nr 305, telefonicznie pod nr 59 8154 335, lub pocztą e-mail: pbartnik@um.ustka.pl.
- Zastrzega się prawo odwołania przetargu z podaniem uzasadnionych przyczyn.

Gdańsk/34449473

Syndyk Masy Upadłości wobec osoby fizycznej
nieprowadzącej działalności gospodarczej Eweliny
Banaszak – pan Wojciech Szidlewski, adres
do korespondencji: Kancelaria Radcy Prawnego,
ul. Dworcowa 7, lok. 226, 62-020 Swarzędz,
ogłasza o sprzedaży nieruchomości gruntowej
zabudowanej o łącznej pow. 3400 m²,
zabudowanej budynkiem mieszkalnym
o pow. użytkowej 197,65 m², położonej
w gminie Kłęczko, Kamieniec 27, działka nr 35,
KW nr PO1G/00019066/1 i zaprasza do składania
ofert kupna nieruchomości do dnia 17.09.2026 r.,
godz. 10:00 na ww. adres kancelarii.
Cena wywoławcza 541 240 złotych. Wadium
wynosi 10% ceny wywoławczej i należy je wnieść
do dnia 15.09.2026 r. na rachunek bankowy
wskazany w Regulaminie.
Szczegółowe informacje można uzyskać
pod adresem e-mail: kancelaria@szidlewski.pl.

Poznań/34449761



INFORMACJA

Na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu
Miejskiego w Ślubicach przy ul. Akademickiej 1
wywieszony został

**wykaz nieruchomości, stanowiących
zasób Gminy Ślubice, przeznaczonych
do dzierżawy na okres roku tj. zarządzenie
nr 767/2026.**

Wykaz wywieszono i zamieszczono na stronie
internetowej bip.slubice.pl
w dniu 24 sierpnia 2026 r. na okres 21 dni.

Dodatkowe informacje można uzyskać
bezpośrednio w siedzibie Urzędu Miejskiego
w Ślubicach przy ul. Akademickiej 1 - Wydział
Gospodarowania Nieruchomościami i Architektury
lub telefonicznie 095 737 20 60.

Lubuskie/34449420

NIERUCHOMOŚĆ ROLNA ZABUDOWANA



ODDZIAŁ TERENOWY W SZCZECINIE

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości rolnej, zabudowanej
oznaczonej jako działka nr **2/8** o powierzchni **2,6226 ha** położonej w obrębie **Linie, gmina Bielice,
powiat pyrzycki**, woj. zachodniopomorskie .

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w Pyrzycach o numerze
KW 522T/00033136/2.

Nieruchomość położona w obrębie ewidencyjnym Linie, gmina Bielice w powiecie pyrzyckim w odległości około
2 km od siedziby gminy Bielice. Bezpośrednie sąsiedztwo przedmiotowej działki stanowią grunty rolne, wolne
tereny inwestycyjne. W dalszej odległości zlokalizowane są zabudowania wsi oraz tereny rolne i enklawy leśne.

Przedmiotowa działka, zabudowana jest zespołem budynków, budowli i urządzeń stanowiących zaplecze
służące do przyjmowania, oczyszczania, przemieszczania, magazynowania i mieszania zbóż oraz pasz. Kształt
działki nieregularny, teren o płaskiej konfiguracji z niewielką różnicą rzędnych terenu. Na terenie nieruchomości
wykonano wewnętrzne drogi dojazdowe i place manewrowe. Teren działki ogrodzony, obecnie nie użytkowany.
Dojazd do nieruchomości drogą powiatową

W skład nieruchomości wchodzi:

- **grunty rolne zabudowane:** 2,6226 ha, (w tym kl: Br/RIIIa - 0,7093 ha; Br/RIIIb - 0,6881 ha; Br/RIVb - 0,7739 ha;
Br/IV - 0,1362 ha; Br/PSIII - 0,3151 ha)

oraz budynki i budowle, a także urządzenia trwale z nimi związane: mieszalnia pasz, stacja paliw, zbiornik
na paliwo, budynek, waga wozowa, kanalizacja drenazowa, drogi dojazdowe, skład opału i żużlu, wieża
podnośnikowa, wieża podnośnikowa, silosy zbożowe szt.24, wialnia, punkt przyjęcia, budynek sterowni.

Cena nieruchomości wynosi 888 150,00 zł, (słownie: osiemset osiemdziesiąt osiem tysięcy sto pięćdziesiąt
00/100 złotych), w tym koszty przygotowania do sprzedaży.



W przypadku nie zgłoszenia się byłego właściciela zbywanej nieruchomości lub jego spadkobierców
przedmiotowa nieruchomość zostanie sprzedana w przetargu.

Wykaz opublikowany na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej Krajowego Ośrodka Wsparcia
Rolnictwa oraz w siedzibie:

- Sekcji Zamiejscowej KOWR w Pyrzycach
- Oddziału Terenowego KOWR w Szczecinie
- Urzędu Gminy w Bielicach
- Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej
- na stronie www.nieruchomoscikowr.gov.pl

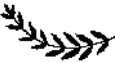
Pełna treść wykazu dostępna jest poprzez wyszukiwarkę na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicz-
nej KOWR lub pod adresem: <http://www.nieruchomosci.gov.pl>

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie Oddziału Terenowego KOWR
w Szczecinie ul. Bronowicka 41, tel. 918 144 265 oraz w Sekcji Zamiejscowej KOWR w Pyrzycach
ul. Warszawska 94, tel. 91 8172354.

www.kowr.gov.pl

Szczecin/34449651

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Macieja Hoffmana

Dziennikarza, redaktora, od dziesięcioleci związanego z branżą wydawniczą, której potrzeby znał doskonale. Współzałożyciela Izby Wydawców Prasy, członka jej Zarządu i wieloletniego Dyrektora Generalnego organizacji, jednego z inicjatorów Kodeksu Dobrych Praktyk Wydawców Prasy.
Współtwórce i pierwszego prezesa Stowarzyszenia Dziennikarzy i Wydawców Repropol.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

*Zarząd, Rada i Dyrekcja
Stowarzyszenia Autorów ZAiKS*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34449604





Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis odeszli.pl



PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

O G Ł A S Z A

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie przy ul. Cieszkowskiego, o pow. łącznej 1 ha 6123 m², oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek: 8477, 8530 ,10663, 10664, 10665, 10666, 10667 obręb Będzin.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

zabudowa usługowa

Minimalna część działki nr 8530 przeznaczona jest pod drogę publiczną, przy czym część ta nie została wykorzystana przy budowie drogi – ulicy Cieszkowskiego.

W sąsiedztwie istniejąca zabudowa zgodna z w/w przeznaczeniem w planie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 2.016.000,00 zł netto.

Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 200.000 PLN.

Dla wyżej wymienionej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00026432/8

W wyżej wymienionych księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Dla infrastruktury technicznej znajdującej się na fragmentach nieruchomości nie zostały ustanowione służebności przesyłu.

Przetarg odbędzie się w dniu 05 listopada 2026 r. roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, 42-500 Będzin, sala nr 101, I piętro

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:

- **zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. informacje związane z zagospodarowaniem nieruchomości** dostępnymi w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie ([bip.bedzin](https://bip.bedzin.pl)).
- **najpóźniej do dnia 30 października 2026 roku wpłacić wadium** w podanej wysokości na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu,
- **Uwaga ! Osoby , które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.**

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Kraj/34449036

PREZYDENT MIASTA LEGNICY

ogłasza przetarg ustny nieograniczony dotyczący sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkiem o charakterze willi.

Przedmiotem oferty przetargowej jest nieruchomość położona w Legnicy przy:
ul. Łukasieńskiego 4, działka nr 197 o powierzchni 0,0416 ha- obręb Ochota,
KW nr LE1L/00046434/1.

Cena wywoławcza 1 450 000,00 zł (w tym grunt 320 000,00) Wadium 290.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się 29.10.2026 r. o godz. 12:00 w lokalu Wydziału Aktywności Lokalnej i Promocji Miasta, ul. Rynek 19.

Szczegółowych informacji na temat ww. nieruchomości udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami – Agnieszka Grzegorowska, tel. 76 721 23 00, pokój 314; oraz organizacji przetargu - Wioletta Mazur, tel.76 721 23 01, pokój 313. Pełne ogłoszenie zamieszczono na www.legnica.eu. w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Legnica, pl. Stowiański 8.

Kraj/34449635

PREZYDENT MIASTA PIŁY

ogłasza czwarty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Glinianej w Pile

Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej i katastru, powierzchnia nieruchomości	Cena wywoławcza (netto) ¹ oraz wysokość wadium
Piła, ul. Gliniana działka nr 457 (obręb 36) powierzchnia działki 0,3171 ha przeznaczenie w planie miejscowym: P/U1 – tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz zabudowy usługowej zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi użytek: Bp – zurbanizowane tereny niezabudowane lub w trakcie zabudowy	434 000,00 zł wadium: 86 800,00 zł

Termin i miejsce przetargu:

6 listopada 2026 r. o godz. 9:00
w siedzibie Urzędu Miasta Piły – Piła (64-920) plac Staszica 10, sala 229 B, II piętro

Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- www.bip.pila.pl w zakładce Przetargi na nieruchomości i ruchomości gminne,
- www.pila.pl w zakładce Przetargi-Nieruchomości,
- *tablica informacyjna Urzędu Miasta Piły.*

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Piły – Piła (64-920) plac Staszica 10, pokój 118/118A, nr tel. 67/2104279, 67/3488554.

¹Do ceny nieruchomości netto ustalonej w drodze przetargu doliczony zostanie podatek VAT określony na dzień sprzedaży nieruchomości, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775, z późn. zm.); na dzień publikacji ogłoszenia o przetargu stawka podatku VAT wynosi 23%.

Kraj/34449259

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

O G Ł A S Z A

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie przy ulicy Boleradz, oznaczonej numerem ewidencyjnymi działki 2874 obręb Grodziec o powierzchni 6215 m².

Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wydana została decyzja ustalająca warunki zabudowy na działce nr 2874 i części działki nr 2733/2 dla inwestycji polegającej na budowie domów mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie wolnostojącej i bliźniaczej wraz z garażami w bryle budynku, drogą wewnętrzną i infrastrukturą techniczną.

Działka nr 2733/2, której Gmina Będzin jest użytkownikiem wieczystym będzie przedmiotem odrębnego przetargu na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00050972/2, w której jako właściciel wpisany jest Gmina Gmina Będzin

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Brak obciążeń nieruchomości w księdze wieczystej.

Nad nieruchomością przebiegają napowietrzne linie energetyczne, dla których nie zostały ustanowione służebności przesyłu.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.005.000,00 zł netto

Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 100.000 PLN.

Przetarg odbędzie się w dniu 05 listopada 2026 o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie, ulica 11 Listopada 20, sala 101 (I piętro).

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:

- **zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości** dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie ([bip.bedzin](https://bip.bedzin.pl)),
- **najpóźniej do dnia 30 października 2026 roku wpłacić wadium** w wysokości 100.000,00 zł na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087.

Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.

- **Uwaga ! Osoby , które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.**

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

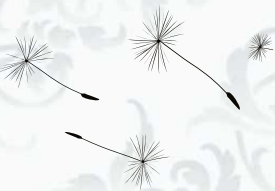
Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie, telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Kraj/34449038



Stwórz Miejsce Pamięci





Wejdź na serwis odeszli.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma



pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu I Wydział Cywilny ogłasza, że w tutejszym Sądzie w I Wydziale Cywilnym, pod sygnaturą I Ns 92/24 toczy się postępowanie z wniosku GPM Vindexus Niestandaryzowany Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności z siedzibą w Warszawie przy udziale Dariusza Kolańskiego i Agnieszki Wąsowskiej o stwierdzenie nabycia spadku po Danucie Urszuli Kolańskiej, zmarłej 4 kwietnia 2022 roku w Luboniu, mającej ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Luboniu. Sąd wzywa spadkobierców Danuty Urszuli Kolańskiej, aby zgłosili się do Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu I Wydział Cywilny do sprawy I Ns 92/24 w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się tego ogłoszenia i udowodnili swe prawa do spadku po Danucie Urszuli Kolańskiej, w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34449562

W Sądzie Rejonowym w Jaworznie w Wydziale I Cywilnym pod sygn. akt I Ns 648/25 toczy się postępowanie z wniosku Banku Polska Kasa Opieki S.A. w Warszawie o stwierdzenie nabycia spadku po Stanisławie Żak, zmarłym 5 września 2020 roku w Jaworznie. Sąd wzywa, aby wszyscy spadkobiercy w ciągu 3 miesięcy od dnia wskazanego w ogłoszeniu zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34449310

STAROSTA PILSKI

OGŁASZA

PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W PILE (OBRĘB 0025) PRZY UL. UJSKIEJ, STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ SKARBU PAŃSTWA

Przedmiotem pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego jest nieruchomość zabudowana stalowym masztem telewizyjno-radiowym, oznaczona numerem ewidencyjnym 249/2 o powierzchni 0,2198 ha, położona w Pile (obrub 0025) przy ul. Ujskiej, księga wieczysta nr PO11/00001739/3.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **2 005 000,00 zł**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu (PLN) w wysokości **200 500,00 zł** (słownie: dwieście tysięcy pięćset złotych 00/100), które należy wnieść w terminie do **dnia 23 października 2026 r.** Wadium powinno być wpłacone na rachunek Powiatu Pilskiego: PKO BP S.A. w Pile nr **31 1020 3844 0000 1702 0009 9242**, jako termin wniesienia wadium przyjmuje się datę i godzinę wpływu środków na wskazany rachunek bankowy.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 29 października 2026 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pile, przy al. Niepodległości 33/35, w sali nr 109 i rozpocznie się o godzinie 9⁰⁰.

Pełna treść ogłoszenia podlega publikacji na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Pile: www.bip.powiat.pila.pl – PRZETARGI NA NIERUCHOMOŚCI oraz zostanie wywieszona na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Pile na okres 2 miesięcy. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Pile przy alei Niepodległości 33/35, pokój 215, a także pod nr tel. 67 210 94 13.

Kraj/34449200



Lublin, dnia 24 sierpnia 2026 r.

WOJEWODA LUBELSKI

IF-I.7840.4.7.2026.RP

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO o wydaniu decyzji nr 52/26 z dnia 24 sierpnia 2026 r., znak: IF-I.7840.4.7.2026.RP o pozwoleniu na budowę inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu

Na podstawie art. 12 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2025 r., poz. 1222 ze zm.) oraz art. 10, art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.)

zawiadamiam,

że na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. z dnia 27 maja 2026 r., uzupełnionego w dniu 30 czerwca 2026 r. oraz 9 lipca 2026 r., została wydana decyzja nr 52/26 z dnia 24 sierpnia 2026 r., o pozwoleniu na budowę inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dla inwestycji pn.:

Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN700 wraz z infrastrukturą towarzyszącą w ramach zadania pn.: „Gazociąg Rozwadów – Końskowola DN700 – wymiana odcinków”

Inwestycja będzie realizowana na działkach:

powiat kraśnicki, gmina 060707_2 Trzydnik Duży – gmina wiejska, obręb 0011 Rzeczyca Ziemiańska

2295, 234, 233, 231/2

powiat kraśnicki, gmina 060705_2 Kraśnik – gmina wiejska, obręb 0001 Bojanówka

354/7, 354/9, 352/1, 415/5

powiat kraśnicki, gmina 060705_2 Kraśnik – gmina wiejska, obręb 0011 Podlesie

2/1, 2/2

powiat kraśnicki, gmina 060708_5 Urzędów – obszar wiejski, obręb 0010 Mikuszewskie

432/1, 430/3, 429, 440/2, 440/1, 441/1, 400, 72, 73

powiat opolski, gmina 061201_2 Chodel – gmina wiejska, obręb 0007 Godów

414, 415, 134/6, 386/2, 409, 408, 407

powiat opolski, gmina 061201_2 Chodel – gmina wiejska, obręb 0006 Chodel

1140, 1074/3, 1179, 1178, 546, 251, 250, 249

powiat opolski, gmina 061206_5 Poniatowa – obszar wiejski, obręb 0013 Poniatowa Wieś

570/1

powiat opolski, gmina 061206_5 Poniatowa – obszar wiejski, obręb 0018 Zofianka

249, 248

powiat puławski, gmina 061410_5 Wąwolnica – obszar wiejski, obręb 0018 Wąwolnica Kolonia

1294, 1298

powiat puławski, gmina 061410_5 Wąwolnica – obszar wiejski, obręb 0002 Celejów

296/4, 298/3, 271/1, 271/2

powiat puławski, gmina 061405_5 Końskowola – obszar wiejski, obręb 0008 Nowy Pożóg

99/2

powiat puławski, gmina 061405_5 Końskowola – obszar wiejski, obręb 0007 Stary Pożóg

72/2, 1

powiat puławski, gmina 061405_5 Końskowola – obszar wiejski, obręb 0011 Skowieszyn

4837, 4835/10, 348, 347

Obszar oddziaływania obiektu obejmuje nieruchomości:

powiat kraśnicki, gmina 060708_5 Urzędów – obszar wiejski, obręb 0010 Mikuszewskie

441/2

powiat opolski, gmina 061201_2 Chodel – gmina wiejska, obręb 0007 Godów

133/1

powiat opolski, gmina 061201_2 Chodel – gmina wiejska, obręb 0006 Chodel

1180, 545

powiat opolski, gmina 061206_5 Poniatowa – obszar wiejski, obręb 0013 Poniatowa Wieś

571

Powyższa decyzja, zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu **podlega natychmiastowemu wykonaniu.**

Zgodnie z art. 34 ust. 2 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, odwołanie od niniejszej decyzji wnosi się do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane. Zgodnie z art. 12 ust. 2a ww. ustawy obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, tj. od dnia 27 sierpnia 2026 r. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie, zgodnie z art. 34 ust. 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu.

Z treścią decyzji oraz aktami sprawy można zapoznać się drogą telefoniczną, za pośrednictwem eDoręczeń oraz osobiście w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, **po uprzednim umówieniu wizyty** (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 9⁰⁰ do 14⁰⁰).

Treść decyzji została również zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w zakładce Strona główna > Ogłoszenia > Decyzje Wojewody Lubelskiego: <https://www.lublinie.bip.gov.pl/decyzje-wojewody-lubelskiego/>.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Aneta Ciesielczuk

Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury

/podpisano elektronicznie/

Kraj/34449438



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:

ul. Hugona Kottłataja 21 lok. 6,6A

Powierzchnia lokalu - **214,70 m²**
Cena wywoławcza w zł - **1 550 000,00 zł**
Wadium - **155 000,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 12.10.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 13.10.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 14.10.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, 50-073 Wrocław, tel. 71 798-69-74 wew. 103.

U W A G I:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. **10:00** dnia **28 października 2026 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 21 października 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem: <http://bip.um.wroc.pl>
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 77 66.

Kraj/34449177

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 2733/2 obręb Grodziec o pow. 2 ha 0143 m², położonej w Będzinie przy ul. Boleradz.

Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Dla terenu o pow. 1 ha 0300 m², stanowiącego część działki nr 2733/2, wydana została decyzja ustalająca warunki zabudowy dla **inwestycji polegającej na budowie domów mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie wolnostojącej i bliźniaczej wraz z garażami w bryle budynku, drogą wewnętrzną i infrastrukturą techniczną**. Przedmiotową decyzją objęta jest również działka nr 2874 będąca własnością Gminy Będzin, która stanowi przedmiot odrębnego przetargu na jej sprzedaż.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00038206/2, w której jako właścicieli wpisani jest Skarb Państwa, a jako użytkownik wieczysty wpisana jest Gmina Gmina Będzin

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Brak obciążeń nieruchomości w księdze wieczystej.

Przez nieruchomość przebiega sieć gazowa, a nad działką przebiegają napowietrzne linie energetyczne, dla których to urządzeń technicznych nie zostały ustanowione służebności przesyłu.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi – 1.115.000,00 zł

do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23% proporcjonalnie do powierzchni działki objętej decyzją ustalającą warunki zabudowy, która to część stanowi 51 % całej powierzchni działki.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 110.000 PLN.

Przetarg odbędzie się w dniu 05 listopada 2026 o godz. 11.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie, ulica 11 Listopada 20, sala 101 (I piętro).

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:

• zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającymi szczegóły związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie ([bip.bedzin](http://bip.bedzin.pl)),

• najpóźniej do dnia 30 października 2026 roku wpłacić wadium w wysokości 110.000,00 zł na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087.

Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.

• Uwaga ! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie, telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

Kraj/34449040



NEWSLETTERY WYBORCZEJ



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny. Nasi najlepsi redaktorzy. Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery



OBWIESZCZENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 pkt. 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2025.1222) – dalej: *Specustawa* oraz art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691) – dalej: *Kpa*,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI
zawiadamia,

że 21 lipca 2026 r. do Wojewody Małopolskiego został złożony wniosek o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu dla budowy gazociągu w/c wraz z infrastrukturą towarzyszącą w ramach inwestycji pn. „Przebudowa gazociągu DN500 MOP 5,5MPa Oświęcim – Zelczyna ETAP II Zator – Spytkowice”, przez inwestora: Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. w Warszawie, działającego przez pełnomocnika.

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, w powiatach oświęcimskim i wadowickim, na działkach:

- powiat oświęcimski, j. ewid. Zator - miasto, obr. 0004: 129/2 (KR1E/00060618/7), 129/25 (KR1E/00072409/6), 129/24 (KR1E/00068488/2), 247 (KR1E/00024116/4), 248 (KR1E/00064749/2)
- powiat oświęcimski, j. ewid. Zator - miasto, obr. 0005: 1/1 (KR1E/00070570/1), 2 (KR1E/00031975/5), 3/2 (KR1E/00070570/1), 3/3 (KR1E/00070570/1), 4 (KR1E/00031901/6), 12 (-), 6 (KR1E/00036041/4), 96 (KR1E/00066507/8), 8 (KR1E/00017153/3), 7 (KR1E/00051294/3), 9 (KR1E/00054694/8), 5 (KR1E/00024116/4), 10 (-), 20 (-), 11 (KR1E/00056204/1), 19 (KR1E/00015616/3), 95 (KR1E/00031975/5), 21 (KR1E/00062267/5), 27 (KR1E/00016774/5), 22 (KR1E/00065517/4), 30/1 (KR1E/00029541/7), 30/6 (KR1E/00064383/8), 40 (KR1E/00015912/8), 51 (-), 52 (KR1E/00015912/8), 53 (KR1E/00056387/7), 59 (KR1E/00017523/8), 60/5 (KR1E/00034077/1), 41 (KR1E/00049500/4), 55 (KR1E/00056387/7), 61 (KR1E/00049929/7), 62 (KR1E/00034077/1), 63 (KR1E/00034077/1), 68 (KR1E/00008648/4), 72 (KR1E/00057249/5), 79 (-), 43 (KR1E/00024116/4), 82 (-), 97/2 (KR1E/00037640/0), 86/3 (-), 92/3 (KR1E/00035689/1)
- powiat oświęcimski, j. ewid. Zator – obszar wiejski, obr. Laskowa: 511/1 (KR1E/00068032/1), 553/2 (KR1E/00068032/1), 500 (KR1E/00016487/6), 499/2 (KR1E/00016487/6), 499/4 (KR1E/00050221/4), 497/4 (KR1E/00064433/4), 684 (KR1E/00066627/5), 552/1 (KR1E/00054306/2), 491/12 (KR1E/00054306/2), 491/5 (-), 554/6 (-), 554/12 (KR1E/00050288/1), 487/2 (KR1E/00041175/0), 487/9 (KR1E/00054305/5), 482/2 (KR1E/00052890/8), 483/2 (KR1E/00027708/2), 484 (KR1E/00027708/2), 485/1 (KR1E/00027708/2), 485/2 (KR1E/00027708/2), 486/4 (KR1E/00038775/2), 473/2 (KR1E/00014534/7), 467/5 (-), 467/8 (KR1E/00065977/6), 467/11 (KR1E/00054908/2), 459/22 (KR1E/00010473/3), 547/3 (KR1E/00050288/1), 547/2 (KR1E/00064380/7), 459/15 (KR1E/00015615/6), 460/13 (KR1E/00064380/7), 547/4 (KR1E/00064380/7), 460/9 (KR1E/00064380/7), 460/14 (KR1E/00062268/2), 460/15 (KR1E/00064380/7), 460/10 (KR1E/00015615/6), 460/16 (KR1E/00015930/0), 455/4 (KR1E/00036001/2), 460/12 (-), 576/6 (KR1E/00050288/1), 576/8 (KR1E/00063036/4), 455/2 (-), 322/19 (KR1E/00022337/5), 569/38 (KR1E/00052890/8), 323/4 (KR1E/00028795/5), 322/8 (KR1E/00052890/8), 323/5 (KR1E/00028795/5), 323/12 (KR1E/00022337/5), 323/11 (KR1E/00028795/5), 322/21 (KR1E/00022337/5), 330/14 (KR1E/00022337/5), 330/15 (KR1E/00050288/1), 323/14 (KR1E/00022337/5), 321/1 (KR1E/00022337/5), 546/1 (KR1E/00050288/1), 323/13 (KR1E/00050288/1), 331 (KR1E/00050288/1), 432/7 (KR1E/00050288/1), 321/2 (KR1E/00050288/1), 432/8 (KR1E/00052890/8), 333/4 (-), 538/8 (KR1E/00050288/1), 348/23 (KR1E/00050288/1), 348/24 (KR1E/00050288/1), 538/9 (KR1E/00050288/1), 333/5 (KR1E/00032902/0), 347/35 (KR1E/00060029/1), 347/31 (KR1E/00029340/8), 423/6 (KR1E/00028893/2), 423/7 (KR1E/00028893/2), 423/8 (KR1E/00054907/5), 423/16 (KR1E/00045758/9), 423/15 (KR1E/00025670/2), 333/7 (-), 423/9 (KR1E/00050441/2), 333/6 (KR1E/00034398/7), 423/13 (KR1E/00025670/2), 423/10 (KR1E/00045758/9), 425/2 (KW 54907), 425/3 (KR1E/00045758/9), 425/4 (KR1E/00050441/2), 419 (KR1E/00050441/2), 418/4 (KR1E/00050441/2), 426 (KR1E/00050441/2), 418/9 (KR1E/00025670/2), 418/10 (KR1E/00045758/9)
- powiat oświęcimski, j. ewid. Zator – obszar wiejski, obr. Trzebieńczyce: 207 (KR1E/00065978/3), 208/5 (KR1E/00028730/2), 208/7 (KR1E/00030602/3), 210/4 (KR1E/00030602/3), 211/3 (KR1E/00066095/6), 212/4 (KR1E/00029822/1), 213/1 (KR1E/00048861/5), 212/5 (KR1E/00029822/1), 213/2 (KR1E/00048861/5), 214/1 (KR1E/00053518/4), 292/6 (KR1E/00048339/7), 214/2 (-)

- powiat wadowicki, j. ewid. Spytkowice, obr. Spytkowice, 1531 (KR1W/00070439/7), 1532 (KR1W/00070439/7), 1534 (KR1W/00070439/7), 1539 (KR1W/00070439/7), 4712 (KR1W/00070439/7), 4713/2 (KR1W/00113058/6), 4770/11 (-), 1449/2 (KR1W/00039626/6), 1451/2 (KR1W/00075260/6), 1449/1 (KR1W/00075260/6), 1445/2 (KR1W/00039626/6), 1445/6 (KR1W/00094570/1), 1413/5 (KR1W/00085145/7), 1445/7 (KR1W/00094016/0), 1413/2 (KR1W/00094290/4), 1413/3 (KR1W/00117208/1), 1445/5 (KR1W/00031512/8), 1446 (KR1W/00100696/6), 1457/5 (KR1W/00085145/7), 1457/3 (KR1W/00078499/1), 1457/2 (KR1W/00055885/7), 1458 (KR1W/00055885/7), 1700/2 (KR1W/00035371/5), 1700/3 (KR1W/00035371/5), 1700/4 (KR1W/00000675/2), 4716 (KR1W/00092706/0), 1700/5 (KR1W/00035371/5), 1700/51 (-), 1700/6 (KR1W/00055885/7), 1415/4 (KR1W/00094290/4), 1700/7 (KR1W/00055885/7), 1700/8 (KR1W/00037453/8), 1413/7 (KR1W/00028816/5), 1700/16 (KR1W/00035371/5), 1411/3 (KR1W/00078499/1), 1700/17 (KR1W/00035371/5), 4724/2 (KR1W/00078499/1), 1415/1 (KR1W/00037654/7), 1403/1 (KR1W/00035542/5), 1405/3 (KR1W/00035542/5), 1405/5 (KR1W/00031512/8), 1700/50 (KR1W/00042708/9), 1417/4 (KR1W/00094290/4), 1700/52 (KR1W/00000675/2), 1700/53 (KR1W/00042709/6), 1419/4 (KR1W/00094290/4), 1419/3 (KR1W/00028816/5), 1419/1 (KR1W/00025706/0), 4719/1 (KR1W/00023285/8), 1420 (KR1W/00025706/0), 4722/1 (KR1W/00035542/5), 1398 (KR1W/00035542/5), 1396/1 (KR1W/00035542/5), 1369 (KR1W/00047840/1), 1396/3 (KR1W/00097510/4), 1227/139 (KR1W/00090286/5), 1227/137 (KR1W/00090286/5), 1227/140 (KR1W/00090286/5), 1227/136 (KR1W/00090286/5), 1372/1 (KR1W/00029945/5), 1396/5 (KR1W/00031513/5), 4798/5 (KR1W/00098287/8), 1227/135 (KR1W/00029945/5), 4728/1 (KR1W/00098287/8)

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapy z przebiegiem inwestycji na ww. działkach. Są one dostępne w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydziały/Infrastruktury/Repozytorium plików/ WI-IV.747.1.11.2026 - ZAŁĄCZNIKI GRAFICZ... (...) <https://bip.malopolska.pl/muw,a,2925065,wi-iv7471112026-zalaczniki-graficzne-do-wniosku-o-wydanie-decyzji-o-ustaleniu-lokalizacji-inwestycji.html> Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kpa*, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: WI-IV.747.1.11.2026.

Kontakt z organem zapewniony jest:

- za pośrednictwem środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. poprzez e-Doręczenia, faksem - 12 422 72 08);
- pocztą tradycyjną - uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
- osobiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39-21-612).

POUCZENIE:

Informuje się, że zgodnie z przepisami *Specustawy*, Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu: wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku; właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia; pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; właściwe miejscowo organy

w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

1. nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
2. w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu podejmuje zawieszone postępowanie;
3. w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, zawiesza się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

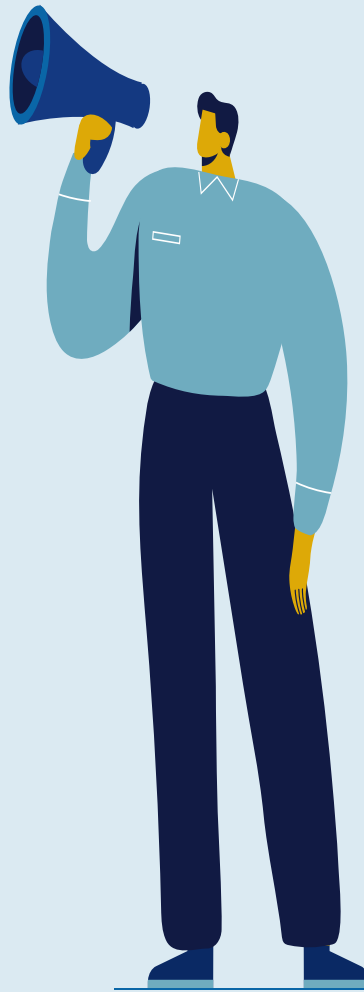
- zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
 - przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w ww. pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

NEWSLETTER



Nowości
w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty,
ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR



Znów polska bramka Juventus

Kamil Grabara, mimo puszczania przeszło 70 goli w poprzednim sezonie i spadku jego drużyny z ligi, odrzucał tego lata zaloty klubów pokroju Marsylii czy Hull City, wierząc, że stać go na więcej. To, że wylądował w Juventusie, częściowo dowodzi, że warto było czekać.

Michał Treła

Jak na kogoś regularnie wypowiadającego się nierozważnie, Kamil Grabara prowadzi karierę w sposób zadziwiająco przemyślany. Już jako junior, bez występów w seniorskiej piłce, bezlitośnie recenzował ekstraklasowych bramkarzy, wybierając robienie wokół siebie szumu. W niektórych kręgach wciąż panuje przekonanie, że bramkarz powinien taki być, a jemu zdawało się to przychodzić naturalnie. Że nic się nie zmieniło, dowiódł kilka miesięcy temu, wysydzając przymierzanie go do beniaminka Premier League z Hull, samemu będąc chwilę po pierwszym w historii jego klubu spadku z Bundesligi. Buńczuczność 27-latkę pewnie miała wpływ na to, że ma dopiero sześć występów w reprezentacji, ale jego bramkarskie umiejętności w dłuższej perspektywie dotąd zawsze się broniły.

Nie ma wątpliwości, że Ślęzak od nastoletnich lat był szykowany do rzeczy wielkich. Jako 17-latek znalazł się w Liverpoolu, co po przeprowadzce z juniorów Ruchu Chorzów musiało być szokiem kulturowym. Niewątpliwie wyobrażał sobie, że pójdzie drogą Wojciecha Szczęsnego. Drogą Szczęsnego idzie jednak mało kto. Wielkie kluby ściągają co roku licznych utalentowanych bramkarzy z całego świata. I rzadko zdarza się, by – jak kiedyś Arsenal – po prostu postawiły na chłopaka z akademii. Grabara z opuszczeniem raju czekał do 20. roku życia. Wyjazdem do Aarhus rozpoczął prawdziwe życie.

Przełamanie pata

Poradził sobie zjawiskowo. W pierwszym seniorskim klubie od razu zaczął grać. Podobnie jak podczas wypożyczenia do II-ligowego Huddersfield. Gdy występy na krajowym rynku nie zmieniły jego statusu w Liverpoolu, skorzystał z renomy, jaką wyrobił sobie w Danii. Wypromował się do tamtejszego, ówczesnego hegemoni, w wieku 22 lat kończąc wszelkie związki z Liverpooliem. W FC Kopenhaga zdobył pierwsze trofea i zadebiutował w Lidze Mistrzów. Starannie przygotował się do kolejnego kroku, jakim był transfer do czołowej ligi Europy. Wolfsburg uczynił go wówczas trzecim wśród najdroższych bramkarzy w historii Bundesligi.

Nie wszystko poszło jednak zgodnie z planem. Grabara jest indywidualistą, ale to, co wydarzyło się jego drużynie, nie pozostało bez wpływu na jego pozycję. Zapisał się w historii jako część jednego z najbardziej kompromitujących spadków w dziejach ligi niemieckiej. Mając budżet na poziomie górnej połowy tabeli, Wolfsburg nie dał rady utrzymać się w gronie najlepszych. Bramkarz być może był temu najmniej winny. Puszczanie ośmiu goli w jed-



• **Kamil Grabara na treningu reprezentacji Polski podczas mistrzostw świata w Katarze, 19 listopada 2022 r.**

FOT. KUBA ATYS / AGENCE FRANCE PRES
CJA WYBORCZA.PL

nym meczu, czy przeszło 70 w sezonie, nigdy nie wygląda jednak dobrze. Grabara mógł zakładać, że w Wolfsburgu pogra ze dwa lata i pójdzie wyżej. Odejść do wybranego wielkiego klubu, mając już ugruntowaną pozycję na rynku, to jednak co innego, niż pięć dni przed końcem okna transferowego znaleźć jedyne rozwiązanie, które daje szansę wszystkim stronom uniknąć patowej sytuacji. Grabara nie zamierzał grać w 2. Bundeslidze. Wolfsburg zamierzał odzyskać przynajmniej część z olbrzymich pieniędzy, które na niego wydał i nie chciał schodzić z ceny. Wypożyczenie do Juventus daje szansę, że z czasem wszyscy będą zadowoleni.

Status nie pomoże

To, że nie wszystko przebiegło idealnie zgodnie z planem, oznacza, że teraz dużo zależy od samego Grabary. Wojciech Szczęsny, który już kilka lat temu zachwycał się jego umiejętnościami, przyznał kiedyś, że zwracał uwagę na rodaka ludziom pracującym w Juventusie. Skoro się na niego zdecydowali, musieli dostrec w nim to samo. W przypadku bramkarzy wielkie znaczenie ma jednak moment, w którym pojawiają się w klubie oraz status, jakim się cieszą. Skojarzenia ze Szczęsnym nasuwają się jednoznacznie, bo jemu gra w Romie, wówczas drużynie Luciano Spalettiego, uratowała karierę po turbulencjach w Arsenalu, a późniejszy transfer do Juventus przyniósł mu najlepsze lata. Analogii między ich historiami jest tak dużo, że łatwo uwierzyć, że Grabara zacznie teraz po prostu śladem wytyczonym przez weterana z Barcelony. Ale to by było za proste.

Po pierwsze, status. Pierwszym włoskim klubem Szczęsnego była Roma, nie Juventus. Trafiał do niej z Arsenalu, nie z Wolfsburga. W poszukiwaniu regularnej gry to on robił krok w tył, przenosząc się do słabszego klubu ze słabszej ligi. Choć miał dopiero 25 lat, na jego pozycję od pierwszego dnia w Rzymie pracowało przeszło 180 meczów rozegranych w bramce jednego z największych klubów świata. Po latach Polak mówił, że nie rozumiał, dlaczego bronił w Romie, bo rezerwowi Alisson Becker, który wkrótce miał się okazać jednym z najlepszych bramkarzy świata, był od niego lepszy. Brazylijczyk przychodził jednak z Internacionalu Porto Alegre. Ro-

ma była dla niego sportowym awansem. To on musiał więc czekać, aż Szczęsny wpuści go do bramki.

Trudny moment

Jakkolwiek by go nie zachwalali polscy czy niemieccy dziennikarze, na rynku włoskim, mocno skupionym na własnej lidze, Grabara jest kompletnie anonimowy. Sucho fakty mówią, że przychodzi po spadku z ligi i sezonie, w którym puścił 70 goli, a w średniej europejskiej reprezentacji jest zmiennikiem bramkarza Bolonii. Nie brzmi to jak powody, by wstawić go od razu między słupki jednego z największych włoskich klubów. Jeśli nie będzie dostawał szansy, żaden dziennikarz nie dopyta Spalettiego (teraz jest trenerem Juventus) na konferencji, kiedy wreszcie dostanie szansę. Żadna gazeta po słabszym meczu jego rywala się o Polaka nie upomni.

Forma transakcji też nie będzie na niego pracować. To wypożyczenie z opcją wykupu, która według włoskich mediów ma wynieść 12 milionów euro. Tyle Juventus płacił dotąd tylko za bramkarzy uznanych na tamtejszym rynku i ściąganych z myślą, że kiedyś zostaną numerami jeden. Za rezerwowego raczej tyle nie wyda, ale nic nie ryzykuje. Jeśli Grabara się przebiję, będzie to niezła kwota za pierwszego bramkarza. Jeśli nie, będzie można oddać go Wolfsburgowi.

Po drugie, moment. Szczęsny trafił do Romy końcem lipca, na miesiąc przed startem rozgrywek, zastając na miejscu jedynie wchodzących do zespołu juniorów oraz weteranów, świadomych roli zmienników. Przyjeżdżał, by być pierwszym bramkarzem i miał czas, by potrenować w no-

wym miejscu, zaczynając sezon w bramce. By przekonać go do zostania zmiennikiem Gianluigiego Buffona, Turyńczycy, oprócz tego, że musieli zapłacić Arsenalowi fortunę (do Romy był wypożyczony), jeszcze musieli mu coś obiecać. Już w pierwszym sezonie stał więc w bramce 21 razy. A z każdym kolejnym rokiem ta liczba rosła.

Mocny rywal

Szczęsny przyznawał po latach, że pod względem treningu bramkarskiego i wymagań, jakie niesła gra na tej pozycji, Roma była dla niego czymś zupełnie nowym w porównaniu do Arsenalu. Jego młodszy rodak kulturowej specyfiki włoskiej piłki kompletnie nie zna. Funkcjonował dotąd na rynkach polskim, brytyjskim, duńskim i niemieckim, więc zderzy się z czymś zupełnie nowym. Także pod względem językowym, życiowym oraz kulturowym. Juventus będzie dla niego wyzwaniem z zupełnie innej planety.

Na końcu bramkarz zależy jednak też od tego, z kim konkuruje. I tu sytuacja nie jest najłatwiejsza. Rywalizuje z wracającym do ligi Włochem, będącym przez ostatnie lata numerem jeden w klubie większym od wszystkich, w których Grabara kiedykolwiek grał. Przeprowadzka z jedynek w Tottenhamie na jedynek w Juventusie, to zmiana klubów na zbliżonym mimo wszystko poziomie. Dużo wyższym od Wolfsburga. Dodatkowo Guglielmo Vicario przychodzi jako kandydat do gry w reprezentacji Włoch, w której debiutował u... Spalettiego. Choć też trafił do Turynu późno i na zasadzie wypożyczenia, to jednak na tyle wcześniej, że zdążył już wskoczyć do bramki i zadebiutować, nie puszczając gola. Jeśli nie wydarzy się nic nieprzewidzianego, to on będzie numerem jeden.

Kluczowy rok

Czymś nieprzewidzianym, co wywróciło by hierarchię, mogą być kontuzja lub słaba forma rywala, co od Grabary jest niezależne, albo rażąca dysproporcja w umiejętnościach na korzyść Polaka, co już częściowo jest w jego rękach. Dotąd w dorosłej piłce nie zdarzył się mu sezon, w którym siedziałby na ławce. Wszędzie wygrywał rywalizację. Być może na miejscu, gdy już fachowcy od treningów z bramkarzami przyjrzą się mu z bliska, okaże się, że jest znacznie lepszy niż jego status i zapracuje na wywrócenie niekorzystnej sytuacji. To zatem sezon, który zdefiniuje karierę Grabary. Jeśli wywalczy sobie miejsce w bramce Juventus, w wieku 27 lat dotrze tam, gdzie wyobrażał sobie, wyjeżdżając z Polski: będzie numerem jeden w jednym z największych klubów świata. Jeśli jednak przesiedzi większość roku na ławce rezerwowych, kolejnego lata będzie musiał przeprosić się z klubami pokroju Marsylii czy Hull. O ile wtedy jeszcze przyjdą. ●

34448752

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY
WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wielński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

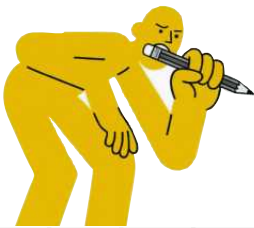
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl,
instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

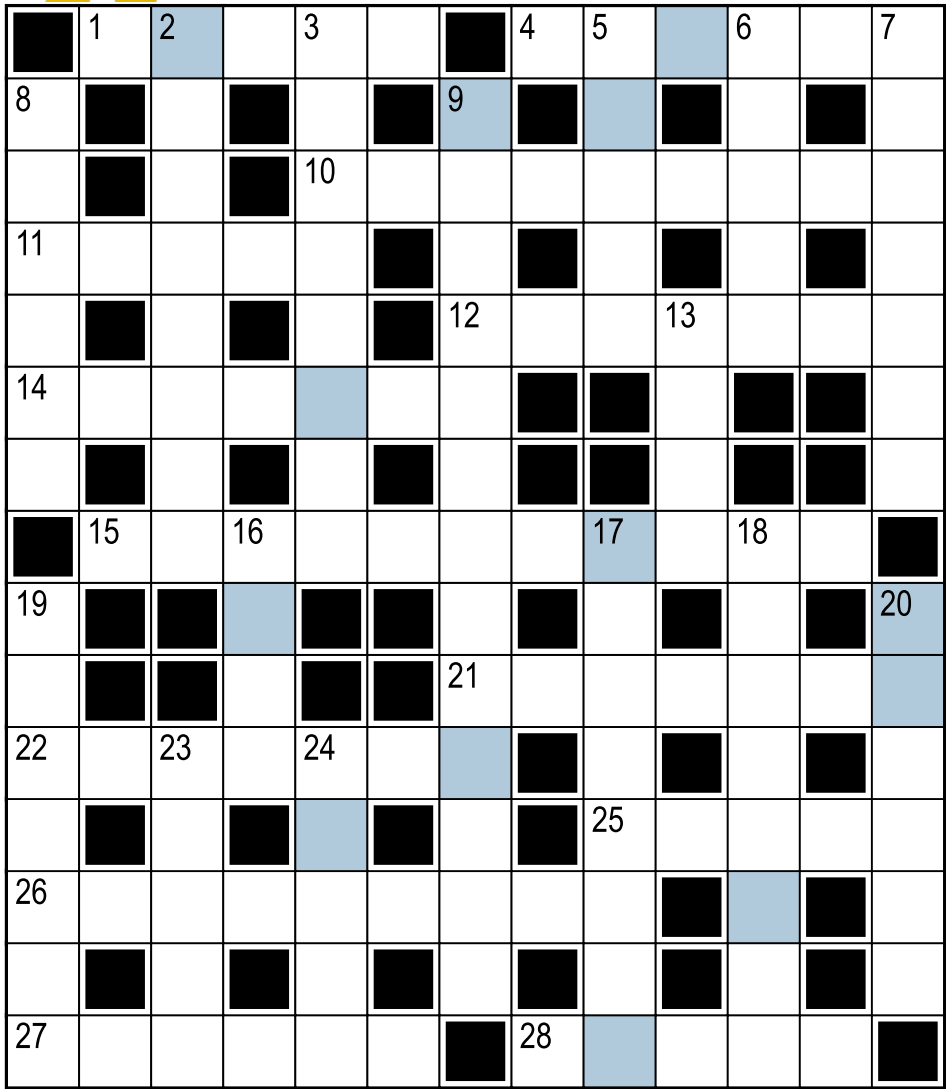
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44

DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





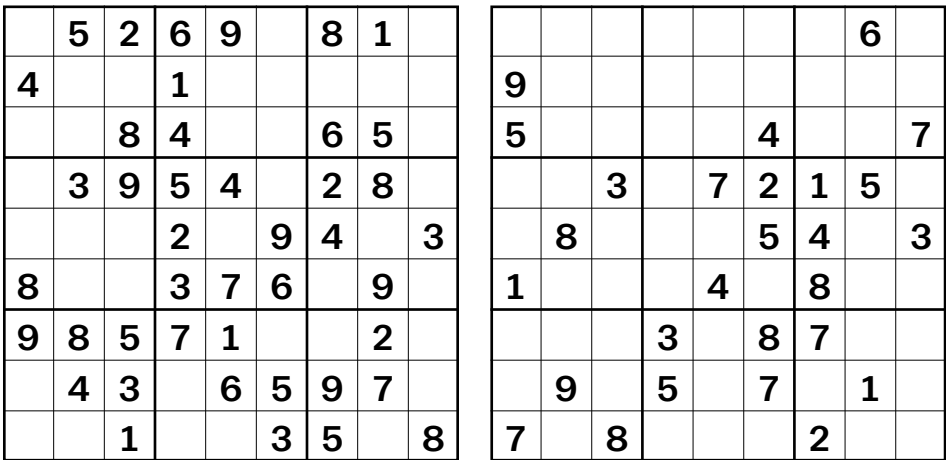
krzyżówka



Hasło:

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 104 z 26.08:
Poziomo: 1) smuga 4) Alfred 10) skinięcie 11) Negri 12) uchwaty 14) meritum 15) Stronictwo 21) stolarz 22) trzepot 25) Hogan 26) Garfunkel 27) Rejtan 28) skóra
Pionowo: 2) Margaret 3) gąsiątka 5) Leigh 6) runda 7) dreźna 8) Panama 9) filumenistyka 13) wójt 16) race 17) chochlik 18) Wrangler 19) sztygar 20) szanty 23) Zdrój 24) płuca
Hasło: Granie na czas.

su do ku



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
1) ... ptasi, roślina stosowana w ziołolecznictwie
4) po dziadku albo cen
10) mięczaka ma w pogardzie!
11) imię Małachowskiego, dyskobola
12) hojność matki natury
14) popełnia przestępstwo polegające na uporczywym nękanu innej osoby
15) dawniej towarzyszyła młodej pannie, dbając o jej reputację
21) Edyta, śpiewa „Tak jak malował pan Chagall”
22) nadzoruje robotników w ekipie budowlanej
25) egipskie miasto z Wysoką Tamą na Nilu
26) Duke, legenda jazzu
27) Ewelina, „wielka miłość Balzaka”
28) płacze się pocztukującemu wędkarzowi

- Pionowo:**
2) „Szczęki” – rekin, „Park Jurajski” – ?
3) spodnie z prążkowanej tkaniny
5) imię Cabrala, portugalskiego żeglarza, lub Almodóvara, reżysera filmu „Volver”
6) horda barbarzyńców
7) linowa albo wąskotorowa
8) ... na zimę, chomikowane w spiżarni
9) atrakcja turystyczna na wyspie Capri (wejście na wysokości lustra wody)
13) Wham! albo Modern Talking
16) gromowładny bóg, syn Kronosa i Rei
17) wszczępy stosowane m.in. w chirurgii plastycznej
18) ... studiów ekonomicznych, np. finanse przedsiębiorstw
19) Mona Lisy – tajemniczy
20) na rękach lub na warcie
23) ssak leśny, który objawił się św. Hubertowi
24) gorzkawy napój gazowany

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy
na Twoje
uwagi i pomysły

ROZRYWKA
@WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężkiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

Y	T	A	S	Z	B	E
R	O	N	N	E	S	Z
B	Ś	Ć	A	N	I	R
E	E	P	O	T	E	U
L	R	Z	C	H	R	M
E	T	I	T	Y	E	O
C	U	O	T	Z	K	R
A	R	B	S	I	W	T
D	N	A	K	O	W	A

rumor celebryta nietoperz turbot
wokanda bezsenność rekwizyt

Hasło z 26.08: zatoki

skojarzenia

Tartan	Skrzydło	Sierp	Tyczka
Dropszot	Garda	Młot	Zawias
Oszczep	Próg	Bezanmaszt	Tortury
Hak	Kula	Zamachowy	Futryna

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 26.08:
Profesorowie z literatury: Gąbka, Wilczur, Kleks, Dumbledore. **Fikcyjne koty i kotki:** Pani Norris, Rademenes, Behemot, Garfield. **Szewcy:** Skuba, Herostrates, Sajetan Tempe, Jan Kiliński. **Gęsi, gęsia, gęsie:** Skórka, Pióro, Pięciornik, Pipki

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34426992

Słowo

Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka

Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej

Szukaj w aplikacji



Zakreślanka

Skojarzenia

JAK ROZPOZNAĆ EKOLOGICZNĄ ŻYWNOSĆ

Czym się różni bio od organic?

Polscy konsumenci zakładają, że ekologiczne rolnictwo jest po to, by dostarczyć zdrowej żywności. W krajach zachodnich produkty ekologiczne kupuje się również po to, by wspierać rolnictwo bardziej przyjazne dla środowiska

Rozmowa z
Arturem Siedlarkiem*
ekspertem od żywności ekologicznej

Margit Kossobudzka: Na rynku mamy coraz więcej produktów określanych jako żywność ekologiczna. Czym różni się żywność z przedrostkiem „eko” od tej określanej jako bio lub organiczna?

Artur Siedlarek: W Unii Europejskiej jest jeden system rolnictwa ekologicznego i wszystko, co nazywamy produktem ekologicznym, żywnością ekologiczną, żywnością bio itd., kwalifikuje się jako rolnictwo ekologiczne. Jeżeli w nazwie produktów występują elementy „eko”, „ekologiczny”, „bio”, „organiczny”, to z urzędu podlegają one przepisom o żywności ekologicznej.

Dlaczego jest tak dużo różnych nazw, skoro w zasadzie oznaczają to samo?

– Wynika to po prostu z nomenklatury w różnych językach: w jednych dominuje słowo „organic”, w innych „eko” albo „bio”. „Bio” nie oznacza, że to żywność nieco mniej ekologiczna niż organiczna, a organiczna nieco bardziej niż ekologiczna. Te określenia są równoważne.

Kiedy kilkanaście lat temu zaczęliśmy się zajmować rolnictwem ekologicznym, to w Polsce praktycznie na każdym produkcie mlecznym, szczególnie przetworzonym, można było znaleźć przedrostek „bio”. Producenci w większości przypadków wcale nie myśleli o rolnictwie ekologicznym, tylko słowo „bio” dobrze im się kojarzyło. Np. z żywymi kulturami bakterii w jogurcie sprzyjającymi naszemu zdrowiu, naszej witalności. Udało nam się doprowadzić do tego, że obecnie nie znajdziemy produktu na rynku mleczarskim, który by w nieuzasadniony sposób odwoływał się do żywności ekologicznej.

Co to znaczy „w nieuzasadniony sposób”?

– Jeśli produkt się nazywa bio, to oznacza, że producent zapewnia, iż powstał w procesie produkcji ekologicznej.

A jak tego nie robi?

– To znaczy, że łamie prawo i podlega sankcjom. Mówiąc „producent”, mam na myśli każdego, kto ma związek z żywnością ekologiczną. To jest zarówno rolnik, jak i przetwórcza, ale też np. pośrednik, którzy wprawdzie niczego nie produkuje, ale według przepisów o rolnictwie ekologicznym też jest producentem. Na każdym poziomie – od pola do stołu – każdy, kto zajmuje się żywnością ekologiczną, powinien spełniać dotyczące jej wymogi.

Jakie to wymogi?

– Powinien poddać się odpowiedniej kontroli. Efektem tej kontroli jest certyfikat żywności ekologicznej. Rolnik nie może stosować w produkcji żywności ekologicznej pewnych środków ochrony roślin. Mówiąc wprost – prawie niczego nie wolno mu stosować w porównaniu z tym, co może rolnik konwencjonalny. Nie ma tu możliwości używania środków ochrony roślin ani nawozów wyprodukowanych w drodze syntezy chemicznej, metod najskuteczniejszych i najpopularniejszych, stosowanych przez konwencjonalnych rolników. Chodzi nie tylko o środki ochrony roślin, ale też o nawozy, np. azotowe, które zwiększają wydajność w produkcji roślinnej. Tu są one absolutnie zakazane. Przepisy regulują to dosyć precyzyjnie. W specjalnych rozporządzeniach jest lista substancji, których można użyć.

W produkcji zwierzęcej też jest wiele różnych ograniczeń. Podstawowe dotyczą warunków chowu zwierząt, czyli ich dobrostanu. Wiadomo, że kury nie znoszą ekologicznych jaj w klatkach. W przypadku jajek jest bardzo wiele kategorii różnicujących hodowlę i jest to jedna z niewielu rzeczy, które docierają do szerszego odbiorcy. Osoby, które choć trochę zwracają uwagę na etykiety, już się nauczyły, że są jajka klatkowe, ściółkowe i ekologiczne i mają określone numerki. Jajka ekologiczne są od kur, które mają najlepsze warunki życia. Tu też są dość precyzyjne przepisy określające, ile centymetrów grzędy ma mieć kura, jak duży powinien być wybieg itd. W ekologicznej hodowli zwierząt są też znacznie bardziej rygorystyczne zasady stosowania

antybiotyków. To są wymagania jednoznacznie określone w przepisach.

Często producenci próbują omijać prawo?

– Zdarzało się, że ci, którym zakwestionowaliśmy ekologiczność ich produkcji, próbowali udowodniać przed sądem, że ich produkt był ekologiczny, bo spełniał 100 proc. warunków, o których jest mowa w rozporządzeniu. Nie stosowano niczego nieuprawnionego, wszystkie zasady były zachowane oprócz jednej – producent nie zgłosił się do kontroli i nie miał certyfikatu. Dla nas taka argumentacja nie ma znaczenia. Ekologiczna żywność jest objęta certyfikacją i producent musi te wymagania spełniać.

Jeśli produkt się nazywa bio, to oznacza, że producent zapewnia, iż powstał w procesie produkcji ekologicznej
FOT. TANJA IVANOVA

Jak nie masz certyfikatu, to nieważne, że spełniasz wszystkie inne wymagania.

Kto nadaje taki certyfikat?

– Mamy w Polsce dziesięć jednostek certyfikujących. To są prywatne jednostki, które minister rolnictwa upoważnia do działania w zakresie rolnictwa ekologicznego. One przeprowadzają kontrolę u rolników i innych operatorów, a nasz urząd sprawuje nad tym nadzór. To są dodatkowe gwarancje dla konsumenta, że kupuje to, co producent deklaruje na etykiecie.

Wyjątek jest ustalony tylko dla jednej grupy – najmniejszych handlowców detalicznych, którzy stanowią ostatnie ogniwo. To są pojedyncze sklepiki, które składują produkty ekologiczne tylko po to, by je sprzedać bezpośrednio konsumentowi. Tacy sprzedawcy nie muszą już przechodzić procesu certyfikacji. Ten przepis jest po to, żeby nie zniechęcić drobnych handlowców do produktów ekologicznych. Tak bywa w zwykłych sklepach, gdzie nikt się nie nastawia na produkcję ekologiczną, ale właściciel np. sprowadza jajka kurze do sklepu. Dostawca proponuje mu też te ekologiczne i on je kupuje.

Ale poza tym wszystkie etapy produkcji, przechowywania, pośrednictwa i transportu żywności ekologicznej muszą być certyfikowane.

Zasady produkcji ekożywności

Coraz więcej osób kupuje żywność ekologiczną. Co się kryje za tym określeniem? Jak ta żywność jest produkowana, jakich zasad muszą przestrzegać rolnicy, w jakich warunkach są hodowane zwierzęta w ekofarmach? Dokument, który to określa, to unijne rozporządzenie z 2007 r. (nr 834/2007). Poszczególne państwa członkowskie mogą wprowadzać jeszcze ostrzejsze reguły. Zasady produkcji żywności ekologicznej obejmują produkcję roślinną, zwierzęcą, hodowlę ryb i innych organizmów wodnych oraz zbieranie dziko rosnących roślin i wodorostów, a także produkcję żywności przetworzonej. Co to oznacza dla producentów?

1. Ma być naturalnie – w produkcji powinno być ograniczenie stosowania np. nawozów sztucznych czy antybiotyków.
2. Bez GMO – zakazane jest stosowanie organizmów modyfikowanych genetycznie.
3. Lokalnie i z wykorzystaniem zasobów odnawialnych.
4. Z poszanowaniem środowiska – odpady i produkty uboczne powinny być poddane recyklingowi, by odzyskać substancje odżywcze, np. do nawożenia gleby.
5. Z dbałością o samopoczucie hodowanych zwierząt – konieczne jest przestrzeganie wysokiego

- poziomu dobrostanu zwierząt z uwzględnieniem specyficznych potrzeb danych gatunków.
6. Zwierzęta powinny być żywione paszą ekologiczną złożoną ze składników uzyskanych w produkcji ekologicznej, z naturalnych substancji nierolniczych i od urodzenia przebywać w gospodarstwie ekologicznym.
7. Gleba ma być użyźniana nawozem pochodzącym od zwierząt hodowanych w gospodarstwie ekologicznym. Takie połączenie pozwala ograniczyć zanieczyszczenie środowiska.
8. Z ograniczeniem leków i innych związków chemicznych – zwierzęta powinny być utrzymywane w zdrowiu dzięki wspomaganiu naturalnej

- odporności, doborowi odpowiednich ras oraz praktyk hodowlanych, a rośliny poprzez dobór odpowiednich gatunków i odmian odpornych na szkodniki i choroby, odpowiedni płodozmian, metody mechaniczne i fizyczne oraz ochronę naturalnych wrogów szkodników.
9. Z wypasem – zwierzęta powinny mieć, jeżeli jest to możliwe, dostęp do otwartej przestrzeni lub pastwisk.
10. Bez polowań – upolowane dzikie zwierzęta czy złowione ryby nie są uznawane za produkty ekologiczne.

KSIAŻKA. VACLAV SMIL „JAK NAKARMIĆ ŚWIAT”

Jak wykarmić ludzi, żeby Ziemia to przetrwała?

Odpowiedź na to pytanie znalazł prof. Václav Smil, czesko-kanadyjski uczony, który napisał przeszło 30 naukowych książek o energii.

Prof. Smil nie patrzy na świat emocjonalnie, jak większość z nas. Widzi go w liczbach – niczym Neo po przebudzeniu z Matrixu. Oto kilka z nich.

- 1. Liczba ludzi żyjących na Ziemi właśnie przekroczyła 8,3 mld.
- 2. Według naukowych prognoz szczyt demograficzny osiągniemy w 2064 r. Będzie nas wtedy 9,7 mld.
- 3. Potem ludzka populacja zacznie się kurczyć. Pod koniec XXI w. spadnie do 8,8 mld ludzi.
- 4. Jedną trzecią powierzchni lądów zagospodarowaliśmy pod tereny rolnicze.
- 5. Pozostałe lądy – oprócz tych nienadających się do zamieszkania – również eksploatujemy na różne sposoby. Podobnie wykorzystujemy ocean.
- 6. Ponieważ uprawa wyłania glebę, co roku wysypujemy na nią blisko 200 mln ton nawozów sztucznych – uzyskanych za pomocą paliw kopalnych, a także w ogromnej ilości spływających do rzek, jezior i mórz i wywołujących tam śmiertelne zakwity glonów.
- 7. Do tego każdego roku zalewamy środowisko ok. 4 mln ton pestycydów, trucizn, które nazywamy środkami ochrony roślin.
- 8. Nasza współczesna cywilizacja doprowadziła do masowego wymierania. Według jednego z szacunków zagrożonych wyginięciem jest aż milion gatunków. Przy czym naukowcy opisali dotąd 1,9 mln gatunków roślin i zwierząt. Szacują, że może ich być nawet kilkadziesiąt milionów.



Żeby zmienić gospodarkę żywnościową na lepsze trzeba m.in. ograniczyć spożycie mięsa. To bardzo energochłonny rodzaj żywności FOT. JOAO BENAVIDES / 500PX

Szacunki dotyczące liczby gatunków mikroorganizmów idą w miliardy.

• 9. Zmiany w biosferze są podkręcane przez zmiany klimatu. Od czasów przedprzemysłowych Ziemia ociepliła się niemal o 1,5 st. C. Do końca obecnego wieku wartość globalnego ocieplenia prawdopodobnie zbliży się do 3 st.

• 10. Zmiany klimatu wpłyną negatywnie także na rolnictwo – które zresztą odpowiada za blisko jedną trzecią antropogenicznej emisji gazów cieplarnianych, a więc mocno samo podgrzewa klimat.

Jak zatem wyżywić puchnącą – przynajmniej jeszcze przez jakiś czas – ludzką populację i, mówiąc kolokwialnie, nie zarznąć przy tym resztek dzikiej przyrody, od której przecież i my zależy?

Przykładowo bez owadów, które stanowią przeszło połowę znanych gatunków zwierząt i roślin, obieg materii organicznej

w przyrodzie ożywionej zostałby zatrzymany. A owady wymierają obecnie szczególnie masowo. Naukowcy oskarżają o ich zagładę przede wszystkim... intensywne rolnictwo.

Prof. Smil jest optymistą. Jego zdaniem żeby zmienić gospodarkę żywnościową na lepsze, nie potrzeba rewolucyjnych zmian, wynalezienia nowego „koła”. Wystarczy przede wszystkim:

- nie marnować jedzenia,
- ograniczyć spożycie mięsa – bardzo energochłonnego rodzaju żywności, które jednocześnie jest znakomitym źródłem białka, żelaza i witamin.

Według szacunków Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) średnio na całym świecie marnuje się aż jedna trzecia żywności.

Z kolei hodowla zwierząt pochłania nieproporcjonalnie dużą powierzchnię upraw w stosunku do tego, ile zapewnia nam kalorii i białka. Zajmując aż 77 proc. obszarów rolnych, hodowla zapewnia nam ledwie 18 proc. kalorii i 37 proc. zapotrzebowania na białko.

Z naszych rodzimych danych wynika, że przeciętny Polak zjada 80 kg mięsa rocznie – kotlet dziennie. To dwa razy więcej niż je przeciętny człowiek i sześć razy więcej niż je statystyczny mieszkaniec Afryki.

My nie jemy mięsa. My się nim obżeramy

Dla odmiany, jak pisze prof. Václav Smil, roczne spożycie tofu na osobę w Ameryce Północnej [i zapewne również w Polsce] jest mniejsze niż przeciętne dzienne w Japonii! Pytanie, na które w książce uczonemu brakuje odpowiedzi, brzmi: czy podążymy drogą umiaru, czy rozpasania?

„Jak nakarmić świat” Smil Václav, tłumaczenie Rossowski Dariusz

> Jak kupuję np. biobanany, to jakiej pieczętki mam szukać?

– To jest bardziej skomplikowana sprawa, bo na terenie UE bananów się nie uprawia. Rynek unijny działa w zasadzie jak krajowy. To znaczy, że produkty np. francuskie oznakowane we Francji jako ekologiczne już bez dodatkowej naszej certyfikacji wjeżdżają na półki do supermarketów w Polsce. Ale oprócz tego są jeszcze produkty, które nie pochodzą z terenu Unii, choć najczęściej są to półprodukty wykorzystywane do dalszej produkcji. Producenci z tych państw muszą też spełniać konkretne wymagania. Są specjalne przepisy, równoważne przepisom unijnym w tym zakresie, które to określają. Nadzorują to jednostki certyfikujące upoważnione przez UE, które sprawują swoje funkcje także na terenie państw spoza UE.

Czyli, po pierwsze, sprawdzamy, czy jest certyfikat?

– Można tak powiedzieć. Ale czasem bywa, że w małych sklepikach z żywnością ekologiczną takie certyfikaty są gdzieś do wglądu. Ekologiczne jabłka wystawione w skrzynce nie będą jakoś szczególnie oznakowane.

Tak jak szynka, którą kupuję na wagę?

– Z oznakowaniem tego, co kupujemy na wagę, jest problem. Teoretycznie każdy sklep powinien mieć wszystko oznakowane, tzn. dla klienta powinny być dostępne wszystkie wymagane przez prawo informacje. Jeśli jest to sklep z ekologiczną żywnością, powinien mieć przynajmniej kopię dokumentu dowodzącego, że to są jabłka czy szynka od takiego a takiego rolnika lub przetwórcy, który ma certyfikat.

Z punktu widzenia konsumenta najważniejsze jest to, co on może zobaczyć na etykiecie produktu. Podstawowa rzecz to unijne logo produkcji ekologicznej! Tuż pod nim jest numer identyfikacyjny jednostki certyfikującej. Numer ma oznaczenie „PL” na początku, jeśli ostatnią jednostką była ta



znajdująca się w Polsce. Jest też miejsce pochodzenia surowca jako trzecia informacja obowiązkowa. I albo jest to Polska, albo inne kraje, np. w przypadku miodu często podawany jest kraj pochodzenia UE łamane przez kraje pozaunijne. To jest dla konsumenta najbardziej czytelne.

Jeśli ktoś legalnie sprzedaje produkt ekologiczny, to obowiązkowo musi być logo, numer jednostki i miejsce pochodzenia produktu. Natomiast jeśli ktoś spełnia wymagania rolnictwa ekologicznego, to może na opakowaniu dopisać różne inne rzeczy, np. dotyczące ekologiczności produktu, ale takie, które nie naruszają praw. Może to być krajowy znak rolnictwa ekologicznego, informacja o przynależności producenta do stowarzyszenia producentów ekologicznych itp.

Pośrednik ma certyfikat, że ekologicznie pośredniczy, a sprzedawca, że ekologicznie sprzedaje?

– Zasada jest taka, że musimy być w stanie prześledzić, co się z danym produktem dzieło. Skąd pochodzi, kto go przewiózł, kto składował, kto sprzedawał. Tu ważne jest np. to, że nie doszło do mieszaniny produktu ekologicznego z konwencjo-

nalnym. Musimy mieć pewność, że dany produkt nie zostanie zafałszowany czy zanieczyszczony w przypadkowy sposób. I stąd do obowiązków np. pośrednika czy hurtownika będzie należało stworzenie warunków, które zapewnią, że ten produkt przybył do niego jako ekologiczny i dokładnie taki sam od niego wyszedł. A nie, że się nagle cudownie rozmnożył na terenie jego posiadłości.

Czy te kontrole obejmują także różne związki dodawane po to, by wspomóc przechowywanie żywności, jej dojrzewanie itp.?

– Oczywiście. Co ciekawe, wyłapuje się np. w procesie kontroli zanieczyszczenia wskazujące na stosowanie pestycydów i środków niedozwolonych, gdy to zanieczyszczenie pochodzi od... substancji stosowanych w płynach przeciwko komarom! Zdarzały się takie przypadki. Jeśli na plantacji jest akurat sezon na komary czy meszki i pracownicy się pryskają preparatami, to nawet takie rzeczy potrafią wychodzić w badaniach laboratoryjnych. Dla pośrednika czy producenta to jest duży problem, bo może to oznaczać co najmniej utratę ekologicznego statusu produktu.

Produkty ekologiczne są zdrowsze niż konwencjonalne?

– Produkt ekologiczny jest ekologiczny dlatego, że powstał w procesie produkcji ekologicznej, a nie dlatego, że ma jakieś określone cechy czy własności. My nie wiemy, czy on jest bardziej zdrowy od tego konwencjonalnego. I tego nie oceniamy. Tym zajmują się naukowcy. Normy ustanowione przepisami o tym nie mówią. My szukamy pozostałości pestycydów, żeby zobaczyć, czy dany produkt spełnia wymogi. Dla ludzi to jest czasem trudne do przyjęcia, że nie wydajemy werdyktu: zdrowsze czy nie.

*Artur Siedlarek – dyrektor biura rolnictwa ekologicznego w Głównym Inspektoracie Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Warszawie

SZCZEPANKI



NIE TYLKO SIELAWA I KARTACZE.



Warmia i Mazury to raj dla smakoszy

Przez stulecia w tygłu kulturowym dawnych Prus Wschodnich ścierały się wpływy staropolskie, niemieckie i kresowe. Dziś ten niezwykle melanz tradycji powraca na stoły w wielkim stylu, kusząc smakoszy z całej Polski plincami z pomoćką, dzyndzałkami z hreczką i mazurskim brukowcem.

Kiedy myślimy o Krainie Tysiąca Jezior, w wyobraźni natychmiast pojawiają się błękitne tafle wody, szum wiekowych lasów i nieskończona zieleń łąk. Jednak Warmia i Mazury to nie tylko malownicze krajobrazy stworzone do żeglowania i niespiesznego wypoczynku. To przede wszystkim region o niezwykle bogatej, wielokulturowej tożsamości, która najpełniej wyraża się w tym, co trafia na tutejsze stoły. Przez dziesięciolecia ta kulinarna mozaika była zapomniana lub spychana na margines. Dziś przeżywa swój renesans, stając się jednym z najsilniejszych magnesów przyciągających turystów szukających autentycznych, niezapomnianych smaków.

Dziedzictwo zrodzone z natury i ciężkiej pracy

Tradycyjna kuchnia tego regionu nigdy nie była sztuką dworską ani wydumaniem salonowych szefów kuchni. Wyrosła z głębokiego szacunku dla surowej przyrody oraz z konieczności przetrwania. Tutejsze lasy, łąki i czyste jeziora dostarczały wszystkiego, co niezbędne do życia: grzybów, jagód, dzikiego miodu oraz niezliczonych gatunków ryb słodkowodnych. Jedzenie musiało być przede wszystkim sycące i dawać solidną porcję energii niezbędną do ciężkiej pracy w gospodarstwie, w polu czy na rybackich łodziach. Dlatego na co dzień, a także od święta, na stołach gościły potrawy treściwe, oparte na mięsie, kiszonkach, pożywnych ziemniakach, grubych kaszach oraz tłuszczu, który skutecznie rozgrzewał podczas mroźnych zim.

Pod swojsko brzmiącymi nazwami kryją się prawdziwe arcydzieła prostoty. Weźmy chociażby plince z pomoćką – pod tą nazwą kryją się idealnie chrupiące placki ziemniaczane, serwowane w zestawie z pomoćką, czyli gęstym twarogiem doprawionym śmietaną, solą i cebulką. Z kolei dzyndzałki z hreczką i skrzeczkami to lokalny odpowiednik pierogów, których kształt i nazwa intrygują przybyszów z innych zakątków kraju. Farsz tworzy tu kompozycja twarogu i kaszy gryczanej, czyli hreczki, a dopełnieniem całości są skrzeczki – chrupiące skwarki ze smażonego wędzonego boczku i cebuli. Przepisów na lepienie dzyndzałków jest tyle, ile gospodarstw, ale wszystkie łączy jedno: umiejętność zachwywania najbardziej wymagających smakoszy.

Od sielawy do brukowca – smaki na ministerialnej liście

Gdy głód daje o sobie znać mocniej, regionalna oferta rozbudza apetyt na dobre. Królują tu potrawy z dziczyzny, szlachetna gęsina, kultowe kartacze oraz niezliczone kompozycje rybne. W regionie, w którym woda jest wszechobecna, węgorz wędzony dymem olchowym, delikatny szczupak czy świeżo smażona sielawa to absolutny kulinarny obowiązek. Nic dziwnego, że na oficjalnej Liście Produktów Tradycyjnych, prowadzonej przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi,



Plince z pomoćką to jedna ze sztandarowych potraw Warmii i Mazur

pięćdziesiąt wyjątkowych wyrobów z Warmii i Mazur ma swój oficjalny wpis, potwierdzający autentyczność receptur i tradycyjny sposób wytwarzania.

A na deser? Oczywiście legendarny mazurski brukowiec – tradycyjne ciasto o charakterystycznej fakturze, która swoją nierówną, ciemną powierzchnią przypomina dawny kanciasty bruk. Całość dopełniają wyborne piwa rzemieślnicze z lokalnych browarów oraz miody pitne powstające w starych, rodzinnych pasiekach, z których region słynie od pokoleń.

Sieć, która ratuje smaki przed zapomnieniem

Ocalenie tego kulinarnego skarbcza przed całkowitym zapomnieniem nie byłoby możliwe bez konsekwentnych działań samorządu województwa warmińsko-mazurskiego. To z jego inicjatywy powołano sieć Dziedzictwa Kulinarne Warmia Mazury, której celem jest rozwój, ochrona i skuteczna promocja zdrowej, lokalnej żywności opartej na naturalnych surowcach regionu.

Obecnie sieć zrzesza osiemdziesięciu członków w czterech kategoriach: od producentów i przetwórców, przez restauracje serwujące unikalne menu, aż po punkty sprzedaży i ośrodki edukacyjne. W restauracjach z tym znakiem zjemy nie tylko ryby, ale też autentyczną karmuszkę – tradycyjną zupę gulaszową, czerninę z szarymi kluskami, czy mięsne farszynki. Dodatkowo, wspólnie z Polską Izbą Produktu Regionalnego i Lokalnego, samorząd organizuje regionalne eliminacje prestiżowego konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”. Festiwal rybnie, biesiady myśliwskie, święta chleba i sera na stałe wpisały się w kalendarz wydarzeń turystycznych regionu.

Regionalne przysmaki, przygotowywane według rodzinnych receptur przekazywanych z pokolenia na pokolenie, stały się jednym z najsilniejszych znaków rozpoznawczych tego regionu. Warmia i Mazury udowadniają, że najwspanialszą podróż odbywa się właśnie przy stole – odkrywając region dosłownie od kuchni.



Marcin Kuchciński, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego

Warmia i Mazury wabią nie tylko pięknem bujnych lasów, dziewiczymi krajobrazami, czy mnogością jezior i rzek, ale także niepowtarzalnymi smakami. To dla nich turyści z odległych zakątków naszego kraju czy nawet z zagranicy są w stanie przejechać wiele kilometrów, by zjeść u nas ulubionego węgorza, doskonale przyrządzoną sielawę, czy rozpluwające się w ustach kartacze.

Nasze dziedzictwo kulinarne to nie tylko przepisy przekazywane z pokolenia na pokolenie – to żywa opowieść o ludziach różnych narodowości i wyznań, którzy przez wieki współtworzyli ten region. Inwestując w lokalne smaki, rozwijając sieć Dziedzictwa Kulinarne oraz wspierając naszych producentów i restauratorów, budujemy nowoczesną tożsamość Warmii i Mazur. To właśnie jakość naszej zdrowej i nieprzetworzonej żywności, pasja tutejszych gospodarzy, producentów, czy restauratorów, krótkie łańcuchy dostaw, autentyczność receptur, sprawiają, że przybysze z całej Polski i Europy chcą wracać do nas nie tylko po wypoczynek, ale po niezapomniane smaki, których po prostu trzeba spróbować."